



KURIER

Uniwersytecki

Czasopismo Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego

numer 4/20/2025

ISSN 2719-955X

e-ISSN 2719-9932

listopad-grudzień 2025



W numerze m.in.:

- * Tytuł doktora honoris causa
- * Sam na sam... z kanclerzem URad.
- * O hospicjum bez stereotypów
- * Uniwersyteckie „złotka”

SPIS TREŚCI

3 | **Od Redakcji**

4 | **The University Courier**

REKTOR, SENAT, BIURO REKTORA

- 6 | Senat
- 6 | Organizacja
- 6 | Kronika rektorska

SAM NA SAM Z...

- 8 | Janem Sikorskim kanclerzem URad.
- 12 | Andreasem Tsokkosem, prezesem Tsokkos Hotels & Resorts

WYDARZENIA

- 14 | Uczelniana wigilia
- 17 | Who is he... (3)
- 18 | Doktorzy i doktor honoris causa
- 20 | O wizycie gości z Uniwersytetu Wołyńskiego
- 21 | Halo! Tu bezpieczeństwo
- 22 | EPIN ze świadectwem
- 23 | Uniwersytet dostępny dla wszystkich
- 25 | Stypendystka z USA
- 26 | Mongolskie uroczystości na Uniwersytecie

27 | **FLESZEM Z WYDZIAŁÓW**

29 | **POZAUNIWERSYTECKIE SUKCESY**

29 | **KONFERENCJE, SEMINARIA, WYKŁADY...**

NAUKA – prace naukowe, eseje, badania...

- 34 | Wiesław Macierzyński i Michał Macierzyński:
Algorytmy chciwości. Dlaczego giganci technologiczni przymykają oko na cyberprzestępców?

37 | **Z WITRYNY WYDAWNICTWA URAD.**

TAK BYŁO...

- 38 | Nostalgicznie...? Z inżynierem

STUDENCI

- 41 | O hospicjum ze studentami
- 43 | O hospicjum bez stereotypów
- 47 | Wielka Oksfordzka Debata Konstytucyjna
- 47 | Finałiści międzynarodowego konkursu
- 49 | Studenci-samorządowcy na zjeździe
- 50 | Od Janowca przez Skopje do Radomia
- 52 | Najlepsze projekty młodych przedsiębiorców
- 53 | Młodych rozmowy o klimacie
- 54 | Od redakcji do stołu

55 | **OKIEM STUDENTA**

56 | **SPORT**

Na stronie tytułowej: *Vrissiana Beach Hotel w Protaras (Cypr)*



ISSN 2719-955X
e-ISSN 2719-9932

Wydawca:
Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego
Wydawnictwo, ul. Malczewskiego 29, 26-600 Radom
tel. 48 361 70 33
e-mail: wydawnictwo@urad.edu.pl www.wydawnictwo.uniwersytetradom.pl

Zespół redakcyjny:
Wojciech Bielawski – *redaktor naczelny*
Karolina Derleta

Współpracownicy: Michał Czyżewicz, Justyna Ćwiertnia, Kazimierz Łyszcz, Aneta Mirosz, Jan Rybak, Jacek Sobień

Opracowanie komputerowe i graficzne – Cezary Majewski

Patronat
JM Rektor Uniwersytetu Radomskiego im. K. Pułaskiego
prof. dr hab. Sławomir Bukowski

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo skrótów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku.

Od Redakcji

WOLONTARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Dlaczego sięgam do parafrazowania hasła, które było (a może jeszcze gdzieś jest?!) mottem apologetów komunizmu? Odpowiedź znajdą Czytelnicy na stronie 43. Maria Cygan, lekarz-wolontariusz z Hospicjum Królowej Apostołów w Radomiu, w obszernym wywiadzie udzielonym „Kurierowi”, „odczarowuje” to miejsce i opowiada o hospicjum, które, jak podkreśla, oznacza w swojej idei – gościnność w sercu. Opowiada, łamiąc stereotypy, które tak mocno w nas tkwią.

Przed rozmową z Panią Marią, myślę, że wybaczy mi poufałość, zapytałem kilkanaście osób: z czym kojarzy im się hospicjum? Blisko 80% pytanych odpowiedziało: „z umieralnią”, a ponad połowa była przekonana, że w Radomiu jest hospicjum... stacjonarne. Oczywiście to tylko moja prywatna quasi-ankieta, czyli niereprezentatywna.

Szanowni Czytelnicy, zapytajcie swoich najbliższych, znajomych, a – jestem przekonany – odpowiedzi będą bardzo podobne.

Spotkanie z lekarzem-wolontariuszem, czyli kimś w naszych czasach zupełnie niezwykłym, dodaje otuchy tym z nas, którzy już stracili albo niedługo stracą wiarę w bezinteresowność, empatię i nie chęć a powinność, że warto i trzeba pomagać innym. Kreowany przez nasze czasy i podsypany przez wszechobecne media model życia, wypreparowany z wartości, nie przewiduje w nim miejsca na hospicjum.

Ja jednak wierzę w człowieka! Dlatego „Wolontariusze wszystkich krajów łączcie się!”

*redaktor naczelny
Wojciech Bielawski*

University Courier is a magazine of Casimir Pulaski University of Radom. The first issue, called From the Life of Radom Technical University, was published in 2000, the year in which the university celebrated its 50th anniversary. The magazine has been published under its current title since 2021. Courier documents the most important events in the life of the university. We write about scientific achievements of university employees, research projects, international cooperation. On the pages of Courier we publish a lot of information about students, their activities in student scientific groups, sports achievements and also everyday life. Some of them debut in Courier with their texts, which we are very happy to publish. In each issue of magazine we devote two pages to the English version. They contain information from the Polish version of Courier, presented in a very condensed form. The editorial team hopes that thanks to this, the readership will expand to include new recipients, this time foreign-language readers.

editor-in-chief
of University Courier
Wojciech Bielawski

Page 8 In the regular column ONE-ON-ONE WITH “All About Investments” – an interview by “Courier” with Jan Sikorski, Chancellor of the University of Radom.

Page 12 “Cyprus – a Paradise on Earth!” – an interview by Justyna Ćwiertnia and Wojciech Bielawski with Andreas Tsokkos, CEO of Tsokkos Hotels & Resorts, with whom the University of Radom has established a partnership.

Page 14 This year’s Christmas Eve gathering for staff, students, invited guests and supporters of the University of Radom took place on 11 December.

Page 17 Another report from the meetings between students of the Faculty of Economics and Finance and its alumni as part of the series ‘Career Paths of Faculty of Economics and Finance Graduates – “Radom Business Meetings”’.

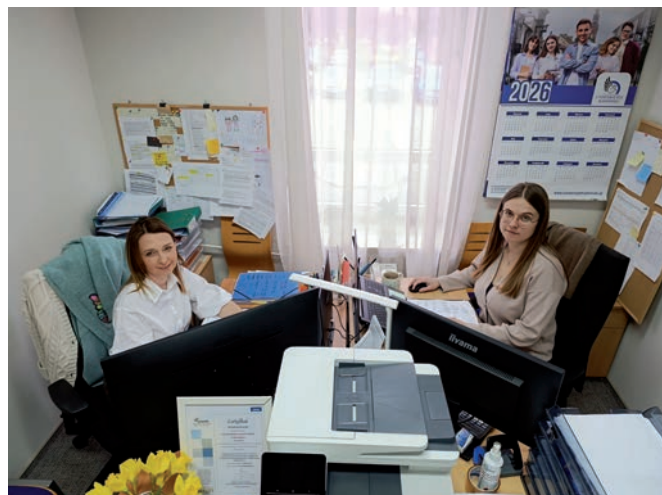
Page 18 During the ceremonial meeting of the University Senate (20 November), a doctoral conferment ceremony took place and an honorary doctorate was awarded to Professor Pantelis Kyrmizoglou from the International Hellenic University in Greece.



Professor Pantelis Kyrmizoglou received an honorary doctorate from the University of Radom

Page 21 Hello! Security here – this was the slogan of the first edition of the St Nicholas’ Day safety knowledge competition, which took place on 4 December at the Faculty of Law and Administration. The event was organised by Prof. Małgorzata Lotko from the Department of Constitutional Law and Political Science.

Page 23 The Office for People with Disabilities, established in 2021 as part of the ‘University Accessible to All’ project, is based on the ground floor of the Rector’s Office building. The Office’s activities are focused on students with disabilities, and the primary aim of these activities is to create a student environment that is welcoming to people with disabilities, enabling them to function as students on an equal footing with others.



Office for People with Disabilities

Page 25 The University of Radom has been nominated for the Fulbright English Teaching Assistant (ETA) programme. This academic year, our University is hosting Catherine White – a native speaker and ETA scholar.



Catherine White, a native speaker and ETA scholarship holder, is visiting our University

Pages 27-28 “Faculty Highlights” – a new column (from issue 4/16/2024) in “Courier”, presenting brief summaries of events from the University’s various faculties.

Page 34 Greed algorithms. Why do tech giants turn a blind eye to cybercriminals? – a fascinating article by Prof. Wiesław Macierzyński, Head of the Department of Economic Policy and Banking, and Dr Michał Macierzyński, Director of the Digital Services Department at PKOBP Bank.

Page 38 Can you have a nostalgic chat with an engineer? Tomasz Skrzek from the Department of Motor Vehicles talks to “Courier” about a racing car, student research groups, inspirations for DIY projects, an excellent proprietary emergency power supply system for a lorry, and the status of the modern engineer.



Tomasz Skrzek from the Department of Motor Vehicles told „Kurier” about student research groups and inspirations for DIY projects

Page 43 Another interview in “Courier”. Maria Cygan, a doctor at the Queen of the Apostles Hospice in Radom, talks about hospice stereotypes, work as a service to the sick, and volunteering.



Maria Cygan, a doctor at the Queen of the Apostles Hospice in Radom and Wojciech Bielawski editor-in-chief of the University Courier

Page 47 Representatives of the Faculty of Medical Sciences and Health Sciences have been named finalists in the 10th edition of the international Queen Silvia Nursing Award 2025 competition: Filip Tkaczyk – lecturer, and Justyna Szymańska – nursing student.



Finalists international Queen Silvia Nursing Award 2025 competition

Senat

DZIESIĄTE POSIEDZENIE SENATU (27.11.2025)

Uchwały Senatu URad.:

- 1) Nr 000-10/1/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie:
wyznaczenia promotora rozprawy

- 2) doktorskiej Pana mgr. Huberta Pawła Grochowskiego
- 2) Nr 000-10/2/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie:
wyznaczenia promotora pomocniczego rozprawy doktorskiej Pana mgr. Huberta Pawła Grochowskiego
- 3) Nr 000-10/3/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie:
wyznaczenia promotora rozprawy doktorskiej Pani mgr Anny Borcuch
- 4) Nr 000-10/4/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie:
wyznaczenia promotora pomocni-

- czego rozprawy doktorskiej Pani mgr Anny Borcuch
- 5) Nr 000-10/5/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie:
wyznaczenia promotora rozprawy doktorskiej Pani mgr Klaudii Olgi Chamery
- 6) Nr 000-10/6/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie:
wyznaczenia promotora pomocniczego rozprawy doktorskiej Pani mgr Klaudii Olgi Chamery

Aneta Mirosz
dyrektor Biura Rektora

Organizacja

Zarządzenia Rektora

- R-40/2025 z dnia 17 listopada 2025 r. w sprawie:
ustalenia w 2026 roku dodatkowych dni wolnych od pracy
- R-41/2025 z dnia 24 listopada 2025 r. w sprawie:
ogłoszenia załącznika Nr 1 na rok akademicki 2025/2026 do Regulaminu świadczeń dla studentów Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego
- R-42/2025 z dnia 16 grudnia 2025 r. w sprawie:
likwidacji studiów pierwszego stopnia o profilu ogólnoakademickim na kierunku „Grafika”

Aneksy do zarządzeń

- Aneks nr 2 z dnia 17 listopada 2025 r. do Zarządzenia R-42/2023 w sprawie:
powołania Uczelnianej Komisji Wyborczej w Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego
- Aneks nr 8 z dnia 17 listopada 2025 r. do Zarządzenia R-66/2023 w sprawie:
powołania Komisji Wyborczych Podstawowych Jednostek Organizacyjnych Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego
- Aneks nr 1 z dnia 17 listopada 2025 r. do Zarządzenia R-3/2025 w sprawie:
powołania Uczelnianej Rady Wydawniczej Uniwersytetu Radomskiego im.

- Kazimierza Pułaskiego
- Aneks nr 1 z dnia 11 grudnia 2025 r. do Zarządzenia R-41/2025 w sprawie:
ogłoszenia załącznika Nr 1 na rok akademicki 2025/2026 do Regulaminu świadczeń dla studentów Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego

Polecenia służbowe

- Polecenie służbowe 2/2025 z dnia 11 grudnia 2025 r. w sprawie:
przeprowadzenia inwentaryzacji rocznej w jednostkach organizacyjnych Uczelni

Aneta Mirosz
dyrektor Biura Rektora

KRONIKA REKTORSKA

listopad-grudzień 2025 roku

3-5 listopada – Delegacja URad. z JM Rektorem, prof. Sławomirem Bukowskim wzięła udział w International Conference on Applied Business and Economics (ICAEB 2025), organizowanej przez Arab Open University w Kuwejcie. Podczas konferencji rektor wygłosił przemowę pt. „A few words

about the paradigms of Economics and Entrepreneurship in the face of the challenges of the 21st century”.

20 listopada – JM Rektor przewodniczył otwartemu posiedzeniu Senatu, podczas którego odbyła się uroczysta promocja doktorska a także nadanie

tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Radomskiego profesorowi Pantelisowi Kyrmozoglou z International Hellenic University w Grecji.

26 listopada – JM Rektor prof. Sławomir Bukowski wraz z prorektorem ds. nauki i współpracy z zagranicą,

dr. hab. inż. Waldemarem Nowakowskim, prof. URad. wizytowali jedną z inwestycji budowlanych realizowanych przez Uniwersytet – rozbudowa hali widowiskowo-sportowej położonej przy ul. Chrobrego 29C o salę gimnastyczną z łącznikiem w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

30 listopada – Zgodnie z wieloletnią tradycją, odbyła się kolejna odsłona przedsięwziętej akcji charytatywnej „Przyjaciele Dzieci – Malowanie Bombek”. Na zaproszenie organizatorów w wydarzeniu uczestniczył JM Rektor. Pomalowane przez zaproszonych gości bombki były następnie licytowane podczas internetowej aukcji charytatywnej, która odbyła się w dniach 12-14 grudnia. Zgromadzone w ten sposób środki finansowe przeznaczone zostały na wsparcie leczenia i rehabilitacji 10-letniej Julii.

4-5 grudnia – JM Rektor był uczestnikiem XI Kongresu Ekonomistów Polskich – *Ekonomia i gospodarka w czasach niepewności*, który odbył się w Poznaniu. Zwieńczeniem wydarzenia było przyjęcie Deklaracji Poznańskiej, zawierającej rekomendacje dla decydentów oraz środowisk akademickich i gospodarczych.

11 grudnia – JM Rektor wraz ze społecznością akademicką naszego Uniwersytetu uczestniczył w uroczystym spotkaniu opłatkowym z udziałem Jego Ekscelencji księdza biskupa doktora Marka Solarczyka, który poprowadził część liturgiczną spotkania.

12 grudnia – na Uniwersytecie odbyły się, z udziałem JM Rektora, uroczystości z okazji Święta Niepodległości Mongolii oraz mongolskiego Nowego Roku. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli świata dyplomacji, władze uczelni oraz studentów z Mongolii studiujących w Polsce. Stronę mongolską reprezentowali: Navan-Yunden Oyundari – Ambasador Nadzwyczajna i Pełnomocna Mon-



Zespół folklorystyczny Mongolska Melodia

golii w Rzeczypospolitej Polskiej, Jargalsaikhan Tenger – konsul Ambasady Mongolii, Lhagva-Ochir Tsevegmed – sekretarz Ambasady Mongolii.

18 grudnia – odbyło się spotkanie stypendystki programu Fulbright English Teaching Assistant (ETA) Catherine White z JM Rektorem prof. Sławomirem Bukowskim. Uczestniczyły

w nim również: prof. dr hab. Anna Zamkowska – dziekan WF-P, dr Agata Buda, prof. URad. – prodziekan WFP oraz dr Iwona Zamkowska i dr Ewa Klęczaj-Siara – autorki wniosków zaakceptowanych przez Polsko-Amerykańską Komisję Fulbrighta. Podczas spotkania zostały omówione efekty dotychczasowych projektów oraz plany na dalszą współpracę.



Od prawej: dr hab. Anna Zamkowska, prof. URad.; prof. dr hab. Sławomir Bukowski, Catherine White stypendystka Fulbright ETA, dr Iwona Zamkowska, dr Ewa Klęczaj-Siara, dr Agata Buda, prof. URad.

(...) Realizując zadania inwestycyjne, staram się, aby każdy budynek nie tylko miał indywidualną formę architektoniczną i niepowtarzalne wnętrza, ale także był funkcjonalnie zagospodarowany (...) Udało mi się zatrudnić ludzi kompetentnych i odpowiedzialnych merytorycznie, mających podobną wizję, z którymi bardzo dobrze mi się współpracuje i razem jesteśmy w stanie realizować zadania powierzone nam przez JM Rektora.

WSZYSTKO O INWESTYCJACH

(z mgr. inż. Janem Sikorskim, kanclerzem Uniwersytetu Radomskiego, rozmawia Wojciech Bielawski)

Jak myślisz, co zdecydowało o tym, że w 2021 roku objąłeś funkcję kanclerza w Uniwersytecie Radomskim?

Myślę, że zdecydowało o tym pełnienie przeze mnie funkcji nadzorczych podczas budowy Collegium Anatomicum dla Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu. Powstanie prosektorium oddaliło posępną wizję likwidacji nie tylko kierunku lekarskiego, ale też wydziału. Jest to najnowocześniejsze prosektorium w Polsce. Obecna kondycja wydziału jest bardzo dobra. Ponadto, tak myślę, nie bez znaczenia było moje doświadczenie zawodowe zdobyte w trakcie 35-letniej pracy w Uczelni.

Jakie zadania postawił przed tobą rektor, gdy objąłeś tę funkcję?

Było ich pięć: modernizacja i unowocześnienie bazy dydaktycznej; termomodernizacja budynków; przystosowanie budynków do obecnych przepisów przeciwpożarowych i sanitarnych; modernizacja akademików; utworzenie centrum zarządzania bezpieczeństwem w obiektach Uczelni. Patrząc z perspektywy 5 lat, należy stwierdzić, że nastąpił niesamowity „boom inwestycyjno-remontowy” Uczelni.

Na jakim etapie są realizacje tych zadań, o których wspominałeś?

Jeśli chodzi o bazę dydaktyczną, niezwykle ważnym przedsięwzięciem

inwestycyjnym jest budowa Centrum Symulacji Medycznych. Na uczelniach medycznych i tych posiadających wydziały medyczne takie centra są już normą. W naszym Uniwersytecie będzie ono zlokalizowane w dawnej hali sportowej. Zgodnie z umową podpisaną z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego koszt budowy to 40 mln zł. W ramach tej kwoty Ministerstwo przyznało Uczelni między innymi 10 mln zł na wyposażenie poszczególnych pracowni w aparaturę i 18,7 mln zł na wykonanie robót

budowlanych, które rozpoczniemy w kwietniu bieżącego roku, a zakończenie inwestycji jest przewidziane na III kwartał 2027 roku.

A teraz może kilka słów na temat modernizacji innych wydziałów. W 2022 roku rozpoczęto modernizację bazy dydaktycznej Wydziału Mechanicznego. Utworzono Centrum Technologii Cyfrowych składające się z Laboratorium demonstratorów procesów i technologii przemysłowych na Wydziale Mechanicznym oraz z Laboratorium analiz danych prze-



Jan Sikorski (z lewej), kanclerz Uniwersytetu Radomskiego i Wojciech Bielawski, redaktor naczelny „Kuriera Uniwersyteckiego”

mysłowych na Wydziale Ekonomii i Finansów. Środki finansowe na tę inwestycję to 6,2 mln zł z ministerstwa i 800 tys. zł środków własnych. Obecnie realizowana jest dalsza rozbudowa Centrum o moduł Laboratorium zaawansowanej robotyki i Laboratorium cyfrowego bliźniaka. Ich powstanie pozwoli studentom na zastosowanie robotów w realnych scenariuszach przemysłowych. Ministerstwo przekazało na tę inwestycję 9,1 mln zł, a nasz udział to 900 tys. zł. Obecnie przygotowujemy dokumentację projektową, prace budowlane rozpoczniemy w maju br., a zakończenie inwestycji planowane jest w październiku 2027 r.

Ponadto w roku 2022 Uczelnia pozyskała w ramach dotacji celowej 12,1 mln zł na zakup aparatury naukowo-badawczej do „Laboratorium charakteryzacji magnetomechanicznej i strukturalnej elementów z metalicznego druku 3D”. Z tych środków zakupiono między innymi drukarkę 3D. Zakup specjalistycznych urządzeń wymaga dostosowania pomieszczeń laboratoryjnych i infrastruktury technicznej do zapewnienia im odpowiednich warunków pracy. Dotychczas wykonane prace pochłonęły kwotę ok. 700 tys. zł.

Kolejnym wydziałem, dla którego dostosowujemy bazę dydaktyczną do współczesnych standardów jest Wydział Filologiczno-Pedagogiczny. Mam tu na myśli modernizację i rozbudowę hali widowiskowo-sportowej, ale to osobny temat, do którego wrócę w dalszej części naszej rozmowy.

W grudniu 2025 roku zakończona została modernizacja pomieszczeń dydaktycznych dla Wydziału Sztuki w tzw. „Pentagonie” – wartość tego zadania wyniosła 1,5 mln zł, przy dofinansowaniu z MNiSW – 1,3 mln zł. Zmodernizowano trzy Pracownie grafiki warsztatowej, a także, co szczególnie ważne, spełniono wymagania pożarowe i sanitarne w Laboratorium kwaszarni, które było wyłączone z zajęć dydaktycznych przez blisko rok.

Nawiązując do Twojej odpowiedzi, porozmawiamy jeszcze trochę o „Pentagonie”. Dużą uciążliwością dla pracowników i studentów był w nim nieprzyjemny zapach, będący pozostałością po mieszczących się w nim, przez wiele lat, laboratoriach chemicznych i magazynie chemicznym. Teraz na Wydziale już ładnie pachnie?

Oczywiście pozbyliśmy się tego zapachu, o którym wspominałeś. W miejscu, gdzie był magazyn odczynników chemicznych jest obecnie nowoczesna i doskonale wyposażona pracownia grafiki warsztatowej. Dodam, że „Pentagon” to jedyny budynek, który nie jest własnością Uczelni. Prowadzimy rozmowy z prezydentem Radomia o prawnym jego przekazaniu Uniwersytetowi. Mamy nadzieję, że pozostała część „Pentagonu” zostanie również zmodernizowana. Wniosek inwestycyjny w tej sprawie już złożyliśmy w ministerstwie.

Co zdecydowało o tym, że obecnie modernizujecie „Pentagon”, a nie inne budynki?

Decydują o tym dwa kryteria. Pierwsze to spełnienie przez budynki rygorystycznych warunków: pożarowych i higieniczno-sanitarnych, a także zapewnienia należytego stanu technicznego obiektu. W tym celu corocznie dokonywane są, zgodnie z przepisami prawa budowlanego, przeglądy techniczne budynków, na podstawie których sporządzany jest Plan remontów obiektów dydaktycznych. W jego ramach uwzględniane są także roboty wynikające ze zmieniających się potrzeb dydaktycznych zgłaszanych przez dziekanów poszczególnych wydziałów. Drugie kryterium to możliwość zapewnienia środków finansowych na ich realizację. Pierwszeństwo realizacji mają zadania, na które Uczelnia pozyskała środki zewnętrzne.

Jak wygląda procedura składania wniosków o dofinansowanie z ministerstwa?

Wnioski na realizację inwestycji związanych z kształceniem oraz

działalnością naukową na rok 2027 składane są do 30 kwietnia 2026 r. Zachęcam kierownictwo wydziałów do ich sporządzania. Zostaną one uzupełnione przez Dział Inwestycji, Remontów i Gospodarowania Nieruchomościami o zakresy robót koniecznych do przystosowania tych budynków do wymogów określonych w obowiązujących przepisach prawa. Warto też we wnioskach podkreślać znaczenie strategiczne tych inwestycji dla rozwoju Uczelni, tak jak miało to miejsce w dofinansowaniu na Centrum Symulacji Medycznych, którego brak mógłby spowodować negatywną ocenę Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Często potrzeba naprawdę wielu rozmów i spotkań, które przeprowadza rektor, ażeby przekonać ministerstwo do poznania naszych priorytetów i pozytywnego rozpatrzenia składanych wniosków.

Wróćmy do rozbudowy hali widowiskowo-sportowej. To też jest priorytetowe przedsięwzięcie?

Tak, jest to inwestycja niezbędna, biorąc pod uwagę planowane uruchomienie studiów II stopnia na kierunku wychowanie fizyczne. W tym celu rozbudowujemy halę. Inwestycja ta w znacznym stopniu jest dofinansowana ze środków Ministerstwa. Hala zostanie oddana do użytku w III kwartale br. Muszę dodać, że ze względu na to, że hala została wybudowana w roku 2000 i wymagania dotyczące przeprowadzania imprez masowych w tym ochrony przeciwpożarowej bardzo się zmieniły, więc musieliśmy ją dostosować do tych właśnie wymogów. Wykonany będzie specjalny system oddymiania budynku uruchamiany w przypadku zaistnienia pożaru. Ponadto, w hali będą zainstalowane systemy: sygnalizacji pożaru, telewizji przemysłowej oraz system sygnalizacji włamania i napadu.

A co dzieje się w budynkach po zlikwidowanym Wydziale Chemii Stosowanej?

Użytkuje je obecnie Wydział Nauk

Medycznych i Nauk o Zdrowiu wraz z Katedrą Chemii włączoną w strukturę Wydziału Mechanicznego. W br. przeprowadzimy inwentaryzację tych budynków, następnie zostanie opracowana dokumentacja techniczna uwzględniająca aktualne potrzeby dydaktyczne i badawcze tych jednostek. Rozpoczęcie prac jest jednak uzależnione od ministerialnego dofinansowania.

A co będzie z „Olimpem”? Stoi on w miejscu, gdzie planowana jest jakaś potężna inwestycja.

Jest to budynek z lat 60-tych ubiegłego wieku. Początkowo służył jako hotel robotniczy, potem jako akademik, następnie miał tam swoją siedzibę Wydział Nauczycielski, a obecnie są w nim sale dydaktyczne i pomieszczenia pracownicze Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego oraz Wydziału Transportu Elektrotechniki i Informatyki. Planowana inwestycja, o której wspomniałaś, przewiduje zabudowę wielorodzinną z funkcją usługową w bezpośrednim sąsiedztwie „Olimpu” i „Pentagonu”, ale nie koliduje ona z naszymi budynkami. Natomiast jaki będzie w przyszłości los „Olimpu”, obecnie nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Porozmawiajmy teraz o termomodernizacji budynków. Czy ten proces został już zakończony?

Termomodernizacja budynków Uczelni ciągle trwa. Rozpoczęliśmy ją od budynku Wydziału Mechanicznego przy ul. Chrobrego 45, w którym docieplono elewację i dach, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, przebudowano węzeł cieplny wraz z instalacją centralnego ogrzewania, wymieniono oprawy oświetleniowe na energooszczędne oraz wykonano instalację fotowoltaiczną.

Następny był budynek Wydziału Ekonomii i Finansów, w którym zmodernizowano instalację centralnego ogrzewania, zainstalowano nowoczesne systemy wentylacyjno-kli-

matyzacyjne z odzyskiem ciepła, wymieniono oprawy oświetleniowe na energooszczędne oraz wykonano instalację fotowoltaiczną. Gospodarkę energetyczną w tym budynku reguluje zainstalowany „System zarządzania energią”. Za jego pomocą można programować zadane temperatury w poszczególnych salach wykładowych. Obecnie staramy się pozyskać środki finansowe na dalsze prace termomodernizacyjne tego budynku tzn. docieplenie elewacji, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. W bieżącym roku rozpoczniemy wymianę pokrycia dachowego wraz z jego dociepleniem.

W podobnym zakresie, jak w budynku WEiF, w 2024 roku została przeprowadzona termomodernizacja Domu Studenta nr 2 „Walet”. Sfinansował je Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Będąc na ostatniej inauguracji roku akademickiego, bardzo przyjemnie siedziało się w Auli Głównej. Poprawiona chyba została klimatyzacja i wentylacja?

Tak, dokonaliśmy wymiany przestarzałych i wyeksploatowanych urządzeń wentylacyjnych i klimatyzacyjnych. Nowe urządzenia są energooszczędne, mają funkcje odzysku ciepła i chłodu z powietrza wywiewanego. Ponadto centrale wyposażone są w czujniki pomiaru stężenia CO₂ w powietrzu, którego wartość jest zależna od liczby przebywających w niej osób, co ma wpływ na wydajność pracy wentylatorów i zużycie energii elektrycznej. Rzeczywiście trudno było uczestniczyć w poprzednich inauguracjach ze względu na wysoką temperaturę. Teraz możemy w dość szybkim czasie schłodzić aulę nawet do temperatury 16 stopni.

Dzisiejszy student ma zupełnie inne wymagania dotyczące pomieszczeń dydaktycznych, laboratoriów, akademików, niż ten sprzed 20-30 lat. Liczą się: funkcjonalność, estetyka, ergonomia, kolorystyka i wiele, wie-

le innych rzeczy. Jak Uczelnia sobie z tym radzi?

Świetnie, że poruszasz ten temat. Obecne standardy są zupełnie inne. Dlatego niemal do każdej inwestycji angażujemy nie tylko projektantów, ale także architektów wnętrz, sporządzamy wizualizację remontowanych czy przebudowanych obiektów i to pozwala nam wybrać optymalne rozwiązania nie tylko funkcjonalne, ale i estetyczne. Efekty pracy architektów wnętrz są nieocenione, a doskonałym przykładem jest Centrum Technologii Cyfrowych i z pewnością będzie Centrum Symulacji Medycznych.

Ludzie budują od zawsze i można śmiało powiedzieć, że każde ich dzieło (budynek, dworzec, lotnisko) ma cechy indywidualnej twórczości.

Nie tylko każdy budynek jest indywidualny, ale jego zagospodarowanie, czyli wnętrza są niepowtarzalne. Staramy się, aby każda modernizacja np. pracowni czy laboratorium była analizowana pod wieloma względami: funkcjonalności, bezpieczeństwa pożarowego, spełnienia określonych wymogów sanitarnych, a także wystroju architektonicznego. Tak jest na przykład na wspomnianym już Wydziale Sztuki, gdzie musiały być spełnione rygorystyczne wymogi wynikające z prowadzonego procesu dydaktycznego. Muszę się tu nieco pochwalić, że wszystkie uczelniane inwestycje, które zostały zrealizowane z moim udziałem, uzyskały pozytywne opinie straży pożarnej i sanepidu.

Realizacja zadań inwestycyjnych i remontowych, o których mówisz, wymaga od Ciebie współpracy z wieloma jednostkami.

Tak i dlatego niektóre jednostki organizacyjne w pionie kanclerza powstały niemal od podstaw, jak np. Dział Inwestycji, Remontów i Gospodarowania Nieruchomościami. Udało nam się stworzyć doskonałe

współpracujący i merytoryczny zespół. Zatrudniiliśmy dwie pracownice, które wcześniej pracowały w Wydziale Architektury Urzędu Miejskiego w Radomiu. Mają one doskonałą wiedzę w zakresie pozyskiwania decyzji i pozwoleń do realizowanych inwestycji. Jestem przekonany, że bez ich zaangażowania, proces ten nie przebiegałby tak sprawnie. Nad terminową i zgodną z harmonogramem realizacją inwestycji czuwają zatrudnieni w tym dziale bardzo doświadczeni inspektorzy nadzoru inwestorskiego.

Restrukturyzacja objęła też Sekcję Zamówień Publicznych. W ubiegłym roku zmuszeni byliśmy od nowa obsadzić wszystkie stanowiska. Nasi doświadczeni pracownicy dostali intratne propozycje pracy w innych instytucjach. Prowadzenie procedur udzielania zamówień publicznych wymaga dużego doświadczenia i merytorycznego przygotowania oraz powiązane jest z bardzo dużą indywidualną odpowiedzialnością pracowniczą, a także Uczelni jako beneficjenta środków publicznych. Istotną rolę w realizowanych przedsięwzięciach inwestycyjnych odgrywa też Dział Aparatury, Zaopatrzenia i Transportu. Obecnie trwa zakup specjalistycznego wyposażenia o wartości ok. 19 mln zł dla Centrum Symulacji Medycznych. Doceniam także ich zaangażowanie w zakup maszyn i aparatury w ramach pozyskanych dotacji celowych dla Wydziału Mechanicznego.

Ilu inwestycji jesteś ojcem chrzestnym?

Ojcem chrzestnym wszystkich inwestycji jest JM Rektor, a inwestycje są częścią jego wizji rozwoju Uczelni. Rektor nadzoruje też bezpośrednio ich wykonanie. Natomiast realizacja inwestycji i remontów to jest praca zespołowa, która polega na merytorycznej współpracy dziekanów poszczególnych wydziałów z jednostkami administracyjnymi Uczelni, dlatego składam dziekanom wydzia-

łów: Mechanicznego; Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu oraz Sztuki podziękowania za konstruktywną współpracę.

Czy śpisz spokojnie?

Nie zawsze. Inwestycje są przedsięwzięciem bardzo wymagającym. Ich realizacja jest współfinansowana ze środków zewnętrznych, ze szczególną narzuconymi wymogami określonymi w zawartych umowach dotacyjnych, do których spełnienia jesteśmy bezwarunkowo zobowiązani. Mam tu na myśli w szczególności pozyskiwanie stosownych decyzji administracyjnych, udzielanie zamówień zgodnie z przepisami ustawy Prawo Zamówień Publicznych, bieżącą realizacją zgodnie z przyjętym harmonogramem rzeczowo-finansowym i sporządzanie stosownych sprawozdań. Krótko mówiąc, niespełnienie tych formalności skutkuje utratą całości lub części dofinansowania. To powoduje duże obciążenie psychiczne i emocjonalne.

Ty też jesteś po trosze wizjonerem, który przekonuje do swoich pomysłów rektora. O czym marzysz?

W dzisiejszych czasach priorytetem jest poprawa bezpieczeństwa studentów i pracowników Uczelni. Powyższy cel chciałbym osiągnąć poprzez utworzenie Centrum Zarządzania Bezpieczeństwem (CZP), które będzie zlokalizowane w budynku Atrium. Docelowo chcemy podłączyć do niego wszystkie budynki Uczelni, które wcześniej wyposażymy między innymi w monitoring wizyjny, systemy sygnalizacji pożaru, systemy sygnalizacji włamania i napadu. CZP będzie funkcjonowało całą dobę i obsługiwane będzie przez zespół specjalistów. Już rozpoczęliśmy montaż systemu w budynkach przy ul. Stasieckiego (WM), a jeszcze w tym roku prace projektowe i wykonawcze przewidujemy w „Pentagonie”, „Olimpie”, Rektoracie oraz w domach studenckich.

Moim marzeniem jest też budowa farm fotowoltaicznych ze względu na bardzo duże koszty zakupu energii ekлекtycznej i ciepłej – ok. 10 mln zł rocznie. Chciałbym również kontynuować przedsięwzięcia termomodernizacyjne, szczególnie w zakresie systemów grzewczych, instalowania pomp ciepła, wymiany oświetlenia na energooszczędne. Powinniśmy utworzyć centralny system zarządzania energią, dzięki któremu racjonalizowane byłoby zużycie energii.

Ważnym przedsięwzięciem jest też zmodernizowanie i doposażenie bazy dydaktycznej Wydziału Transportu Elektrotechniki i Informatyki. Zabiegamy o sfinansowanie tego przedsięwzięcia przez nasze ministerstwo. W planach JM Rektora jest poprawa warunków lokalowych prężnie rozwijającego się Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego. Optymalnym rozwiązaniem byłaby budowa nowoczesnego budynku na Osiedlu Akademickim.

Podsumujmy zatem, jakie przedsięwzięcia inwestycyjne będą realizowane w 2026 roku?

Wymienię tylko część z nich: przebudowa hali sportowej na potrzeby Centrum Symulacji Medycznych; rozbudowa Hali Widowiskowo-Sportowej; przebudowa wraz z wyposażeniem bazy laboratoryjnej w budynku Wydziału Mechanicznego; budowa infrastruktury technicznej służącej podniesieniu bezpieczeństwa społeczności akademickiej. Ponadto w ramach projektu Uniwersytet Coraz Bardziej Dostępny zamontujemy nową windę w „Olimpie”. Ponadto wymienimy kanalizację deszczową i sanitarną na odcinku Biblioteka Uniwersytecka – domy studenta, rozpoczniemy remont pokrycia dachowego na budynku WEiF.

Podsumowując, wartość brutto realizowanych obecnie inwestycji to kwota ok. 61 mln zł przy czym w 2026 roku wydamy na nie

ok. 27 mln zł. Na prace remontowe budynków dydaktycznych i studenckich przeznaczymy ok. 6,4 mln zł.

Co cenisz u ludzi najbardziej?

Umiejętność współpracy w zespole, kompetencje zawodowe, zaangażowanie i pasję przy realizacji powierzonych zadań. Te cechy są niezbędne, aby stworzyć zespół, który będzie pracował zgodnie z powiedzeniem: „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”.

Wiele osób z Uczelni z sentymentem wspomina organizowane przez Ciebie wycieczki w majowe weekendy. Robiłeś to profesjonalnie. A jeśli teraz zapytam Cię o hobby, to...

Turystyka, a także sport. Wycieczek

majowych zorganizowałem chyba 10. Było to powiązane z ówczesną moją działalnością związkową. Przez dwie kadencje pełniłem zaszczytną funkcję przewodniczącego organizacji uczelnianej Związku Nauczycielstwa Polskiego, a następnie kilka kadencji byłem jej wiceprzewodniczącym. Działalność związkową zawiesiłem, gdy zacząłem pełnić obowiązki kanclerza. Bardzo cenię ówczesną i obecną współpracę z prezesem uczelnianego ZNP – Januszem Szczerbą. Ale wracając do wycieczek, to zaczynał się od górskich wyjazdów do Zakopanego, a w kolejnych latach zwiedziliśmy: Lwów, Wilno, Berlin, Pragę, Drezno i Wiedeń. Pozostały po nich wspaniałe wspomnienia i przyjaźnie, które trwają do dziś. Obecnie

organizacją związkowych wycieczek zajmuje się koleżanka Madzia Szwa-gierek.

*Z Janem Sikorskim,
kanclerzem Uniwersytetu
Radomskiego,
rozmawiał Wojciech Bielawski*

(od red.): **Jan Sikorski** – absolwent Wydziału Mechanicznego i Wydziału Transportu naszej uczelni i jej pracownik od 1987 roku. Funkcję kanclerza pełni od 2021 roku. Działacz związkowy – przewodniczący Uczelnianej Organizacji Związku Nauczycielstwa Polskiego w latach 1996-2003 i wiceprzewodniczący w latach 2003-2019. Zainteresowania: turystyka górską, sport, a szczególnie kibicowanie drużynom narodowym: siatkówki i piłki nożnej. W wolnych chwilach lubi gotować, a także wspólnie z żoną pracować w ogrodzie, co pozwala mu na kontakt z naturą, poprawia kondycję fizyczną i redukuje stres.

(...) Studenci z Uniwersytetu Radomskiego są postrzegani jako najlepsi wśród osób różnych narodowości pracujących w hotelach Tsokkos.

CYPR RAJ NA ZIEMI!

*(z Andreasem Tsokkosem, prezesem Tsokkos Hotels & Resorts,
rozmawiają Justyna Ćwiertnia i Wojciech Bielawski)*

Jakie były Pana początki w biznesie? Kiedy zainteresował się Pan hotelarstwem?

Ukończyłem stomatologię i pracowałem w szpitalu. Wielu przyjaciół, którzy przyjeżdżali do mnie, wyjeżdżając niemalże płakali, że muszą wracać do domów. Mówili do mnie *Andreas, ty nie wiesz gdzie ty żyjesz?! Ty żyjesz w rajku!*. Wtedy pomyślałem, że muszę coś zrobić, żeby ludzie wracali tu jak najczęściej i mogli przebywać na naszej pięknej wyspie jak najdłużej. Zorientowałem się bardzo szybko, że Cypr jest doskonałym miejscem na

turystykę. Codziennie, po skończeniu pracy w szpitalu, chodziłem na plażę. I wtedy zdałem sobie sprawę, że trzeba zaoferować turystom odpowiednie warunki do wypoczynku, czyli wybudować hotele, drogi i wszelkie inne atrakcje, żeby tu przyjeżdżali. Tymczasem na Cyprze prawie wszyscy zajmowali się rolnictwem. Nie było żadnej infrastruktury turystycznej. Postanowiłem otworzyć hotel, ale potrzebowałem do tego pieniędzy. Miałem wtedy 27 lat. Pierwsze oszczędności – 4 tys. euro (w przeliczeniu na dzisiejsze) – zainwestowa-

łem w ziemię, blisko morza, z zamiarem zbudowania tam 20 mieszkań. Szybko, dosłownie kilka dni zajęło mi znalezienie inwestorów, którzy mi zaufali i dużą część pieniędzy niezbędnych na tę inwestycję dostałem właśnie od nich. Moja ówczesna firma liczyła razem ze mną pięć osób. Taki był początek mojego biznesu w Ayia Napie. Od tego wszystko się zaczęło. Z biegiem lat wypracowałem swoją markę Tsokkos i firmy wiedziały, że jestem godny zaufania i zaczęły inwestować w kolejne budowy. To był dla mnie bardzo dobry czas

Jak się żyje na Cyprze?

Bardzo miło i przyjemnie. Klimat jest tu niezwykle przyjazny i dla nas – mieszkańców, jak i dla turystów. Gdy zaczynałem swój biznes, Cypr był bardzo biedną wyspą. Ludzie utrzymywali się tylko z rolnictwa. Nie było infrastruktury turystycznej, dróg, nie było niczego. Moi rodacy często emigrowali za pracą, ale w zdecydowanej większości, mimo wszystko, wracali na Cypr, ponieważ nie potrafili się odnaleźć za granicą.

Cypr i Polska weszły do Unii w tym samym dniu (1.05.2004). Jak Unia Europejska zmieniła Cypr?

Zmieniło się wiele. Bardzo rozwinęła się turystyka. Coraz więcej turystów lądowało na wyspie, aby tu wypocząć. Nastąpił niespotykany wcześniej wzrost gospodarczy. Pojawiło się mnóstwo inwestorów z zagranicy, którzy zaczęli rozwijać u nas swoje biznesy. Atrakcyjne położenie Cypru, jego klimat i pracowici mieszkańcy spowodowały boom inwestycyjny. Muszę też dodać, że prowadzenie biznesu jest u nas bardzo przyjazne. Podatki wynoszą maksymalnie 20%. Nie ma w ogóle podatków od nieruchomości. Nasz rząd i Unia Europejska bardzo pomagają w rozwoju turystyki na Cyprze.

Turysta sprzed 20-30 lat a obecny, to zupełnie ktoś inny. Jak Pan może ich scharakteryzować?

Zasadniczą różnicą jest to, że kiedyś turysta nie miał pieniędzy, a teraz rozwój turystyki jest bardzo dynamiczny, a turysta jest coraz bogatszy. Zmieniły się wymagania. Kiedyś tylko bogatych było stać na turystykę, a teraz jest zupełnie inaczej. Za naprawdę niewielkie pieniądze można pojechać praktycznie wszędzie. Z roku na rok turystów przybywa. Dlatego budujemy hotele coraz większe, coraz lepiej wyposażone, o coraz wyższym standardzie.

A jacy są turyści z Polski?

Polacy są drugą co do wielkości narodowością, odwiedzającą nasz kraj. Są bardzo wykształceni, kulturalni i bezproblemowi. Nie są roszczeniowi, lecz dobrze wychowani. Turyści z Polski uwielbiają wracać na Cypr. Ze względu na klimat, Cypr jest nazywany „wyspą słońca”, ponieważ w ciągu roku mamy 360 słonecznych dni.

A jacy są nasi studenci, odbywający praktyki w Pana hotelach?

Jestem z nich bardzo zadowolony i chcę, żeby ta współpraca się rozwijała. Ja mogę jednorazowo przyjąć grupę nawet 100 studentów. Jestem

na to gotowy. Studenci przebywający na praktykach w hotelach Tsokkos, mają zakwaterowanie i wyżywienie za darmo, a ponadto otrzymują wynagrodzenie za pracę w hotelu oraz stypendium w ramach programu Erasmus+, tj. razem ponad 1000 euro. Studenci z Uniwersytetu Radomskiego są postrzegani jako najlepsi pracownicy wśród osób różnych narodowości pracujących w hotelach Tsokkos.

Co jest najważniejsze w byciu szefem ponad 30 hoteli?

Po pierwsze trzeba to lubić. Trzeba być takim szefem, który dba o swoich pracowników, o personel. Po drugie musisz mieć bardzo dobre relacje z podwładnymi, z pracownikami. Bo zadowoleni pracownicy, to zadowoleni turyści. I bardzo ważne jest, by nauczyć pracowników, jak postępować z turystami. Jeśli nie lubisz turystów, nie lubisz ludzi, nie rozumiesz ich, to nie możesz pracować w tej branży. Musisz lubić ludzi. Turysta zawsze jest na pierwszym miejscu.

Jeśli miałby Pan możliwość jeszcze raz dokonać wyboru swojej drogi życiowej to ...

Bez zastanowienia poszedłbym tą samą drogą, ale uniknąłbym błędów, które popełniłem. Oczywiście teraz po 40 latach jestem mądrzejszy i na pewno budowałbym hotele w pierwszej linii brzegowej, a nie w głębi lądu.

Czy łatwo się prowadzi firmę rodzinną? (red. oprócz szefa firmy Andreasa Tsokkosa, w spółkach firmy zasiadają członkowie rodziny Tsokkos).

Rodzinny interes jest o wiele lepiej prowadzić, niż z obcymi osobami. Szybciej się dogadujemy i wszyscy doskonale się znamy. To ułatwia podejmowanie decyzji.



Od prawej: Justyna Ćwiertnia, Andreas Tsokkos – prezes Tsokkos Hotels & Resorts i Wojciech Bielawski



Chrysomare Beach Hotel & Resort w Ayia Napie

mogę żyć w takim miejscu, które wszyscy nazywają rajem.

Osiągnął Pan bardzo wiele. Tsokkos Hotels & Resorts doskonale funkcjonuje. Jakie zatem plany na przyszłość?

Planuję budowę luksusowego hotelu w Marinie Ayia Napie, takiego o wyższym standardzie niż pięć gwiazdek.

Bardzo dziękujemy, że poświęcił Pan „Kurierowi” tak wiele czasu i życzymy powodzenia we wszystkich przedsięwzięciach biznesowych.

Ja też dziękuję i zapraszam do hoteli Tsokkos pracowników Uniwersytetu, mieszkańców Radomia, dzięki bezpośrednim lotom z radomskiego lotniska.

Do zobaczenia na Cyprze!

*Z Andreasem Tsokkosem,
prezesem Tsokkos Hotels & Resorts,
rozmawiali: Justyna Ćwiertnia
i Wojciech Bielawski*

Jak COVID wpłynął na kondycję Pana firmy?

To był bardzo trudny czas. Granice były zamknięte, turyści nie mogli podróżować, ludzie tracili pracę. Pandemia szczególnie mocno uderzyła w turystykę. Było bardzo ciężko. Czas COVID-u nauczył mnie także, że trzeba się przygotować na złe lata. Wszystko może się zmienić w jednej chwili i trzeba się zastanowić, jak przetrwać ten czas. Zawsze trzeba

mieć plan awaryjny. W biznesie ten zły czas nadejdzie na pewno. To tak, jak na giełdzie walutowej. Są dobre i złe okresy. Mnie się udało, ale wiele firm upadło. Jeszcze raz podkreślam – trzeba zawsze przygotować się na bardzo zły scenariusz.

Co to znaczy być Cypryjczykiem?

Po pierwsze jestem bardzo dumny z tego, że jestem Cypryjczykiem, a po drugie jestem bardzo szczęśliwy, że

WYDARZENIA

Świąteczne i noworoczne życzenia

UCZELNIANA WIGILIA

Tegoroczne spotkanie wigilijne pracowników, studentów i sympatyków Uniwersytetu Radomskiego odbyło się 11 grudnia tradycyjnie w budynku Wydziału Ekonomii i Finansów oraz Wydziału Prawa i Administracji.

W uniwersyteckiej wigilii uczestniczyli pracownicy i studenci oraz zaproszeni goście: Konrad Fryszak – poseł RP, Patryk Fajdek – wicewojewoda ma-

zowiecki, dr Katarzyna Kalinowska – wiceprezydent Radomia, Krzysztof Murawski – wicestarosta powiatu radomskiego, przedstawiciele Rady Uczelni z jej przewodniczącym Sła-

womirem Baćkowskim oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych firm i instytucji.

Uczestników wigilii powitał rektor prof. Sławomir Bukowski, który

WYDARZENIA

przypomniat osiągnięcia naszego Uniwersytetu w mijającym roku i życzył pracownikom, studentom i zaproszonym gościom radosnych i rodzinnych świąt oraz pomyślnego 2026 roku. Wprowadzeniem do uroczystości było wykonanie jednej z najbardziej znanych kolęd „Wśród nocnej ciszy” przez Chór Akademicki pod kierownictwem Agnieszki Kobierskiej.

Zapalenie świecy wigilijnej rozpoczęło część liturgiczną spotkania, którą poprowadził biskup radomski ks. dr Marek Solarczyk. Po części oficjalnej wszyscy przełamali się opłatkami, życząc sobie, by święta były pełne pokoju i radości, a Nowy Rok 2026 przyniósł pomyślność i szczęście. Wigilijny poczęstunek zakończył uroczystość.

Wojciech Bielawski



WYDARZENIA



Jak osiągnąć sukces w biznesie?

WHO IS HE ABSOLWENT WEIF? (3)

Kontynuujemy relację ze spotkań studentów Wydziału Ekonomii i Finansów z jego absolwentami w cyklu Ścieżka kariery absolwenta Wydziału Ekonomii i Finansów – „Radomskie Spotkania z Biznesem”.

Pierwsze spotkanie studentów Wydziału Ekonomii i Finansów z jego absolwentami („Kurier” Nr 4/16/2024) odbyło się w 2024 roku, a jego gościem specjalnym był Karol Józwicki – dyrektor finansowy w koncernie Global FP&A Overheads. Karol Józwicki jest absolwentem naszego Uniwersytetu (2005) w dziedzinie ekonomii oraz Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (2008).

Gościem specjalnym drugiego spotkania („Kurier” Nr 1/17/2025) była Kamila Górczyńska – dyrektorka Obszaru Radom w Banku Pekao SA – absolwentka wydziału z 2003 roku. Jak podkreśla dziekan WEiF dr hab. Marzanna Lament, prof. URad.: *Celem inicjatywy jest przedstawienie sylwetek absolwentów naszego wydziału, którzy pracują na różnych stanowiskach w różnych firmach oraz instytucjach. Jestem przekonana, że ich cenne doświadcze-*

nie zawodowe w znacznym stopniu wpłynę na świadomość studentów w odniesieniu do rynku pracy. Bardzo cieszy mnie również bardzo duża frekwencja studentów na spotkaniach. Świadczy to o trafionym pomycie wydziału i znaczeniu projektu dla studentów w odniesieniu do rynku pracy.

Kolejne (3) spotkanie odbyło się 3 listopada 2025 roku i poświęcone było karierze w ubezpieczeniach, o której mówił Łukasz Ciszek. Jest on liderem w branży ubezpieczeń. Jako agent ubezpieczeniowy prowadzi Kancelarię Ubezpieczeniową obsługującą blisko 800 klientów na terenie Radomia, Warszawy oraz województw mazowieckiego i świętokrzyskiego. Karierę zawodową zaczynał w 2004 roku. Jest absolwentem naszego Uniwersytetu (2009). Ukończył kierunek ubezpieczenia i finanse o specjalizacji likwidacja szkód i oce-



Łukasz Ciszek i dr hab. Marzanna Lament, prof. URad.



Uczestnicy trzeciego spotkania z cyklu „Ścieżka Kariery Absolwenta – Radomskie Spotkania z Biznesem”

na ryzyka ubezpieczeniowego. Przez wiele lat zdobywał doświadczenie zawodowe, będąc jednocześnie rzeczoznawcą i pracownikiem likwidacji szkód w czołowych Towarzystwach Ubezpieczeń. Obecnie należy m.in. do Stowarzyszenia Doradców „Bezpieczna Perspektywa”, Związku Pracodawców Business Centre Club oraz Izby Przemysłowo-Handlowej Ziemi Radomskiej. Jest członkiem międzynarodowej organizacji MDRT (Million Dollar Round Table) zrzeszającej

mniej niż 1% najlepszych doradców ubezpieczeniowych na świecie. Jest liderem w sprzedaży ubezpieczeń na życie, a także laureatem wielu nagród i wyróżnień. Jako ekspert od ubezpieczeń jest zapraszany do popularnych programów telewizyjnych. Bierze udział w konferencjach, kongresach i wydarzeniach biznesowych.

Podczas spotkania Ł. Ciszek zaprezentował autorską ścieżkę edukacji oraz kariery zawodowej. Zwrócił uwagę na powiązanie ka-

riery zawodowej z kierunkowym wykształceniem wyższym. Uważa, że ważność ubezpieczeń w życiu prywatnym i w działalności gospodarczej. Odpowiedział również na wiele pytań studentów dotyczących ubezpieczeń.

*Oprac. Wojciech Bielawski
na podstawie materiałów
otrzymanych
od dr hab. Marzanny Lament,
prof. URad.*

Uroczyste otwarte posiedzenie Senatu

DOKTORZY I DOKTOR HONORIS CAUSA

Podczas uroczystego otwartego posiedzenia Senatu naszego Uniwersytetu odbyły się promocje doktorskie i nadanie tytułu doktora honoris causa profesorowi Pantelisowi Kyrmizoglou z International Hellenic University w Grecji.

Tradycją już stało się, że promocje doktorskie odbywają się w Auli Głównej podczas uroczystego otwartego posiedzenia Senatu. Tym razem, 20 listopada, trzy tygodnie po 75 inauguracji r. ak. 2025/2026, nie tylko nowo mianowani doktorzy odebrali dyplomy, ale także profesor Pantelis Kyrmizoglou, uchwałą senatu URad., otrzymał tytuł doktora honoris causa.

Dyplomy ze stopniem naukowym doktora otrzymali:

- *doktor inżynier Martyna Roszowska-Jarosz* – na podstawie rozprawy pt. „Wpływ modyfikacji osnowy na wybrane właściwości mechaniczne polimerowych kompozytów warstwowych przeznaczonych do budowy elementów bezzałogowych



Nowo mianowani doktorzy i promotorzy. Od lewej: dr inż. Martyna Roszowska-Jarosz, dr hab. inż. Marcin Kostrzewa, prof. URad., dr inż. Joanna Masiewicz, dr inż. Damian Bzinkowski, prof. Mirosław Rucki, rektor prof. Sławomir Bukowski

WYDARZENIA

statków powietrznych”. Promotorem rozprawy doktorskiej jest dr hab. inż. Marcin Kostrzewa z URad.

- *doktor inżynier Joanna Masiewicz* – na podstawie rozprawy pt. „Ocena właściwości mechanicznych polimerowych kompozytów warstwowych do wytwarzania struktur ochronnych w samochodach elektrycznych”. Promotorem rozprawy doktorskiej jest dr hab. inż. Marcin Kostrzewa z URad.

- *doktor inżynier Damian Bzinkowski* – na podstawie wyróżnionej rozprawy pt. „Ocena możliwości identyfikacji stanu taśmy przenośnika za pomocą tensometrycznego systemu pomiarowego”. Promotorem rozprawy doktorskiej jest prof. Mirosław Rucki z URad.

Uroczystość nadania tytułu honoris causa prof. Kyrmozglou prowadził JM Rektor prof. Sławomir Bukowski w językach polskim i angielskim. Laudację wygłosił promotor w postępowaniu o nadanie tytułu,



Prof. Pantelis Kyrmozglou odbiera z rąk rektora Sławomira Bukowskiego tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Radomskiego

prof. dr hab. Piotr Misztal, a recenzentów reprezentowała prof. Vanda Marakova z Uniwersytetu Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy.

Zainteresowania naukowe prof. Kyrmozglou obejmują głównie finanse i bankowość. Dużą wagę przykłada

też do rozwoju i nawiązywania współpracy międzynarodowej, szczególnie w ramach programu Erasmus+. Jej owocem jest współpraca greckiego uniwersytetu z naszą uczelnią. Profesor Kyrmozglou, doktor honoris causa Uniwersytetu Radomskiego



Uczestnicy uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Radomskiego profesorowi Pantelisiowi Kyrmozglou

im. Kazimierza Pułaskiego, wygłosił interesujący wykład na temat: „The Effect of the Underestimated Role of Bank Branches on Customer Satisfaction” („Wpływ niedocenianej roli oddziałów bankowych na satysfakcję klientów”). Uroczystość uświetnił występ Chóru Akademickiego,

który przygotował niespodziankę dla greckiego profesora i wykonał utwór znanego, greckiego kompozytora Manosa Hadjidakisa pt. „Dzieci Pireusu”.

W trakcie uroczystości wręczone zostały Medale im. Kazimierza Pułaskiego zasłużonym interesariuszom

Wydziału Prawa i Administracji – Jarosławowi Łuczajowi – sędziemu Sądu Administracyjnego w Warszawie oraz Markowi Jagielskiemu – adwokatowi, byłemu dziekanowi Okręgowej Rady Adwokackiej w Radomiu.

Wojciech Bielawski

Radom i Łuck zacieśniają współpracę

O WIZYTCIE GOŚCI Z UNIwersYTETU WOŁYŃSKIEGO

10 grudnia w rektoracie odbyło się spotkanie przedstawicieli naszej Uczelni z władzami Uniwersytetu Wołyńskiego im. Łesi Ukrainki. Współpraca pomiędzy tymi ośrodkami to ważny element rozwoju naukowego i wymiany doświadczeń.

JM Rektor prof. dr hab. Sławomir Bukowski podkreślił, że *integracja międzynarodowa i tworzenie przyjaznego środowiska akademickiego to jeden z kluczowych filarów misji naszej Uczelni*. W Uniwersytecie Radomskim studiuje ponad 400 Ukraińców, którzy mogą tu bezpiecznie kontynuować naukę. Uczelnia ma szeroką ofertę edukacyjną, a ponadto gwarantuje im programy wsparcia językowego i organizacyjnego.

Spotkanie miało na celu omówienie wielopłaszczyznowej i długofalowej współpracy obejmującej m. in. wspólne projekty badawcze, granty, programy wymiany akademickiej, możliwość współorganizacji konferencji naukowych i seminariów międzynarodowych.

Podjęto inicjatywę uruchomienia Szkoły Prawa Polskiego na Ukrainie oraz Szkoły Prawa Ukraińskiego na Wydziale Prawa i Administracji URad. Celem tego projektu jest pogłębianie wiedzy prawnej studentów



Od lewej: JM Rektor prof. Anatolii Tsos (Uniwersytet Wołyński) i JM Rektor prof. Sławomir Bukowski (Uniwersytet Radomski)

i pracowników akademickich, ułatwianie wzajemnego poznania systemów prawnych obu państw oraz rozwijanie kompetencji potrzebnych do współpracy w środowisku międzynarodowym.

W kontekście dynamicznych zmian geopolitycznych powstała też inicjatywa dotycząca nauki o bezpieczeństwie. Projekt ten ma obejmować tworzenie kursów doskonalących, które pozwolą studentom obu krajów zdobywać praktyczne umiejętności oraz aktualną wiedzę na temat współczesnych zagro-

żeń i sposobów przeciwdziałania im. W dłuższej perspektywie inicjatywy te mają przyczynić się do budowy trwałej sieci współpracy akademickiej i eksperckiej w obszarze bezpieczeństwa.

Rektor prof. Sławomir Bukowski podkreślił otwartość Uniwersytetu Radomskiego na inicjatywy służące rozwojowi wspólnych projektów badawczych, dydaktycznych i organizacyjnych.

W spotkaniu uczestniczyli: z ramienia URad. – JM Rektor prof. dr hab. Sławomir Bukowski, dr Paweł

Śwital, prodziekan Wydziału Prawa i Administracji, mgr Agnieszka Dąbrowska, kierownik Działu Współpracy z Zagranicą; z ramienia Uniwersytetu Wołyńskiego – JM Rektor prof. dr hab. Anatolii Tsos, Anton Demchuk, dziekan Wydziału Prawa, dr Yuriy Hofman, prodziekan ds. współpracy międzynarodowej i innowacji.

*Oprac. K. Derleta
na podst. informacji
od dr. Pawła Świtala*

Zabawa i... BHP

HALO! TU BEZPIECZEŃSTWO

To hasło pierwszej edycji mikołajkowego konkursu wiedzy o bezpieczeństwie, który odbył się 4 grudnia na Wydziale Prawa i Administracji. Organizatorami byli studenci drugiego stopnia kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. Pieczę nad imprezą sprawowała dr hab. Małgorzata Lotko, prof. URad. z Katedry Prawa Konstytucyjnego i Nauk o Polityce.

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno wśród studentów, jak i wśród wykładowców. Przybyło wielu gości, specjalistów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Na wstępie uczestników konkursu i zgromadzoną publiczność przywitała dziekan WPIA Joanna Smarż. Następnie dr hab. Małgorzata Lotko przedstawiła projekt pn. *Drzewo bezpieczeństwa, wizja młodych*, którego celem była identyfikacja wieloaspektowości rozumienia pojęcia bezpieczeństwo. Analiza pokazała złożoność terminu. „Interpretację wyników badań przeprowadzono na gruncie analiz ilościowych oraz jakościowych. Przeanalizowano definicje pojęcia bezpieczeństwo w odniesieniu do wymiarów: militarnego, politycz-



Studenci prowadzący mikołajkowe spotkanie o bezpieczeństwie

nego, ekonomicznego, społecznego, kulturowego, humanistycznego oraz bezpieczeństwa pracy”. Mimo różnego rozumienia definicji bezpieczeństwa jest podstawową potrzebą w życiu każdego człowieka. Termin ten wiąże się zawsze z poczuciem stabilności oraz z odczuciem braku zagrożenia. Prezentowany projekt „miał na celu zaprezentowanie studentom możliwości wykorzystania zarówno ilościowych, jak i jakościowych metod badawczych w procesie tworzenia prac dyplomowych”.

Po zakończonej prezentacji, rozpoczęła się „bezpieczna” potyczka. W szranki stanęły cztery czteroosobowe zespoły. Drużyny reprezento-

wały studenci kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne, studenci kierunku prawo, pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej oraz wykładowcy z WPIA. Każdy zespół dzielnie walczył o zwycięstwo.

Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwało grono ekspertów, m.in. z Państwowej Inspekcji Pracy, Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP, Fundacji Kultury Bezpieczeństwa, Faraone Poland, PW Krystian, Milwaukee Polska oraz Społecznej Inspekcji Pracy URad.

Było to spotkanie pełne śmiechu i zabawy, ale także współzawodnictwa. Każda z drużyn wykazała się

profesjonalną wiedzą. Odpowiedzi były uzupełniane przez ekspertów merytorycznymi, praktycznymi informacjami z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Na zakończenie konkursu mikołajkowego, nie mogło zabraknąć tytułowego gościa. Bezpieczny Mikołaj przybył z workiem prezentów. Publiczność zgromadzona w jednej z sal WPIA została obdarowana upominkami z mikołajowego worka.

Karolina Derleta

Po audycie Polskiego Komitetu Normalizacyjnego

EPIN ZE ŚWIADECTWEM

Elektroniczny Punkt Informacji Normalizacyjnej Biblioteki Uniwersyteckiej uzyskał Świadectwo Stosownia, potwierdzające najwyższe standardy w zakresie bezpieczeństwa informacji i normalizacji. Dokument obowiązuje do 11 grudnia 2027 roku po pozytywnym audycie Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.

Elektroniczny Punkt Informacji Normalizacyjnej (EPIN), działający w Bibliotece Uniwersyteckiej, to jednostka o wyjątkowej pozycji w skali kraju. Jako pierwszy w Polsce EPIN (otwarty w październiku 2008 roku), stał się symbolem nowoczesnego podejścia do dostępu do wiedzy normalizacyjnej oraz integracji środowiska akademickiego z praktyką gospodarczą. Uroczystego otwarcia podczas inauguracji roku akademickiego 2008/2009 dokonał ówczesny zastępca prezesa Polskiego Komitetu Normalizacyjnego dr inż. Jerzy Krawiec. Wydarzenie to zapoczątkowało dynamiczny rozwój



współpracy uczelni z PKN w zakresie promocji norm, kształcenia studentów oraz popularyzacji normalizacji w regionie radomskim. W 2010 roku, obok EPIN, uruchomiono pierwszy w Polsce Elektroniczny Punkt Informacji Patentowej (EPIP), wzmacniając potencjał informacyjny Uczelni. Wysoki poziom informatyzacji i nowatorskie rozwiązania, w tym uruchomienie pierwszego EPIN i EPIP w kraju, przyczyniły się również do przyznania naszej Bibliotece tytułu Biblioteki Roku w Polsce.

Upowszechnianie norm w wersji elektronicznej wpłynęło bezpośrednio na rozwój oferty dydaktycznej. W roku akademickim 2011/2012 wprowadzono do programu studiów przedmiot podstawy normalizacji. Obecnie dokumenty normalizacyjne

są promowane na dziesięciu kierunkach studiów, m.in. na Wydziałach: Ekonomii i Finansów, Transportu, Elektrotechniki i Informatyki, Mechanicznym oraz Prawa i Administracji.

EPIN Radom jest corocznie audytowany przez zespół Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. W wyniku audytu przeprowadzonego 29 września 2025 roku potwierdzono, że System Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji (SZBI) funkcjonujący w EPIN Radom jest modelowo wdrożony i skutecznie utrzymywany zgodnie z wymaganiami normy. Na tej podstawie EPIN Radom uzyskał Świadectwo Stosowania obowiązujące do 11 grudnia 2027 roku. Dokument potwierdza najwyższe standardy organizacyjne, proceduralne i techniczne w zakresie ochrony informacji oraz

zarządzania dokumentami normalizacyjnymi. W raporcie podkreślono m.in.: wzorowe dostosowanie dokumentacji do wymagań normy, wysoki poziom kompetencji i świadomości personelu, aktywne przywództwo oraz ciągłe doskonalenie systemu oraz skuteczne zarządzanie ryzykiem i incydentami.

Elektroniczny Punkt Informacji Normalizacyjnej mieści się w budynku Biblioteki Uniwersyteckiej (I piętro, pokój 116) i jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00–15:00.

*Oprac. Wojciech Bielawski
na podst. informacji otrzymanej od
mgr Magdaleny Szwagierek
– kustosa Biblioteki Uniwersyteckiej*

Biuro Osób z Niepełnosprawnością

UNIwersYTET DOSTĘPNY DLA WSZYSTKICH

Na parterze budynku rektoratu, w pokoju nr 23, ma swoją siedzibę Biuro Osób z Niepełnosprawnością. Biuro powstało w 2021 roku w ramach projektu „UTHRad. dostępny dla wszystkich”.

Pracami Biura kieruje Agnieszka Błażej-Olszewska jako pełnomocniczka ds. Osób z Niepełnosprawnością. W BON pracuje również Izabela Olczak – asystentka ds. dostosowania i adaptacji materiałów dydaktycznych.

Jak powiedziała „Kurierowi” Agnieszka Błażej-Olszewska: *Podmiotem wszelkich działań Biura jest student z niepełnosprawnością, zaś cel tych działań to przede wszystkim stworzenie osobom z niepełnosprawnością przyjaznego funkcjonowania*

w roli studenta na równych prawach z innymi. Staramy się zapewniać studentom z niepełnosprawnością pełne uczestnictwo w zajęciach dydaktycznych, badaniach naukowych, w życiu społecznym, kulturalnym i sportowym. Pragniemy naszą działalnością wspierać również pracowników i wykładowców naszej Uczelni, udostępniając szereg wskazówek do pracy ze studentem niepełnosprawnym, jak również ze szczególnymi potrzebami.

Zakres działalności BON obejmuje:

- kompleksowe rozpoznawanie potrzeb, problemów i oczekiwań osób ze szczególnymi potrzebami,
- współpraca z jednostkami organizacyjnymi Uczelni w zakresie zwiększania dostępności studentom z niepełnosprawnością,
- udzielanie pomocy osobom ze szczególnymi potrzebami związanymi z tokiem nauczania, otrzymywaniem świadczeń,

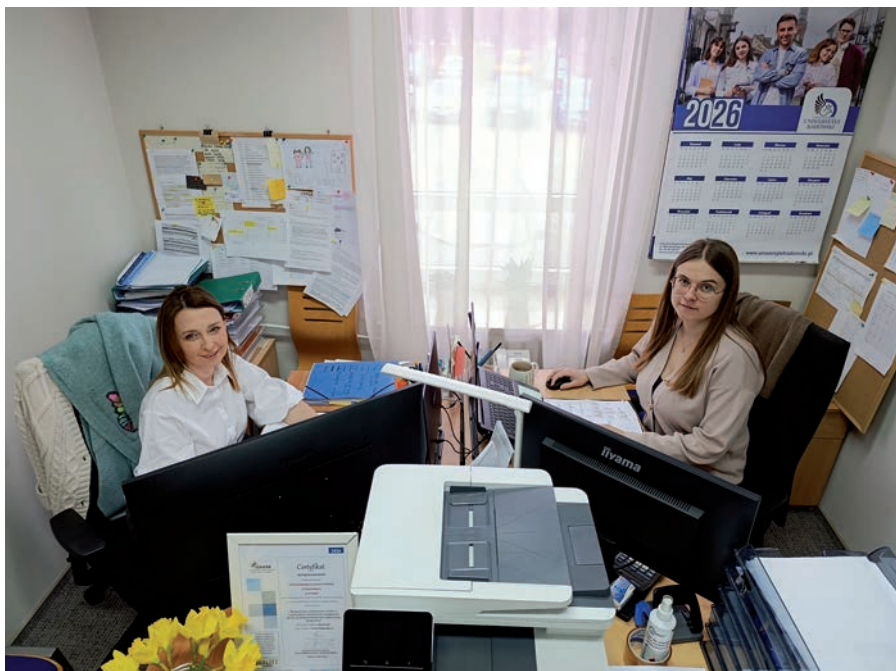
WYDARZENIA

- podejmowanie działań ukierunkowanych na pełną integrację osób z niepełnosprawnością ze wspólnotą akademicką,
- współpraca z dziekanami w zakresie organizacji zajęć, egzaminów i zaliczeń w formule dostępnej dla osób z różnymi niepełnosprawnościami, w tym indywidualnego toku studiów i urlopowania,
- opiniowanie wniosków kierowanych do Rektora w sprawach dotyczących studentów i doktorantów z niepełnosprawnością,
- współpraca z organizacjami studenckimi, jednostkami uczelni oraz zewnętrznymi instytucjami w zakresie wsparcia osób ze szczególnymi potrzebami.

Ponadto, jak mówi dalej A. Błażej-Olszewska: *W ramach działalności Biura uczestniczymy w pośredniczeniu między studentami a wykładowcami, władzami wydziałów jeśli zachodzi taka potrzeba, opiniujemy wnioski studentów o wsparcie, doradzamy w procesie rekrutacji oraz w sprawach bieżących. Organizujemy wsparcie ze strony psychologa: obecnie w roku akad. 2025/2026 dostępne są konsultacje psychologiczne, które odbywają się po indywidualnym umówieniu (w wymiarze 20 godzin miesięcznie). Ponadto BON zajmuje się również koordynacją usługi psychologicznej dla osób w kryzysie zdrowia psychicznego realizowanej na Uniwersytecie Radomskim dla pracowników i studentów nie posiadających orzeczeń (w wymiarze 8 godzin miesięcznie).*

Jak dodaje I. Olczak: *Od 1 kwietnia 2025 roku realizowany jest na Uniwersytecie Radomskim projekt „URad. coraz bardziej dostępny” i w jego ramach istnieje również możliwość wsparcia psychologicznego. Konsultacje odbywają się codziennie w godz. 10.00–14.00 w budynku rektoratu w pokojach 23 oraz 14.*

Jak dowiedzieliśmy się w BON, w roku akademickim 2025/2026 do-



Od lewej: Agnieszka Błażej-Olszewska i Izabela Olczak

stępna jest, na wniosek studenta, usługa asystentury oraz transportu z zajęć i na zajęcia. Zakupiono również tłumacz PJM online dostępny przez cały tydzień w godz. 7.00–20.00 we wszystkich BOS-ach oraz w innych budynkach Uniwersytetu. Przewidziano również (zgodnie z § 25 regulaminu studiów) możliwość indywidualnej organizacji studiów, z której mogą skorzystać m.in. osoby z niepełnosprawnością. Indywidualna organizacja studiów polega na ustaleniu przez dziekana danego wydziału, w porozumieniu z koordynatorem przedmiotu, odrębnego harmonogramu uczestnictwa w zajęciach, terminów zaliczeń i egzaminów.

Istotnym zadaniem BON jest regularne doposażanie sal wykładowych m.in. w: monitory interaktywne, projektory, komputery. BON prowadzi wypożyczalnię sprzętu specjalistycznego, takiego jak: czytniki dla niewidomych, laptopy z oprogramowaniem Supernova – powiększająco-udźwiękowiującym, lupy elektroniczne przenośne, mobilne pętle indukcyjne. We współpracy z Działem Zarządzania Obiektami Uczelni

odnawiane są miejsca parkingowe i oznaczane ciągi komunikacyjne.

Na zakończenie wyczerpujących informacji o funkcjonowaniu Biura Osób z Niepełnosprawnością dodajemy, że polityka dostępnościowa na Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego uregulowana jest w zarządzeniu Rektora R-77/2023, z dnia 28 grudnia 2023 r. w sprawie: wprowadzenia polityki dostępności, kształcenia i prowadzenia działalności naukowej dla osób ze szczególnymi potrzebami oraz zarządzeniu Rektora R-78/2023 z dnia 28 grudnia 2023 r. w sprawie: wprowadzenia procedur dotyczących kształcenia osób ze szczególnymi potrzebami.

*Oprac. Wojciech Bielawski
na podstawie materiałów
otrzymanych od prof. Katarzyny
Głębickiej-Auleytner*

BON prowadzi stronę internetową <https://bon.uniwersytetradom.pl/> oraz profil w mediach społecznościowych na FB i Instagramie.

Ambasadorka Fulbrighta w Radomiu**STYPENDYSTKA Z USA**

W roku akademickim 2025-26 Wydział Filologiczno-Pedagogiczny gości amerykańską stypendystkę programu Fulbright English Teaching Assistant (ETA) – Catherine White. To już trzeci projekt realizowany we współpracy z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrighta oraz Ambasadą USA w Warszawie.

Catherine White od kilku miesięcy współtworzy życie akademickie na Wydziale Filologiczno-Pedagogicznym, wspierając naukę języka angielskiego i promując kulturę USA. Catherine odpowiedziała nam na kilka pytań dotyczących jej pobytu w mieście oraz o tego, co najbardziej zaskoczyło ją w polskiej kulturze.

Jak Ci się żyje w naszym mieście? Co Ci się podoba, czego brakuje?

Jak dotąd bardzo miło wspominam czas spędzony w Radomiu. Szczególnie cieszę się z możliwości spędzania większej ilości czasu na świeżym powietrzu dzięki wiosennej pogodzie. Mieszkłam w bardzo ciepłym klimacie na południu Stanów Zjednoczonych, więc to była moja pierwsza zima! Życie w Radomiu może i toczy się wolniej niż w Warszawie, ale znalazłam tu mnóstwo atrakcji. Podoba mi się, że jest tu dużo zieleni i wiele wydarzeń w każdy weekend. Miasto jest przyjazne pieszym w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi. Zdecydowanie tęsknię za rodziną i przyjaciółmi, a także za ciepłą pogodą.

Co najbardziej zaskoczyło Cię w codziennym życiu w Polsce, czego nie spodziewałaś się przed przyjazdem?

Byłam zaskoczona, jak bardzo ludzie są otwarci na nowe relacje. Mówiono mi, że Polacy są bezpośredni i szczerzy, ale byłam mile zaskoczona tym jak bardzo są przyjaźni i towarzyscy. W Stanach spotkania trwają zazwyczaj krócej niż 90 minut. W Polsce spotkania ze znajomymi trwają dużo dłużej i nikomu się nie spieszy.



Od lewej: stypendystka Fullbright ETA Catherine White; dziekan WF-P dr hab. Anna Zamkowska, prof. URad.; rektor prof. dr hab. Sławomir Bukowski; dr Agata Buda prof. URad.; dr Ewa Kłęczaj-Siara; dr Iwona Zamkowska

Jakie są największe różnice na polskich i amerykańskich uczelniach?

Plany zajęć i nastawienie studentów w tych krajach są bardzo różne. W Stanach Zjednoczonych studia są bardzo drogie, dlatego studenci są bardzo zmotywowani do zaliczania przedmiotów. Nie sądzę, żeby moi studenci w Polsce byli pozbawieni motywacji, ale niezaliczenie przedmiotów w Stanach Zjednoczonych ma bardzo poważne konsekwencje finansowe. Studia uniwersyteckie mogą kosztować od 1000 do ponad 7000 dolarów. W USA Każdy student ma indywidualny plan zajęć. Poza tym kalendarz uniwersytecki zaczyna się wcześniej, około sierpnia, a kończy w maju. Bardzo podobała mi się większa społeczność i elastyczność na polskim uniwersytecie.

Czy próbowałaś już tradycyjnej polskiej kuchni? Które danie najbardziej Ci smakuje?

Tak próbowałam. Odkąd przeprowadziłam się do Radomia, bardzo lubię kotlet schabowy, sernik i krokiety. W Stanach nie mamy serka, więc wszystkie potrawy z nim są dla mnie nowością. Uwielbiałam pierogi w Stanach, ale w Polsce są zdecydowanie lepsze.

Catherine White – jest absolwentką kierunku Political Science na University of Florida, oraz Secondary Education na University of Arizona. W radomskiej uczelni prowadzi zajęcia z konwersacji ze studentami filologii angielskiej i lingwistyki stosowanej. Uczestniczy również w zajęciach z American Studies oraz w spotkaniach Koła Naukowego Anglistów.

Oprac. Karolina Derleta

Niepodległość i Nowy Rok

MONGOLSKIE UROCZYŚCIOCIE NA UNIWERSYTECIE

Uroczystości z okazji Święta Niepodległości Mongolii oraz mongolskiego Nowego Roku (Cagan Sar) stały się ważnym punktem w kalendarzu wydarzeń międzykulturowych na Uniwersytecie Radomskim. Ostatnie duże obchody odbyły się 12 grudnia 2025 roku, gromadząc społeczność akademicką oraz przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

W uroczystościach regularnie uczestniczy Ambasador Mongolii, Oyundari Navaan-Yunden, co podkreśla rangę współpracy między Radomiem a Mongolią. Obecni byli także Jargalsaikhan Tenger – Konsul Ambasady Mongolii, Lhagva-Ochir Tsevegmed – Sekretarz Ambasady Mongolii. Uniwersytet Radomski reprezentowali: Rektor, prof. dr hab. Sławomir Bukowski oraz kierowniczka Działu Współpracy z Zagranicą mgr Agnieszka Dąbrowska.

Podczas obchodów mongolskiego Nowego Roku odbywają się koncerty tradycyjnej muzyki mongolskiej, występy taneczne oraz prezentacje narodowych strojów. Także i w tym roku Aula wypełniła się dźwiękami tradycyjnych instrumentów (m.in. morin chuur). Uroczystości uświetnił mongolski zespół folklorystyczny „Mongolska Melodia”. Studenci zaprezentowali narodowe tańce oraz pokaz tradycyjnych strojów, które wzbudziły ogromny entuzjazm wśród polskiej części publiczności.

Studenci z Mongolii, stanowiący liczną grupę na radomskiej uczelni, przybliżają swoim polskim kolegom zwyczaje noworoczne i historię ich kraju.

Uroczystość była dowodem na to, że radomska uczelnia to miejsce wielokulturowe, gdzie edukacja idzie w parze z budowaniem międzynarodowej wspólnoty.

oprac. Karolina Derleta



Ambasador Mongolii w Polsce Oyundari Navaan-Yunden oraz rektor URad. Sławomir Bukowski



Członkowie zespołu folklorystycznego Mongolska Melodia



STUDENCI NA KONFERENCJI. Członkowie SKN Rachunkowości „Faktura” uczestniczyli w Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej *Współczesne problemy finansów i ekonomii* w Akademii Białskiej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Zaprezentowali referat pt.: *Inflacja a polityka monetarna Narodowego Banku Polskiego w latach 2020-2024*. Po otrzymaniu pozytywnych recenzji zostanie on opublikowany w formie artykułu naukowego. Udział w konferencji był okazją do wymiany doświadczeń i wiedzy na temat aktualnych problemów, wyzwań i trendów w obszarze finansów i ekonomii.

SPOTKANIE Z EKSPERTKĄ. SKN Management Masters zorganizowało spotkanie poświęcone budowaniu marki osobistej. Gościem specjalnym była Anna Stópiecka – dyplomowany coach & mentor, ekspert ds. kreowania wizerunku, właścicielka agencji brandingowej Noble Brand, znana również z cyklu wieczorów biznesowych „Brand Elite – Spotkania z Marką”. Ekspertka wyjaśniała jak ważna jest autentyczność i spójność w kreowaniu własnego wizerunku, a także zrozumienie swoich cech osobowości. Podpowiadała jak zbudować markę osobistą, wzmacniać pewność siebie i odwagę, by dzielnie wejść na rynek pracy. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Studenci aktywnie uczestniczyli w dyskusji.

III INTEGRACYJNY WYJAZD. Tradycją stały się wyprawy w Góry Świętokrzyskie studentów i pracowników WEiF. To doskonała okazja do integracji, rozmów, budowania relacji i spędzania wolnego czasu. Atmosfera jak zawsze była przyjazna i – mimo listopadowej aury – pogodna. Trasa wędrówki biegła przez Św. Katarzynę, Łysicę, Kankonin i Hutę Szklaną. Nie mogło obejść się bez ogniska i wspólnego odtąnczenia „belgijki”, która stała się symbolem tych wyjazdów.



Uczestnicy wyjazdu integracyjnego z WEiF

DEBATA EKONOMICZNA. Wysoki poziom merytoryczny zaprezentowali studenci debatujący na temat „Czy start-upy są najlepszą drogą do sukcesu, czy raczej przereklamowanym modelem biznesowym?”. Uczestnicy wymieniali argumenty oraz przedstawiali problem startupów z różnych stron. Odnieśli się również do doświadczeń związanych z przedsiębiorczością i rynkiem startupów. Dyskusja pokazała złożoność zagadnienia oraz znaczenie krytycznego spojrzenia na współczesne trendy biznesowe. Debata została przygotowana przez dr Magdę Chmiel z Katedry Zarządzania.

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA STUDENCKIE [RE]FORMY. W spotkaniu zorganizowanym w Ostródzie przez Parlament Studentów RP we współpracy z MNiSW uczestniczyli przedstawiciele SKN Solver. Omawiano kondycję polskiego szkolnictwa wyższego oraz rolę, jaką pełnią studenckie samorządy i koła naukowe. Program obejmował panele eksperckie, spotkania z przedstawicielami instytucji edukacyjnych oraz warsztaty rozwijające kompetencje związane z działalnością studencką. Formuła open space umożliwiła aktywny udział i wymianę doświadczeń między uczestnikami oraz nawiązanie nowych kontaktów i zdobycie inspiracji do dalszych działań na rzecz społeczności akademickiej.



ZAJĘCIA Z eTWINNING. Członkowie Dydaktycznego Koła Naukowego uczestniczyli w spotkaniu prowadzonym przez Elizę Bogdańską, nauczycielką języka angielskiego w II LO im. M Konopnickiej w Radomiu. To specjalistka i koordynatorka międzynarodowych projektów eTwinning, wielokrotnie nagradzana za osiągnięcia związane z tym europejskim projektem. Podczas spotkania studenci zapoznali się z platformą eTwinning oraz projektami eTwinning z udziałem uczniów. Poznali również efektywne narzędzia online, wykorzystywane podczas realizacji programu (np. Thingling, Kizoa, PhotoGrid, Story Jumper, Jigsaw Planet, Padlet i in.)

NOC ANGLISTÓW. To ogólnopolskie wydarzenie, w którym uczestniczy wiele ośrodków akademickich. Studenci filologii angielskiej oraz lingwistyki stosowanej, a także uczniowie V LO im. R. Traugutta w Radomiu uczestniczyli w warsztatach, grach i zabawach, m. in. w interaktywnej grze „Holy Cow!”, przygotowanej przez Uniwersytet Wrocławski oraz Quizie Britannia! autorstwa dr Anny Ścibior-Gajewskiej z UKEN w Krakowie. Wysłuchali również wykładów: *The Gothic Genre in Popular Culture* – Jacqueline Victorii Woroniec (Uniwersytet Szczeciński).

ski) oraz *Language and Culture in Education: From Researching to Publishing* – dra Isaaka Papadopouloosa (International Hellenic University).

NA WYSTAWIE FLYPORT. Studentki Pedagogiki Przed-
szkolnej i Wczesnoszkolnej odwiedziły interaktywną wy-
stawę, która mieści się w terminalu lotniska Warszawa-
Radom. Poznały tajniki sztuki latania i konstruowania
obiektów latających oraz historię polskiego lotnictwa.
Skorzystały też z licznych symulacji – od pracy pilota
i kontrolera lotów po obsługę bagażu. Wzięły również
udział w interaktywnych pokazach, takich jak wystrze-
lenie rakiety czy komunikacja radiowa. Wizyta oraz po-
zostałe aktywności były zrealizowane w ramach ćwiczeń
„Metodyka edukacji technicznej” z dr Katarzyną Zięba-
kowską-Cecot z Katedry Pedagogiki.

AWANS ZAWODOWY NAUCZYCIELI BEZ TAJEMNIC.
9 grudnia 2025 r. w ramach zajęć Naukowego Koła Dy-
daktycznego, odbyło się spotkanie z Moniką Wasiłek-
Drózd, wizytatorką z Kuratorium Oświaty w Warszawie
Delegatura w Radomiu. Tematem warsztatów meto-
dycznych była ścieżka awansu zawodowego nauczycieli.
Studenci zapoznali się z aktualnymi przepisami prawa
dotyczącymi poszczególnych stopni awansu, procedura-
mi, niezbędną dokumentacją i obowiązującymi wyma-
ganiami. Organizatorką spotkania była dr Iwona Gryz
z Katedry Neofilologii.

KOSMICZNE WARSZTATY. Uczniowie z PSP nr 17 im. Jana
Kochanowskiego w Radomiu uczestniczyli w zajęciach
technicznych pt. „Podróż w kosmos – misja Małych Astro-
nautów”. Warsztaty dotyczyły lotnictwa i astronautyki.
W ich tematykę wprowadził uczestników film edukacyj-
ny o kosmosie. Następnie dzieci pracowały na czterech
stacjach zadaniowych, gdzie konstruowały rakiety z pa-
pierowych kubeczków, wykonywały konstelacje gwiazd,
tworzyły kombinezony astronautów oraz konstruowały
kosmiczne łaziki z klocków Lego. Każdy uczeń mógł też
przymierzyć strój pilota i wykonać pamiątkowe zdjęcie.
Zajęcia przygotowały studentki pedagogiki przedszko-
lnej i wczesnoszkolnej, pod kier. dr Katarzyny Ziębakow-
skiej-Cecot z Katedry Pedagogiki.



**KOORDYNATOR PROGRAMU ERASMUS+ Z GRECJI NA
WYDZIALE.** W grudniu na naszej Uczelni gościł prof.
Nick Bakalis z Uniwersytetu w Patras w Grecji. Wraz z dr
hab. inż. Emilią Klimaszewską, prof. URad. i dr.n. o zdr.
Justyną Natorą oraz koordynatorem Erasmusu w URad.
dr. n. med. Dawidem Aleksandrowiczem wizytowali Ma-
zowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu. Odwiedzili

nowoczesny Szpitalny Oddział Ratunkowy, Oddział Ane-
stezjologii i Intensywnej Terapii, a także Oddział Orto-
pedii z Traumatologią. Spotkali się również z zarządem
szpitala. Następnie profesor pielęgniarstwa gościł na
Wydziale przy ulicy Chrobrego, zwiedzając nowoczesne
specjalistyczne pracownie. Wygłosił wykład dla studen-
tów kierunku pielęgniarstwo pt. *Greece nursing educa-
tion and clinical nursing practice in Greece*.

STUDENTKI PODCZAS AKCJI FUNDACJI DKMS. Człon-
kowie SKN Nowoczesne Pielęgniarstwo, we współpracy
z Fundacją DKMS, zorganizowali akcję promującą idee
dawstwa szpiku. Misją tej kampanii jest znalezienie
dawcy szpiku dla każdego, kto boryka się z walką z no-
wotworami krwi i innymi chorobami układu krwiotwór-
czego. SKN przygotowało stanowisko, gdzie organizato-
rzy udzielali odpowiedzi na pytania dotyczące procedury
rejestracji. Wyjaśniali również, jak ważna jest to inicjaty-
wa, zwłaszcza dla przyszłych pracowników ochrony zdro-
wia. Dzięki tej akcji wiele osób zdecydowało się podjąć
świadomą decyzję o dołączeniu do bazy dawców.



WYDZIAŁ
PRAWA I ADMINISTRACJI

KONFERENCJA NA SŁOWACJI. Przedstawiciele WPIA
dr hab. Joanna Smarż, prof. URad., dziekan, dr Paweł
Śwital, prodziekan oraz ks. dr hab. Wojciech Wojtyła,
prof. URad. uczestniczyli w 8. Międzynarodowej Konfe-
rencji Naukowej *The Castle Days of Law in Banská Bystrica*.
Wygłosili tam swoje referaty, wzbogacając dyskusję
o perspektywę polskich badań nad współczesnymi pro-
blemami prawa. Ich wystąpienia cieszyły się dużym zain-
teresowaniem wśród uczestników konferencji.

Karolina Derleta

Prodzikan **dr Agata Buda** oraz prodzikan **dr Justyna Bojanowicz** z WF-P uczestniczyły w VI Szczycie dla Edukacji zorganizowanym w Warszawie przez Sieć Organizacji Społecznych SOS dla Edukacji. W trakcie spotkania wzięły udział w panelu dyskusyjnym „Jak inaczej kształcić i doskonalić nauczycieli? Od wizji do praktyki”. Zostały też zaproszone do udziału w pracach nad opracowaniem nowych standardów kształcenia nauczycieli: dr Agata Buda do zespołu ds. kształcenia nauczycieli przedmiotowych; dr Justyna Bojanowicz do zespołu ds. kształcenia nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej oraz pedagogiki specjalnej.

Szczyt dla Edukacji to spotkania, podczas których teorię próbuje się przenieść w praktyczne rozwiązania i dobre zmiany w edukacji. Powstają tu rozwiązania i propozycje, które trafią do władz oświatowych różnych szczebli, do szkół, rodziców i wszystkich, którym leży na sercu dobro uczniów. W spotkaniu wzięły udział przedstawiciele organizacji społecznych, samorządów, środowiska naukowego oraz mediów, a także nauczyciele i dyrektorzy szkół. Podczas debaty plenarnej „Kompas Jutra”, z udziałem minister Barbary Nowackiej oraz minister Katarzy-

ny Lubnauer, poruszano kwestie dotyczące tempa i kierunku zmian w edukacji, roli autonomii nauczycielskiej, a także znaczenia badań i doświadczeń szkół w procesie planowania reform.

Justyna Wachnicka, specjalistka ds. bezpieczeństwa pracy w Uniwersytecie Radomskim, została członkiem Komitetu Bezpieczeństwa Pracy przy Krajowej Izbie Gospodarczej (KIG). To ogromne wyróżnienie dla jej pracy i wkład w misję kształtowania bezpiecznych miejsc pracy. Krajowa Izba Gospodarcza to instytucja, która uczestniczy w konsultacjach legislacyjnych dotyczących przepisów BHP, ochrony pracowników, zmian w prawie pracy, oceny ryzyka, certyfikacji wyrobów oraz wymagań Unii Europejskiej. Jako członek Międzynarodowej Izby Handlowej (ICC) i Eurochambres. Komitet Bezpieczeństwa Pracy zaś to eksperckie ciało doradczo-opiniujące, które łączy biznes, administrację i naukę. Misją Komitetu jest wspieranie przedsiębiorców w doskonaleniu standardów bezpieczeństwa, udział w konsultacjach legislacyjnych oraz wymiana wiedzy eksperckiej w branży. Pani Justynie serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia na nowym stanowisku!

Mgr Inga Dale reprezentowała Uniwersytet Radomski podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej dotyczącej multimodalności (#12ICOM). Wydarzenie zostało zorganizowane na Uniwersytecie w Groningen (Holandia) przez zespół badaczy pod kierunkiem dr Janiny Wildfeuer, Associate Professor.

Mgr Inga Dale zaprezentowała wyniki swoich badań dotyczących roli metonimii wizualnej ręki w ujęciach typu point of view (POV) w przekazie emocji i intencji bohaterów w filmach Krzysztofa Kieślowskiego *Trzy kolory: Niebieski* (1993), *Trzy kolory: Biały* (1994) oraz *Trzy kolory: Czerwony* (1994).

Podczas wystąpienia pani Dale był obecny prof. Charles Forceville z Uniwersytetu w Amsterdamie, wybitny badacz i jeden z pionierów badań nad metaforą i metonimią wizualną oraz multimedialną w literaturze dziecięcej, komiksie, reklamie i filmie, autor ponad 200 publikacji naukowych.

Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem i zgromadziła ponad 250 badaczy z całego świata.

(red.)

KONFERENCJE, SEMINARIA, WYKŁADY...

International Conference on Applied Business and Economics (ICAEB 2025)

Kuwejt, 3-5 listopada 2025 roku

Tegoroczna edycja jednej z prestiżowych w świecie naukowym konferencji odbyła się pod hasłem: „Synergia innowacji: globalne powiązania między biznesem, technologią, edukacją i zrównowa-

żonym rozwojem gospodarczym”. W jej obradach mieli aktywny udział przedstawiciele naszego Uniwersytetu: prof. dr hab. Sławomir Bukowski, dr hab. inż. Elżbieta Sałata, prof. URad., dr Joanna Bukowska, prof.

URad., dr Łukasz Zięba, prof. URad., dr Maria Gagacka, dr hab. Piotr Misztal, prof. URad.

Podczas panelu dyskusyjnego miał swoje wystąpienie prof. S. Bukowski, „A few words about the pa-

KONFERENCJE, SEMINARIA, WYKŁADY...

radigms of Economics and Entrepreneurship in the face of the challenges of the 21st century” (O paradygmatach ekonomii i przedsiębiorczości w obliczu wyzwań XXI wieku), które było poświęcone współczesnym wyzwaniom gospodarczym oraz roli przedsiębiorczości i innowacji w budowaniu zrównoważonego rozwoju. Pozostali przedstawiciele naszego Uniwersytetu także aktywnie uczestniczyli w obradach, biorąc udział w wielu panelach dyskusyjnych oraz prezentując wyniki badań naukowych z zakresu ekonomii, zarządzania oraz rozwoju społeczno-gospodarczego.

Do grona wielu uczelni, z którymi nasz Uniwersytet ma podpisane porozumienia o współpracy, dołączył kuwejcki Arab Open University. Jak powiedział „Kurierowi” rektor prof. S. Bukowski: *Dokument ten wzmacnia międzynarodową pozycję Uczelni i otwiera drogę do wspólnych projektów, wymiany naukowej oraz nowych inicjatyw badawczych.*



Od prawej: prof. Sławomir Bukowski (rektor URad.), dr Salah Al-Hammadi (rektor Arab Open University)

(red.)

Regionalne Forum Ekonomiczne Nowa Energia

Kielce, 24-25 listopada

Forum odbyło się w Centrum Kongresowym Targów Kielce. Organizatorem była redakcja Echa Dnia, a współorganizatorem – Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego. Patronat nad wydarzeniem objęły m.in. Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Cyfryzacji, Ministerstwo Infrastruktury oraz Ministerstwo Energii.

Forum Ekonomiczne Nowa Energia to platforma wymiany doświadczeń oraz dobrych praktyk, sprzyjająca współpracy między biznesem, nauką i administracją. Forum podzielone zostało na panele tematyczne, w których omawiano najważniejsze wyzwania rozwojowe. Tematy poruszane podczas poszczególnych paneli tematycznych odpowiadają regionalnym wyzwaniom rozwojowym, które stoją



Wśród ekspertów Regionalnego Forum Ekonomicznego Nowa Energia byli przedstawiciele Uniwersytetu Radomskiego

przed ekspertami, samorządowcami i przedsiębiorcami. Debata została podzielona na kilka części: wpływ sztucznej inteligencji na naszą przyszłość, energia przyszłości, bezpieczeństwo, nowe pomysły w przemyśle i gospodarce, biznes przyszłości, edukacja przyszłości, rozwój rynku konsumenckiego, siła naszych produktów, samorządy i społeczeństwo przyszłości, zdrowie gwarantem długiego życia.

Wśród ekspertów Forum Ekonomicznego byli przedstawiciele Uniwersytetu Radomskiego, którzy zaprezentowali perspektywę naukową w obszarach zdrowia, żywienia oraz sztucznej inteligencji.

Prof. dr hab. inż. Małgorzata Kowalska, ekspertka w obszarze

„Żywność przyszłości”, omówiła wyzwania związane z narastającą epidemią otyłości. Zwróciła uwagę na znaczenie kompleksowego podejścia do zdrowia i długowieczności, obejmującego indywidualnie dopasowaną dietę, aktywność fizyczną, jakość snu, zarządzanie stresem oraz relacje społeczne.

Prof. dr hab. n. farm. Paweł Olczyk wystąpił w panelu poświęconym roli robotyki i sztucznej inteligencji w medycynie. Podkreślił znaczenie technologii omicznych oraz AI w personalizacji terapii, szczególnie u pacjentów z cukrzycą typu 2 i schorzeniami układu sercowo-naczyniowego. Odniósł się również do potencjału edycji genów (CRISPR/Cas9) oraz nowoczesnych techno-

logii robotycznych i organoidowych w przyszłości leczenia.

Dr hab. inż. Przemysław Motyl, prof. URad. uczestniczył w dwóch panelach poświęconych rozwojowi sztucznej inteligencji. W swoich wystąpieniach mówił o transformacji edukacji oraz konieczności przygotowania młodego pokolenia do funkcjonowania w gospodarce opartej na danych i nowoczesnych technologiach.

Obecność ekspertów URad. w tak ważnym i prestiżowym wydaniu, podkreśla rolę naszej Uczelni w kształtowaniu nowoczesnej nauki, edukacji oraz innowacyjnych rozwiązań technologicznych w Polsce.

Oprac. Karolina Derleta

Seminarium naukowe: „Wspieranie społeczeństw włączających osoby z niepełnosprawnościami dla rozwoju społecznego”

3 grudnia 2025 roku

Od 2005 roku, 3 grudnia jest obchodzony jako Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami. Z tej okazji na Wydziale Prawa i Administracji odbyło się w tym dniu seminarium, poświęcone problematyce niepełnosprawności.

Inicjatorką i organizatorką seminarium zatytułowanego „Wspieranie społeczeństw włączających osoby z niepełnosprawnościami dla rozwoju społecznego” jest prof. dr hab. Katarzyna Głąbicka-Auleytner Wydziałowa Koordynatorka ds. Osób z Niepełnosprawnościami. Celem seminarium było przybliżenie założeń i idei corocznych obchodów Międzynarodowego Dnia Osób z Niepełnosprawnościami oraz przekazanie



Od lewej: dr hab. Viktoriia Stoika, dr inż. Andrzej Seweryn, Agnieszka Błażej-Olszewska, Marcin Gierczak, prof. Katarzyna Głąbicka-Auleytner, Krzysztof Skomra

uczestnikom informacji o wspieraniu takich osób przez lokalne podmioty polityki społecznej oraz Uniwersytet Radomski. Seminarium wzbudziło duże zainteresowanie. Wzięło w nim udział 160 studentów i pracowników WPIA oraz WEiF. Wygłoszono następujące referaty:

- *Idee i założenia Międzynarodowego Dnia Osób z Niepełnosprawnościami* – Katarzyna Głąbicka-Auleytner, Wydziałowy Koordynator ds. Osób z Niepełnosprawnościami, WPIA URad.
- *Rola Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Radomiu we wspieraniu osób z niepełnosprawnościami* – Marcin Gierczak – dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Radomiu,
- *Rola Powiatowego Urzędu Pracy w zakresie aktywizacji osób z niepełnosprawnościami* – Krzysztof Skomra – kierownik Działu Po-

średnictwa Pracy i Zatrudnienia Cudzoziemców, Powiatowy Urząd Pracy w Radomiu,

- *Zadania Biura Osób z Niepełnosprawnościami* – Agnieszka Błażej-Olszewska – Pełnomocnik ds. Osób z Niepełnosprawnościami na Uniwersytecie Radomskim,
- *Uczelnia bardziej dostępna* – dr inż. Andrzej Seweryn – Koordynator ds. Dostępności URad.

Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami został ustanowiony przez Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ) w 1992 roku. Jego podstawowe idee i cele są dość szerokie, ale wszystkie sprowadzają się do jednego: promowania pełnego udziału osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym oraz podkreślania ich praw, godności i równych szans. Idea święta opiera się na założeniu, że bariery – architektoniczne, komunikacyjne czy

mentalne – ograniczają możliwości osób z niepełnosprawnościami bardziej niż sama niepełnosprawność. Dzień ten ma służyć zwiększaniu społecznej świadomości, przeciwdziałaniu stereotypom oraz budowaniu postaw włączających.

Inicjatywa ta nie tylko przybliżyła ideę 3 grudnia, ale także uświadomiła uczestnikom seminarium, że nasza Uczelnia jest miejscem otwartym i wrażliwym na różnorodność, w którym każdy ma prawo do pełnego uczestnictwa.

Uczestnicy seminarium zgodnie podkreślili, że inicjatywa i zorganizowanie tego wydarzenia były bardzo cenne i sugerowali jego cykliczność.

Oprac. Wojciech Bielawski na podst. materiałów otrzymanych od prof. K. Głąbickiej-Auleytner

XI Kongres Ekonomistów Polskich „Ekonomia i gospodarka w czasach niepewności”

Poznań, 4-5 grudnia 2025 roku

Kongres był najważniejszym forum ogólnopolskiej debaty ekonomicznej w mijającym roku, gromadząc przedstawicieli świata nauki, administracji publicznej, biznesu oraz organizacji społecznych. Kongres był połączony z jubileuszem 80-lecia Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

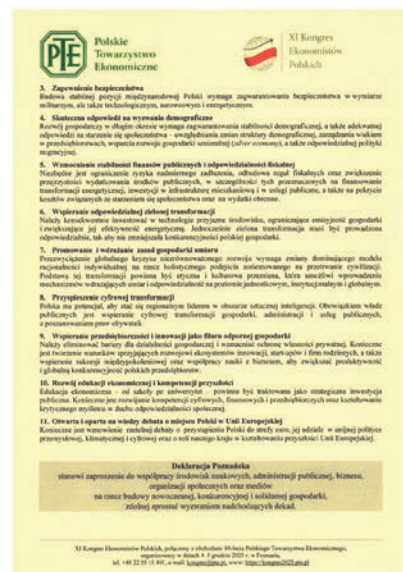
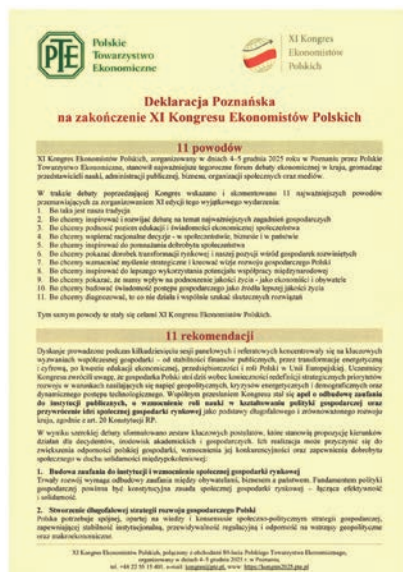
Wzięli w nim udział przedstawiciele naszego Uniwersytetu: prof. dr hab. Sławomir Bukowski; dr Joanna Bukowska, prof. URad.; dr Łukasz Zięba, prof. URad.; dr hab. Piotr Misztal, prof. URad.; dr Izabela Młynarzewska-Borowiec, prof. URad.; dr inż. Ewa Falkiewicz; dr hab. Marzanna Lament, prof. URad.; dr inż. Konrad Rojek; mgr Klaudia Chamera oraz mgr Anna Borcuch.



Od lewej: dr hab. Piotr Misztal, prof. URad.; dr hab. Małgorzata Porada-Rochoń; prof. dr hab. Sławomir Bukowski; dr Ewa Falkiewicz; dr Łukasz Zięba; dr Joanna Bukowska prof. URad.; dr Izabela Młynarzewska-Borowiec

Tematyka spotkania koncentrowała się na aktualnych wyzwaniach stojących przed gospodarką w warunkach dynamicznych zmian i narastającej niepewności, w tym m.in. stabilności finansów publicznych, transformacji energetycznej i cyfrowej, bezpieczeństwie gospodarczym oraz znaczeniu edukacji ekonomicznej.

Zwieńczeniem kongresu było przyjęcie **Deklaracji Poznańskiej**, zawierającej rekomendacje dla decydentów oraz środowisk akademickich i gospodarczych. Dokument ten akcentuje m.in. potrzebę odbudowy zaufania do instytucji publicznych, wzmocnienia społecznej gospodarki rynkowej, rozwoju innowacyjności oraz traktowania edukacji ekonomicznej jako jednej z kluczowych inwestycji w przyszłość kraju.



Deklaracja Poznańska

Udział przedstawicieli Uniwersytetu Radomskiego w XI Kongresie Ekonomistów Polskich potwierdza aktywną obecność uczelni w ogólnopolskiej

debacie naukowej oraz jej zaangażowanie w kształtowanie odpowiedzi na wyzwania współczesnej gospodarki.

I Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Zdrowie w teorii i w praktyce”

Radom, 12 grudnia 2025 roku

Byla to pierwsza ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana przez Wydział Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego. Wzięli w niej udział przedstawiciele ośmiu uczelni.

Jak powiedział „Kurierowi” dziekan WNMiNoZ i przewodniczący Komitetu Naukowego konferencji dr hab. n. med. Ryszard Tomasiuk: *Konferencje naukowe stanowią integralną część akademickiego życia i stwarzają niepowtarzalną platformę do dzielenia się wiedzą, nawiązywaniem kontaktów, rozwijaniem swoich umiejętności. Celem konferencji było wspólne poszukiwanie odpowiedzi na najważniejsze wyzwania współczesnej medycyny i zdrowia publicznego. Jej uczestnicy podczas sesji naukowych prezentowali wyniki*



Od lewej: prof. dr hab. Paweł Olczyk; dr hab. inż. Elżbieta Sałata, prof. URad. – prorektor; dr hab. n. med. Ryszard Tomasiuk, prof. URad. – dziekan WNMiNoZ; dr Piotr Jaworski

KONFERENCJE, SEMINARIA, WYKŁADY...

badan naukowych i brali udział w merytorycznych dyskusjach.

Program konferencji obejmował trzy sesje – dwie referatowe oraz jedną posterową.

Członkami Komitetu Naukowego byli: prof. dr hab. Paweł Olczyk, prof. dr hab. inż. Małgorzata Kowalska, dr hab. inż. Emilia Klimaszewska, prof. URad, dr hab. Mateusz Maciejczyk, prof. URad., dr inż. Marta Ogorzałek,

dr Dorota Trybusińska, dr Justyna Natora, dr Renata Orawiec, dr Ahmed El-Mallul i dr Piotr Jaworski.

Witając uczestników konferencji R. Tomasiuk podkreślił, że: *Teoria zdrowia to holistyczne pojęcie dobrostanu fizycznego, umysłowego i społecznego, które zawiera w sobie wiele wymiarów, w tym duchowy, finansowy, intelektualny, emocjonalny, podkreślając, że człowiek to*

całość. W imieniu władz Uniwersytetu powitała uczestników prorektor Elżbieta Sałata. Wykład inauguracyjny konferencję wygłosił, o problemie otyłości, prof. dr hab. Paweł Olczyk.

Patronat honorowy nad konferencją objęli: JM Rektor Uniwersytetu Radomskiego prof. Sławomir Bukowski, Fizjoterapia Polska oraz Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Radomiu.

NAUKA – prace naukowe, eseje, badania...

W tym numerze „Kuriera” prezentujemy znakomity tekst autorstwa „rodzinnej spółki” – dr. hab. Wiesława Macierzyńskiego, prof. URad., szefa Katedry Polityki Ekonomicznej i Bankowości na Wydziale Prawa i Administracji oraz dr. Michała Macierzyńskiego, dyrektora Departamentu Usług Cyfrowych Banku PKOBP. Jak piszą autorzy: *Oszustwa finansowe w Internecie w ciągu kilku ostatnich lat stały się prawdziwym globalnym wyzwaniem i (...) należą do jednych z najbardziej dochodowych i najszybciej rozwijających się na całym świecie.* Jak wynika z artykułu, zabezpieczenia wprowadzane przez sektor bankowy okazują się nie za bardzo skuteczne, ponieważ przestępcy zmienili taktykę i za pomocą manipulacji i socjotechniki zaatakowali bezpośrednio klientów, wpływając na ich emocje i psychikę. Czy możemy zatem spać spokojnie, nie myśląc z trwogą o swoich bankowych kontaktach?

Algorytmy chciwości. Dlaczego giganci technologiczni przymykają oko na cyberprzestępców?

Oszustwa finansowe w internecie w ciągu kilku ostatnich lat stały się prawdziwym globalnym wyzwaniem. Tego typu przestępstwa należą do jednych z najbardziej dochodowych i najszybciej rozwijających się na całym świecie.

Żeby uzmysłowić sobie prawdziwą skalę tego problemu wystarczy wspomnieć, że skradzione kwoty ustępują już tylko zyskom z handlu narkotykami, a jednocześnie są wyższe niż z handlu ludźmi! To nieoczywisty efekt kilku zjawisk – masowej cyfryzacji społeczeństwa na całym świecie, która przyspieszyła po pandemii COVID-19, zmian regulacyjnych w zakresie bezpieczeństwa, transformacji sektora finansowego, rozwoju AI, ale także bezkarności big techów, które w poszukiwaniu zysków, przymykają oko na przestępców wykorzystujących ich platformy.

Doprowadziło to do stworzenia warunków, w których przestępczy biznes szybko się rozwija, skaluje i jest trudny do powstrzymania tradycyjnymi sposobami. Powszechne wykorzystanie przelewów natychmiastowych oraz możliwość łatwego transferu kryptowalut w dowolne miejsce na świecie, prowadzi do eskalacji i umiędzynarodowienia tego zjawiska.

Efekty? Tylko w Polsce kwartalnie dokonywanych jest ponad 100 tysięcy oszustw finansowych na blisko 200 milionów złotych. To oficjalne dane z Narodowego Banku Polskiego. Należy się jednak spodziewać, że to tylko czubek góry lodowej. Polska jest krajem szczególnie dotkniętym wyrafinowanym socjotechnicznie typem przestępstw, jakim jest manipulacja płatnikiem, na świecie określana mianem oszustw typu Authorized Push Payment (APP). Szacuje się, że w Polsce odpowiada-

ją one za 80% fraudów z wykorzystaniem polecenia przelewu (w tym BLIKiem). Polega ono na manipulowaniu ofiarą w taki sposób, aby klient samodzielnie i świadomie autoryzował transakcję na konto będące pod kontrolą oszusta.

Co to oznacza w praktyce? Obecnie cztery na pięć złotych skradzionych za pomocą przelewu w naszym kraju, to efekt skutecznej manipulacji klientem, a nie wykradania mu danych! Dla porównania w przypadku kart płatniczych manipulacja płatnikiem to zaledwie 3% notowanych strat. Jest też inna różnica. Średnia strata przy przelewach jest 33 razy wyższa niż na karcie! W 2025 roku średnia wartość fraudu z wykorzystaniem karty wynosiła 242 PLN, podczas gdy przelewu aż 8051 PLN. Dane z innych rynków również nie napawają optymizmem. Z cyklicznego raportu Internet Crime Complaint Center

publikowanego przez FBI wynika, że straty z tytułu przestępstw internetowych w samych Stanach Zjednoczonych wyniosły w 2024 roku 16,6 mld USD. To wzrost o 33 proc. rok do roku i aż o 60 proc. w porównaniu z 2022 rokiem.

Z kolei z danych zebranych przez Europejski Urząd Nadzoru Bankowego (EBA) wynika, że straty spowodowane cyberprzestępstwami finansowymi dokonanyymi w Europejskim Obszarze Gospodarczym (EOG) wyniosły 4,3 miliarda euro w 2022 roku. Ma to już bezpośredni wpływ na nastroje społeczne.

Z raportu tego urzędu na temat trendów konsumenckich na lata 2024/25 wynika, że dla konsumentów w UE największym problemem są właśnie oszustwa płatnicze. To dla każdego rządu ogromne wyzwanie. Stoimy przed erozją społecznego zaufania do sektora finansowego i administracji państwowej. A przecież w czasie hybrydowej wojny, jaka od dawna toczy się w cyberprzestrzeni, zaufanie to podstawa bezpieczeństwa. Sektor finansowy należy w obecnych czasach do systemu infrastruktury krytycznej, podobnie jak sektor energetyczny, transportowy czy służba zdrowia.

Skąd taki nagły wzrost tego typu przestępczości nie tylko w Polsce ale i na całym świecie? Ewolucja metod i wektorów ataków stosowanych przez cyberprzestępców nie jest procesem przypadkowym. To wynik dostosowania się do zachodzących zmian technologicznych i prawnych. Przestępcy zaczęli reagować na konkretne działania podejmowane przez sektor finansowy. W większości przypadków był to efekt wdrażania wymagań regulacyjnych.

Z punktu widzenia całego sektora bankowego, nie tylko w Europie, największa taka regulacja zwiększająca cyberbezpieczeństwo klientów, miała miejsce po wprowadzeniu w Unii Europejskiej w 2015 roku dyrektywy w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, powszechnie określaną jako PSD2. Dyrektywa została wdrożona przede wszystkim w celu lepszego

zabezpieczenia danych i pieniędzy klientów, tak żebyśmy mogli bez obaw przeprowadzać transakcje w internecie. W bankowości i płatnościach elektronicznych wprowadzono wymóg stosowania silnego uwierzytelniania klientów, z nielicznymi i jasno wskazanymi wyjątkami od tej reguły. *Strong Customer Authentication* (SCA) polega na zastosowaniu dwuetapowego procesu weryfikacji tożsamości użytkownika, wykorzystującego co najmniej dwie z trzech różnych kategorii: wiedzy, posiadania oraz cech klienta. Choć pełna implementacja dyrektywy PSD2 w krajach UE nastąpiła dopiero w 2019 roku, to szybko okazało się, że zastosowane zabezpieczenia były na tyle skuteczne, że znacząco ograniczyły skalę dokonywanych przestępstw. Skłoniło to inne kraje na całym świecie do wprowadzenia podobnych rozwiązań.

Życie nie znosi jednak próżni. Nowe zabezpieczenia wymusiły na przestępcach zmianę dotychczasowego schematu działania. Zamiast wykradać dane klienta, przestępcy zaatakowali bezpośrednio klientów. Poprzez manipulację i socjotechnikę zaczęto wpływać na ich emocje i psychikę, a przez to na zachowanie. W ten sposób przestępcy omijają zarówno SCA, jak i wszystkie inne zabezpieczenia, które przestają działać w przypadku, gdy sam klient realizuje operację bankową, potwierdzając ją w każdy wymagany sposób.

O ile zatem systemy bezpieczeństwa poprawnie weryfikują, że to klient się zalogował i uwierzył w przelew, to nie są już w stanie ocenić intencji jego celu. Tego rodzaju trudna technicznie i procesowo luka to słabość obecnych procesów autoryzacji przelewów, którą wykorzystują przestępcy. Atak odbywa się w pełni poza obszarem kontrolowanym przez bank, czyli poza technicznymi systemami zabezpieczeń, a bazuje na emocjach, psychologii i manipulacji. Na rozwój tego typu oszustw miała też wpływ pandemia COVID-19, w czasie której część osób wcześniej wykluczonych z korzystania z bezgotówkowych instrumentów płat-

niczych, w szczególności starszych i mniej obeznanymi z rozwiązaniami cyfrowymi, zaczęła masowo korzystać z zakupów online, bankowości elektronicznej i płatności cyfrowych. Osoby te mając mniejszą wiedzę o ryzykach i zagrożeniach związanych ze stosowaniem instrumentów płatniczych, nie rozpoznają ataków dokonywanych przez przestępców.

Jak przestępcy docierają do takich klientów? Kupują lub wykradają nasze dane z ataków na firmy i sklepy internetowe, ale także wyszukują je w sieci, chociażby w KRSie, bazie przedsiębiorców czy elektronicznych księgach wieczystych. W ten sposób mają wszystkie podstawowe informacje na nasz temat, jak się nazywamy, gdzie mieszkamy, znają nasz telefon, mail, numer PESEL, a nawet nazwę banku, w którym mamy konto firmowe lub wzięliśmy kredyt hipoteczny. Nie muszą już podszywać się pod numer banku. Wystarczy, że masowo kupują karty pre-paid. Co z tego, że trzeba je rejestrować, skoro nie ma żadnych limitów takich rejestracji i nawet cudzoziemiec może mieć kilkadziesiąt tysięcy kart SIM zarejestrowanych na siebie.

To jeden ze sposobów dotarcia do ofiary, patrząc na tak zwany „lejek sprzedażowy” – mało skuteczny. Z tego też względu przestępcy inwestują miliardy dolarów (sic!) w fałszywe reklamy, umieszczane na platformach lub sieciach reklamowych big techów. Tam docierają do najbardziej łatwowiernych i naiwnych użytkowników. Z powodzeniem wykorzystują do tego AI i chciwość dużych firm.

Głośno zrobiło się na ten temat po raporcie agencji Reuters na temat firmy Meta, czyli amerykańskiego giganta technologicznego, właściciela takich platform jak Facebook, Instagram, WhatsApp, Messenger i Threads. Za pośrednictwem tych platform, nieświadomi użytkownicy widzą nawet 15 mld fałszywych reklam dziennie. Aż 10% przychodów Mety (16 mld USD w 2024) pochodzi z reklam oszustw i zakazanych produktów! Jest to trudne do uwierzenia, ale algorytmy tej firmy wzmac-

nią oszustwa, bo użytkownik po kliknięciu w fałszywą reklamę widzi ich coraz więcej, a na dodatek firma dość dokładnie wie, którzy reklamodawcy to potencjalni oszuści i wykorzystuje to, żeby więcej zarabiać. Zanim ich zablokuje, nakłada wyższą stawkę na ich reklamy. To dlatego 96% zgłoszeń od użytkowników jest ignorowana lub odrzucana...

Efekt? W UK ponad 50% oszustw bankowych w 2023 pochodziło z Facebooka/Instagrama/WhatsApp. W USA aż 1/3 wszystkich udanych oszustw wykorzystuje platformy Mety. Świadomie woli ona płacić kary niż stracić przychody z oszustw. A mówimy tu tylko o jednym dużym big techu. Fałszywe reklamy wyświetlają się też w sieci Google, widać je w reklamach przeglądarki Bing, należącej do Microsoftu.

Czy można coś z tym zrobić? Kiedy niedawno Komisja Europejska nałożyła na platformę X Elona Muska 120 mln euro kary za naruszenie obowiązków w zakresie przejrzystości, Brukselę ostro zaatakował sekretarz stanu USA Marco Rubio pisząc, że „to nie tylko atak na X, to atak na wszystkie amerykańskie platformy technologiczne i amerykański naród ze strony zagranicznych rządów. Dni cenzurowania Amerykanów w internecie się skończyły”. Trudno zatem oczekiwać, że krajowi regulatorzy czy administracja będzie miała możliwość skutecznej obrony swoich obywateli...

Odpowiadając na nowe wyzwania w zakresie bezpieczeństwa, regulatorzy zarówno w Polsce, jak i Europie sięgają zatem do sprawdzonych w przeszłości rozwiązań. Najważniejszym i stosunkowo najprostszym jest przeniesienie odpowiedzialności finansowej na instytucję płatniczą. W Polsce UOKiK nakazał na przykład, żeby banki zwracały klientom pieniądze z tytułu nieautoryzowanych transakcji w terminie D+1, czyli do końca następnego dnia roboczego po zgłoszeniu nieautoryzowanej transakcji. Urząd powołał się na art. 46 ustawy o usługach płatniczych, będącej implementacją przepisów unijnych. W Wielkiej Brytanii

od 2024 roku funkcjonują przepisy o obowiązkowym zwrocie środków ofiarom oszustw typu APP. Obowiązujące prawo wprowadziło też podział odpowiedzialności pomiędzy bankiem wysyłającym, a bankiem odbiorcy. Ma to zachęcać do aktywnego zwalczania tego procederu przez wszystkie instytucje, tak żeby nie konkurować z bezpieczeństwem lub jego brakiem.

Na poziomie Unii Europejskiej podejmowane są obecnie podobne kroki w kierunku dalszej harmonizacji prawodawstwa w celu ochrony konsumentów. Ochrony, polegającej nie na powstrzymaniu big techów i innych podmiotów, które przyczyniają się kradzieży, a na wprowadzeniu zasady, że za oddanie skradzionych pieniędzy odpowiada instytucja finansowa, a w praktyce wszyscy inni klienci, którzy korzystają z usług banków. W praktyce takie zwiększenie bezpieczeństwa obędzie się też kosztem szybkości i łatwości dokonywania płatności. Chociaż jest to motywowane troską o ochronę interesów konsumentów i w przeszłości spełniało wielokrotnie swoją rolę, to wydaje się, że obecnie tworzy poważne ryzyko ekonomiczne, w tym przede wszystkim pokusę nadużycia, a także realną groźbę wyhamowania innowacji w obszarze płatności. To kolejne regulacje, które zmniejszą konkurencyjność europejskich banków.

Co można zatem zrobić? Wydaje się, że rozwiązanie problemu nie leży już w rozwoju technologicznych zabezpieczeń, edukacji, a tym bardziej w prostym przeniesieniu odpowiedzialności na sektor finansowy. Konieczne jest zupełnie nowe podejście i wypracowanie holistycznego podejścia do cyberbezpieczeństwa. Powinno ono integrować trzy filary: technologię, która umożliwi wykrywanie anomalii wskazujących na manipulację, procesy, które zrównoważą wygodę z bezpieczeństwem, a także bardzo szeroką i otwartą współpracę międzysektorową, obejmującą nie tylko banki, ale także firmy telekomunikacyjne, platformy społecznościowe, administrację i or-

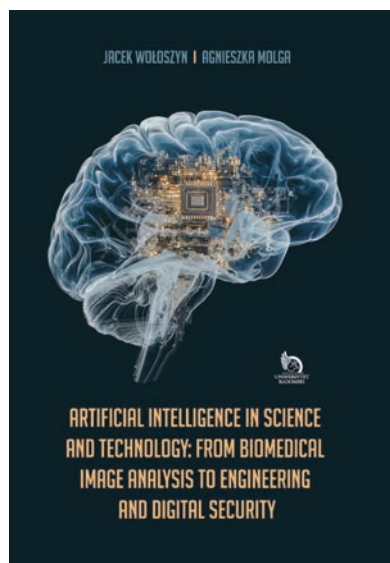
gany ścigania. Czy to się uda? Przyszłość cyfrowego bezpieczeństwa finansowego stoi przed bezprecedensowym wyzwaniem. Bez wsparcia regulatorów i administracji, w tym na poziomie UE, szanse na szybkie i skuteczne rozwiązanie tych wszystkich problemów jest raczej małe...



Dr hab., prof. URad., Wiesław Macierzyński, kierownik Katedry Polityki Ekonomicznej i Bankowości na Wydziale Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego, <https://orcid.org/0000-0003-4466-977X>, e-mail: w.macierzynski@uthrad.pl



Dr Michał Macierzyński, dyrektor Departamentu Usług Cyfrowych w PKO Banku Polskim, analityk w firmie Bankier.pl S.A., założyciel i wieloletni redaktor naczelny serwisu finansowego PRNews.pl i Przeglądu Finansowego Bankier.pl, <https://orcid.org/0009-0008-2140-0894>, e-mail: michal@macierzynski.pl



Artificial intelligence in science and technology: from biomedical image analysis to engineering and digital security

Jacek Wołoszyn,
Agnieszka Molga
wyd. 1, stron 114, B-5

Monografia ukazuje szerokie spektrum zastosowań SI i analizuje jej potencjał zarówno

w perspektywie teoretycznej, jak i praktycznej.

W pierwszej części publikacji podjęto tematykę automatyzacji procesów związanych z segmentacją obiektów biologicznych w obrazach mikroskopowych.

Druga część koncentruje się na zastosowaniu SI w projektowaniu i inżynierii. Szczególną uwagę poświęcono modelowaniu krzywych i powierzchni NURBS, które stanowią fundament współczesnych systemów CAD i CAE.

W części trzeciej przedstawiono dynamicznie rozwijającą się dziedzinę cyberbezpieczeństwa, w której SI odgrywa podwójną rolę – z jednej strony jest filarem nowoczesnych strategii obrony sieci, z drugiej zaś narzędziem wykorzystywanym przez cyberprzestępców.



Hejt i mowa nienawiści w szkole. Diagnoza, przeciwdziałanie i wsparcie

Red. naukowa:
Joanna Smarż, Maria Gagacka, Paweł Śwital
stron 434, wyd. 1, B-5

Monografia powstała jako element kampanii edukacyjno-informacyjnej pt. *Nie hejtuję – reaguję*. Organizatorami kampanii były:

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego, Komenda Wojewódzka Policji zs. w Radomiu oraz Kuratorium

Oświaty w Warszawie. Głównym celem kampanii było promowanie postaw równości, tolerancji i zachowań wolnych od uprzedzeń, a także podniesienie świadomości, walka ze stereotypami, które w dalszej perspektywie mogą prowadzić do eskalacji nienawiści w postaci aktów przemocy i nawoływania do popełnienia przestępstw.

Niniejsza publikacja jest próbą odpowiedzi na to rosnące wyzwanie. Powstała ona w oparciu o szeroko zakrojone badania przeprowadzone w maju 2024 roku na terenie województwa mazowieckiego i jest skierowana szczególnie do decydentów i nauczycieli – osób, które mogą i powinny wpływać na systemowe zmiany.

Monografia łączy dane empiryczne z analizą teoretyczną i – co najważniejsze – zawiera praktyczne rekomendacje, możliwe do wdrożenia w realiach polskiej szkoły.



Nowa architektura finansów w erze cyfrowej

Arkadiusz Durasiewicz,
Joanna Bukowska
Monografia, wyd. I,
B-5, 146 stron

Świat finansów, w którym coraz większa część decyzji – od mikropłatności po globalne przepływy kapitału – rozgrywa się „w tle”, dla

badacza staje się pytaniem o nową architekturę władzy ekonomicznej, bezpieczeństwa, zaufania i ryzyka.

Monografia powstała w miejscu przecięcia: między codzienną praktyką cyfrowych finansów a ich głębszymi uwarunkowaniami gospodarczymi, regulacyjnymi i społecznymi. Zebrane teksty pokazują, że nie mamy do czynienia jedynie z „modernizacją technologii”, lecz z przebudową samego ręgosłupa współczesnego systemu finansowego – od infrastruktury płatniczej, przez globalne rynki walutowe, po finanse gospodarstw domowych w dobie inkluzji finansowej i sztucznej inteligencji.

Publikacja ta jest solidnym, merytorycznym zaproszeniem – zarówno dla tych, którzy projektują system, jak i dla tych, którzy w tym systemie uczestniczą.

Czy można rozmawiać nostalgicznie z inżynierem? Inżynier to pragmatyk, twórczy umysł, a nie ktoś, kto tęskni za minionym. On jest krok przed innymi – z wizją, pomysłami i ciągłym poszukiwaniem optymalnych rozwiązań. Taki też jest mój rozmówca. Może jego nostalgia to tylko inspirująca odskocznia do kolejnych projektów, ulepszeń, poprawek?! O wyścigowym bolidzie, studenckich kołach naukowych, fascynacji majsterkowaniem, jego znakomitym autorskim awaryjnym układzie zasilania samochodu ciężarowego i o statusie współczesnego inżyniera rozmawiam z Tomaszem Skrzekiem z Katedry Pojazdów Samochodowych.

NOSTALGICZNIE...? Z INŻYNIEREM

(z dr. inż. Tomaszem Skrzekiem, adiunktem w Katedrze Pojazdów Samochodowych Wydziału Mechanicznego, rozmawia Wojciech Bielawski)

Patrzę na tę prezentowaną przez Ciebie (jeszcze bez nadwozia i kokpitu) wyścigówkę i muszę zapytać, kiedy będę mógł nią pojechać?

Mam nadzieję, że niedługo – zakładam, że przed wakacjami. Projekt nie jest jeszcze ukończony, ale już robi wrażenie. Podstawą jest – 150-konny silnik spalinowy z motocykla YAMAHA R1. Do sterowania silnikiem użyliśmy w pełni programowalnego sterownika. Daje to możliwość zasilania różnymi paliwami, na przykład typową benzyną E5 lub E85. To drugie zawiera 85% alkoholu etylowego i jest często stosowane w sportach motorowych głównie z powodu poprawy osiągnięć.

Jaka jest historia projektu?

Został zapoczątkowany trzy lata temu. Pięciu członków koła naukowego „Top G MotorSport” studentów trzeciego roku studiów stacjonarnych, zapaleńców motoryzacji, zaproponowało skonstruowanie pojazdu o zacięciu sportowym. Ja, jako opiekun, miałem pewne obawy co do udźwignięcia przez nich tak złożonego projektu. Ale widziałem ich optymizm i zaangażowanie i to mnie przekonało. Przedsięwzięcia takie wymagają



Wojciech Bielawski redaktor naczelny „Kuriera Uniwersyteckiego” (z prawej) w towarzystwie dr. inż. Tomasza Skrzeka w laboratorium Katedry Pojazdów Samochodowych Wydziału Mechanicznego wśród pojazdów zbudowanych w ramach działalności studenckich kół naukowych

znacznych nakładów finansowych. Konstrukcja, która wcześniej powstała w Katedrze Pojazdów Samochodowych była sfinansowana ze środków ministerialnych przyznanych w ramach programu „Studenci tworzą innowacje”. W przypadku omawianego projektu wystąpiliśmy z wnioskiem do rektora o wsparcie finansowe. Studenci przygotowali szczegółowy kosztorys oraz opis projektu i chyba musieli się zaprezentować bardzo

merytorycznie, bo Rektor przyznał dofinansowanie. Obecnie projekt kontynuowany jest przez nowe koło „URad Racing Team,” w skład którego wchodzi głównie studenci studiów niestacjonarnych II stopnia.

Budowa samochodu sportowego wymaga pracy całych zespołów. Np. jeden jest zaangażowany w budowę podwozia, drugi w elektronikę, trzeci w układ hamulcowy, kolejny w pro-

jekt nadwozia. Czy jest to realne w warunkach naszej uczelni?

Właśnie to jest chyba najważniejsze i jednocześnie najtrudniejsze. Ponieważ tego typu projekty wymagają zaangażowania wielu osób, przydatna staje się rola lidera. Zwykle w grupie studentów jest ktoś, kto chce zmierzyć się z tym wyzwaniem. Młodzi ludzie nie mają jeszcze dużego doświadczenia w pracy zespołowej, ale dość szybko weryfikują swoje umiejętności. Ważne jest, żeby poprzeczka nie była postawiona zbyt wysoko, bo może to spowodować rozczarowanie, a tego byśmy nie chcieli. To co najważniejsze w takich przedsięwzięciach, i czego nie da się zastąpić sztuczną inteligencją, to kontakt z drugim człowiekiem, twórcza praca, walka z materią i zdobywanie umiejętności, a nie tylko wiedzy. Włożony wysiłek potrafi dać dużą satysfakcję. Podczas realizacji projektu, kiedy konstrukcja nabierała kształtu, widziałem, jak studenci zyskiwali pewność siebie. Widzieli, że marzenie jest w zasięgu ręki. Żałuję, że jest coraz mniej okazji i studentów, którzy chcą i mają czas działać w ten sposób. Mam nadzieję, że to się zmieni.

Nawiązałeś trochę do przeszłości. Powspominajmy zatem. Dlaczego wybrałeś naszą Uczelnię jako miejsce pracy?

Właściwie można powiedzieć, że to Uczelnia mnie wybrała. Nowa ścieżka mojego rozwoju zawodowego została niejako narzucona przez okoliczności. Wcześniej pracowałem w autoryzowanym serwisie Scania. W 2005 roku ówczesny dyrektor Instytutu Eksploatacji Pojazdów i Maszyn zaproponował mi współpracę w poprowadzeniu szkolenia dla rzeczoznawców PZU, organizowanego przez Politechnikę Radomską. Szkolenie dotyczyło zagadnień z budowy samochodów ciężarowych. Propozycję potraktowałem jako nowe i ciekawe wyzwanie. Miałem dużą satysfakcję, kiedy po zakończeniu szkolenia czytałem ankiety na

swój temat. Myślę, że ten pozytywny feedback, który potwierdził moje kompetencje merytoryczne i dydaktyczne, spowodował, że w 2007 roku zaproponowano mi pracę na Uczelni.

Praca na uczelni otworzyła przed Tobą nowe perspektywy?

Tak. Pierwszym wyzwaniem, z którym zmierzyłem się było utworzenie Laboratorium Samochodów Ciężarowych. Wiele czasu poświęciłem na przygotowanie pomocy dydaktycznych wykorzystując dostępne części i podzespoły. Wykonując takie pomoce, siłą rzeczy poznajesz ich „anatomię”, zadajesz pytania, chcesz wiedzieć dlaczego coś zbudowano właśnie w ten sposób, a przy okazji chcesz wyeksponować najważniejsze cechy danego elementu z myślą, że będzie to materiał dydaktyczny, o którym da się ciekawie opowiadać. Jak się domyślasz, tu przydawały się zdobyte wcześniej umiejętności warsztatowe. Do dzisiaj korzystam z tych pomocy i czasami uzupełniam je czymś nowym.

Kto rozbudził w Tobie pasję do konstruowania, ulepszania, projektowania...?

Wydaje mi się że największy wpływ miała na to szkoła średnia. To tam miałem okazję po raz pierwszy spotkać ludzi z pasją i przekonać się że świat techniki, nawet ten związany tylko z samochodami, jest bardzo ciekawy i ograniczony chyba tylko ludzką wyobraźnią. To w „Samochodówce” po raz pierwszy zetknąłem się z warsztatami. Zespół Szkół Samochodowych miał wtedy szeroką ofertę dla swoich uczniów. Były tam nie tylko pracownie samochodowe, ale dobrze wyposażony warsztat ślusarski z ciężkimi maszynami do obróbki skrawaniem. Była nawet kuźnia, którą bardzo dobrze wspominam. W takich miejscach jest coś magicznego. Tradycyjne palenisko, kowadło trochę wyobraźni i powstało coś niepowtarzalnego. Bardzo

dobrze wspominam ten okres. Naprawdę dużo się wtedy nauczyłem. Pracowaliśmy na rzecz szkoły, wykonując różnego rodzaju narzędzia (na przykład ściągacze do łożysk czy klucze specjalistyczne), które później znajdowały nabywców i stanowiły część wyposażenia, na przykład prywatnych warsztatów samochodowych. Bardzo często zostawałem po zajęciach. Przeważnie z własnej woli, a czasami na prośbę nauczycieli. Byłem dumny, że mogę jako nastoletni człowiek wykonywać własnoręcznie coś, co może być komuś potrzebne. I było. Zdałem sobie sprawę, że zdobyte umiejętności pozwolą mi w przyszłości pracować twórczo. To chyba wtedy tak naprawdę przekonałem się, że tylko twórcza praca nie pozwala popaść w rutynę i daje największą satysfakcję.

Twoją wielką pasją jest praca ze studentami w kołach naukowych. Zawsze podkreślasz, że brakuje czasu, bo 10 godzin na to przeznaczonych to chyba za mało?

To prawda. Na pewno dużo zależy od specyfiki tematu realizowanego w ramach SKN. Do tej pory studenci na kierunkach samochodowych mieli bardzo ambitne plany, polegające głównie na zbudowaniu pojazdu, który powinien spełniać ich oczekiwania i zapewnić efekt wow. Jak nietrudno się domyślić, takie przedsięwzięcie wymaga zaangażowania wielu osób, czasu i oczywiście pieniędzy. Warto też zauważyć, że kolejne projekty są kontynuacją wcześniejszych. Zadanie opiekuna nie może ograniczać się do udostępnienia sali czy narzędzi, tu działamy zespołowo. W ciągu roku udział opiekuna koła naukowego to nawet kilkaset godzin, na co nie każdy nauczyciel się decyduje.

Zatem Twoim marzeniem jest, aby studenckie koła naukowe były tak atrakcyjne, że to właśnie one byłyby magnesem przyciągającym stu-

dentów. Przywołujesz tu przykład Politechniki Gdańskiej i tamtejszego koła naukowego.

Rzeczywiście, studenci Politechniki Gdańskiej, zrzeszeni w kole naukowym, budują bolid wyścigowy i traktują swoje członkostwo w SKN jako pewną nobilitację. Zaczynają swoją przygodę w SKN już w pierwszym semestrze. Trudno przecenić wpływ ich zaangażowania w tego typu aktywność. Budowa bolidu wymusza zdobycie bardzo szerokiej wiedzy, wykorzystania w praktyce wielu narzędzi, zarówno tych do projektowania, jak i symulacji oraz obliczeń i tym podobnych. Przede wszystkim jest to praca twórcza, która angażuje wyobraźnię oraz kreatywne myślenie i pozwala na zdobycie nowych umiejętności – wymusza potrzebę pracy zespołowej. Na pewno studenci biorący udział w SKN z większym zaangażowaniem uczestniczą w wykładach czy zajęciach laboratoryjnych, ponieważ widzą wtedy potrzebę zdobywania tej wiedzy.

Studia inżynierskie pozwalają w praktyce wykorzystać zdobytą wiedzę. Co trzeba zrobić, żeby tak było?

Popyt kształtuje podaż. Odpowiem z perspektywy osoby, która nadal wierzy, że będziemy kiedyś w stanie budować samochód pod naszą polską marką. Wiem, że jesteśmy do tego zdolni. Mam wrażenie, że nie wykorzystujemy ludzkiego potencjału. Należy stworzyć warunki, w których można byłoby realizować takie wyzwania. Młody, zdolny i ambitny człowiek prędzej czy później znajdzie miejsce, w którym będzie mógł się realizować. Pytanie: czy będzie to np. Radom i czy będzie to Polska?

Kończąc wątek nostalgiczno-wspomnienny, co dzieje się z prototypem awaryjnego układu zasilania pojazdu ciężarowego, o którym pisaliśmy w debiutanckim numerze „Kuriera” 1/1/2021? To Ty jesteś

jego autorem. Czy przypadkiem ten fantastyczny projekt nie leży gdzieś w szufladzie pokryty kurzem, zapomniany?

Żałuję, że ten temat rzeczywiście został odłożony na półkę. Włożyłem w ten projekt dużo serca. Zadanie było naprawdę ciekawe i jednocześnie bardzo trudne. Mam dużą satysfakcję, że założenia zostały spełnione w stu procentach. Choć niewielu było takich, którzy wierzyli, że jest to do zrobienia. Przypomnę tylko, że układ zasilania w przypadku awarii fabrycznego zasilania miał umożliwić pracę każdego silnika diesla i to bez poważnych modyfikacji i przeróbek i to się udało. Mówiąc bardziej obrazowo, jeśli do silnika dołożony jest tego typu układ, silnik można uruchomić i sterować jego mocą nawet jeśli uszkodzone są wszystkie czujniki łącznie z układem wtryskowym, a nawet całą elektroniką. Mam z tego powodu dużą satysfakcję, ale jednocześnie czuję niedosyt. Projekt ten można było dalej rozwijać, ale widocznie nie był on aż tak potrzebny. Mogę się jedynie domyślać, że skoro w naszym kraju nie produkujemy silników, to takie rozwiązania trudno będzie zobaczyć w silnikach innych producentów, pewnie głównie z powodu ryzyka utarty gwarancji na sam silnik.

To pytanie, które teraz zadam jest chyba trochę paradoksalne. Może współczesny, niezwykle dynamiczny rozwój technologiczny spowoduje, że nie trzeba już takich klasycznych inżynierów?

Rzeczywiście, nowe technologie sprawiają, że praca inżyniera wygląda dziś zupełnie inaczej niż kilkadziesiąt lat temu. Dużym plusem jest to, że sztucznej inteligencji można zlecić wykonanie żmudnych zadań. Co zdecydowanie redukuje czas potrzebny na projektowanie. Standardem staje się współpraca człowiek – maszyna. Ale, jak dotąd, to człowiek ma ostatnie zdanie i to

on odpowiada za całość. Można się domyślać, że w niedalekiej przyszłości zarówno projekt, jak i wykonanie będzie można powierzyć maszynie. Dziś weszliśmy w zupełnie inny wymiar głównie za sprawą nowych, dostępnych od niedawna narzędzi. Wyzwania, jakim musiał sprostać inżynier wczoraj, różnią się znacznie od tych dzisiejszych. Profesor Jan A. Wajand pisał, że od chwili opracowania założeń konstrukcyjnych do zbudowania gotowego i wdrożonego do produkcji silnika może upłynąć 20 lat. Dziś ta droga pokonywana jest w miesiącach, a inżynierowie koncentrują się na wypisaniu listy życzeń, które mają zostać spełnione najlepiej jak to tylko możliwe. Nie czuję się specjalistą od AI, ale mogę się powołać na ciekawy wykład poparty przykładami, który ma już 10 lat. Gorąco polecam TED.com Maurice Conti „The incredible inventions of intuitive AI”. To, co jeszcze kilka lat temu wymagało od człowieka ogromnego zaangażowania, dziś można powierzyć algorytmom. Pociągające jest to, że człowiek i maszyna się uzupełniają. Ale czy będzie tak w przyszłości?

Wszystkiego nie zrobią za nas maszyny. Na przykład mnie operował robot Da Vinci. A może poprawnie należałoby powiedzieć, że operację wykonał chirurg za pomocą robota Da Vinci?

To drugie określenie jest poprawne. Dziś, ze względu na technologię, możliwości człowieka stają się coraz większe i to jest świetne. Świetne jest również to, że potrafimy budować takie narzędzia, które pozwalają widzieć dalej i rozumieć lepiej świat. Ale nadal nie możemy przewidzieć, dokąd nas to zaprowadzi. Czesław Niemen śpiewał, że ludzi dobrej woli jest więcej. Może więc nie ma się czym martwić?

Celowo opóźniałem zadanie Ci tego pytania. Poprzedza go taki oto opis:

TAK BYŁO...

Gdy pierwszy raz szedłem do ciebie na umówione spotkanie (piątek, 15.10.2025 r. godz. 9.30), przemierzając korytarze w ciszy nikogo po drodze nie spotykając. Przyznaję, że to smutny widok. Dlaczego?

No cóż powodów i jest pewnie kilka. O pierwszym już wspomniałem – brak studentów na studiach stacjonarnych. Kolejnym są braki kadrowe. W krótkim czasie, zaledwie kilku lat wielu nauczycieli odeszło na emeryturę, a na ich miejsce, jak do tej pory, nie pojawili się nowi. Dość ważnym, chociaż nie decydującym czynnikiem, są zasoby finansowe, które pozwalają stworzyć odpowiednie środowisko. Moim zdaniem najważniejszy jest człowiek. Nawet najbardziej wyrafinowany sprzęt i narzędzia bez człowieka nie są w stanie rozbudzić w tobie pasji. Po-

wtórzę tu słowa św. Augustyna „Jeśli chcesz zapalać innych, sam musisz płonąć”.

Czy możemy wlać trochę optymizmu w serca czytelników „Kuriera”, czy jednak już niedługo ktoś wyłączy tu światło i zamknie drzwi na kłódkę?

Każdy scenariusz jest możliwy. Ja rozważam ten optymistyczny. Chyba głównie dlatego, że przez blisko 19 lat mocno związałem się z tym budynkiem i ludźmi, którzy tu pracowali. To tu spełniam się jako nauczyciel, trochę badacz i trochę jako rzemieślnik. Wiem, że większość wyższych uczelni, szczególnie tych mniejszych, ma podobny problem, głównie na kierunkach samochodowych. Z pewnością rodzimy przemysł samochodowy wymusiłby zmiany. Jednak

pojawia się pytanie, czy i kiedy to nastąpi. Ale chyba najważniejsze, to nie poddawać się i robić swoje.

(od red.): *dr inż. Tomasz Skrzek jest adiunktem w Katedrze Pojazdów Samochodowych na Wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Radomskiego. Swoją pasję do motoryzacji realizuje jako współopiekun Studenckich Kół Naukowych „Turbodoładowani” oraz „URad Racing Team”. Specjalizuje się w projektowaniu i prowadzeniu szkoleń technicznych dla branży automotive, w tym dla firm ubezpieczeniowych, warsztatów oraz producentów części. Jest twórcą licznych pomocy dydaktycznych i modeli stanowiskowych znajdujących się w laboratoriach katedry. W pracy naukowej koncentruje się na systemach dwupaliwowego zasilania silników o zapłonie samoczynnym, co zaowocowało licznymi publikacjami oraz aktywnym udziałem w wielu międzynarodowych konferencjach naukowych.*

STUDENCI

Potrzeba więcej takich spotkań

O HOSPICJUM ZE STUDENTAMI

26 listopada studenci II roku kierunku Psychologia uczestniczyli w spotkaniu z pracownicami-wolontariuszkami Hospicjum Królowej Apostołów w Radomiu. Poruszono na nim wiele spraw związanych z rolą hospicjów w opiece paliatywnej, wolontariacie i bardzo małej wiedzy o hospicjach w społeczeństwie.

Spotkanie było podsumowaniem III edycji Grudniowych Dni Wrażliwości, które są cykliczną inicjatywą naszego Uniwersytetu, promującą empatię, solidarność i społeczną odpowiedzialność. W III edycji studenci psychologii i pielęgniarstwa uczestniczyli także w zbiorce żywności dla osób potrzebujących,

integrując środowisko akademickie w działalność charytatywną.

Inicjatorką spotkania była dr hab. Elżbieta Sałata, prof. URad. – prortektor ds. dydaktycznych i studenckich. Radomskie Hospicjum Królowej Apostołów reprezentowały: lek. Maria Cygan i psycholog Maria Kacperska. W spotkaniu uczestniczyła też dr

Kinga Łagowska – kierownik Katedry Psychologii na Wydziale Filologiczno-Pedagogicznym wraz ze studentami tego kierunku.

Podczas wizyty omawiano postawy wobec choroby, sposoby komunikacji z pacjentami i ich rodzinami oraz kwestie związane ze stresem, z którym mierzą się pracownicy

i wolontariusze hospicjum. Dr Maria Cygan zwróciła uwagę na znaczenie opieki paliatywnej w zapewnianiu komfortu, godności i wsparcia pacjentom terminalnie chorym oraz ich rodzinom. Podkreśliła, że jej celem jest łagodzenie bólu i innych objawów chorobowych, a także poprawa ogólnego dobrostanu pacjentów. W Polsce opieka paliatywna jest świadczona głównie przez zespoły domowej opieki paliatywnej, które odwiedzają pacjentów w ich własnych domach i zapewniają im niezbędne leki, opiekę pielęgniarstwa oraz wsparcie emocjonalne.

Jak powiedziała „Kurierowi” dr Kinga Łagowska: *Spotkanie było ważnym doświadczeniem edukacyjnym dla studentów, pozwalającym lepiej zrozumieć wyzwania pracy w hospicjum i rolę wsparcia psychologicznego w sytuacji niepewnego rokowania oraz w opiece paliatywnej. Spotkanie z pracownicami-wolontariuszkami Hospicjum Królowej Aniołów stworzyło studentom przestrzeń do refleksji nad znaczeniem wrażliwości, towarzyszenia osobom terminalnie chorym oraz rolę empatii w pracy pomocowej. Było to cenne doświadczenie edukacyjne, łączące wiedzę teoretyczną z praktycznym wymiarem przyszłej pracy zawodowej. Nasi studenci mają bardzo szeroki wachlarz zdobytych kompetencji. Natomiast w wolontariacie hospicyjnym bardzo przydatne są kompetencje komunikacyjne.*

Poniżej prezentujemy opinie studentek, które podzieliły się refleksjami po spotkaniu.

Spotkanie z dwiema paniami pracującymi w hospicjum było dla mnie bardzo cennym i poruszającym doświadczeniem. Pozwoliło mi lepiej zrozumieć, jak ważne są empatia, uważność oraz szczerą obecność przy drugim człowieku. Ich historie i doświadczenia uświadomiły mi, jak ogromne znaczenie ma wsparcie emocjonalne w najtrudniejszych momentach życia. To spotkanie na długo pozostanie w mojej pamięci i będzie



Od lewej: lek. Maria Cygan, dr Kinga Łagowska i psycholog Maria Kacperska

dla mnie inspiracją do tworzenia bardziej uważnych, pełnych życzliwości relacji. - Amelia Pierzchalska

Spotkanie okazało się niezwykle cenne. Miało charakter nie tylko informacyjny, ale także bardzo refleksyjny. Dowiedziałam się, jak wygląda codzienna praca w hospicjum oraz jak istotne są w niej zrozumienie, cierpliwość i wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka. - Nikola Kapciak

Na spotkaniu dowiedziałam się wielu nowych rzeczy o tym, jak kluczową rolę w procesie odchodzenia odgrywa nie tylko pomoc medyczna, ale przede wszystkim uważna obecność i wsparcie emocjonalne. Ta

prelekcja uświadomiła mi, że praca w hospicjum to misja oparta na ogromnym szacunku do godności drugiego człowieka w jego najtrudniejszych chwilach. - Patrycja Wójcik

Osoby zainteresowane wolontariatem w Hospicjum Królowej Apostołów powinny kontaktować się bezpośrednio z placówką. Niezbędne dane kontaktowe znajdują się na stronie internetowej: <http://hospicjum.radom.pl/>.

Oprac. Wojciech Bielawski na podst. materiałów otrzymanych od dr Kingi Łagowskiej

(...) Ażeby przełamać funkcjonujące w społeczeństwie stereotypy o hospicjum, trzeba rozpocząć pracę u podstaw, czyli uświadamiać już od najmłodszych lat. Potrzebna jest ciągła kampania społeczna o roli, i znaczeniu hospicjum w naszym życiu.

O HOSPICJUM BEZ STEREOTYPÓW

(z Marią Cygan, lekarzem – wolontariuszką Hospicjum Królowej Apostołów rozmawia Wojciech Bielawski)

Konotacja nazwy hospicjum w społeczeństwie nie jest pozytywna, najczęściej to miejsce kojarzy się z „umieralnią”. Dlaczego?

Tak, rzeczywiście takie jest pierwsze skojarzenie z tym miejscem. Wynika to z bardzo dużej niewiedzy. W Radomiu pracuję od 25 lat i nadal wiedza o naszym hospicjum jest bardzo niepełna. Przykładem może być przekonanie wielu mieszkańców, że w Radomiu jest hospicjum stacjonarne. W Radomiu jest 5 hospicjów domowych z tym, że nasze, jako jedyne, działa na zasadzie wolontariatu. Natomiast w Polsce, jak podawało ostatnio Ministerstwo Zdrowia, jest ponad 400 hospicjów, ale jest ich ciągle za mało. Wracając do Pana pytania, takie skojarzenie, że hospicjum to „umieralnia” wynika z wielu stereotypów, które przez lata bardzo mocno utrwaliły się wśród ludzi, a przecież hospicjum w swojej idei oznacza gościnność w sercu.

Zatem Pani doktor, spróbujmy te stereotypy obalić. Ale najpierw zacytujmy od odpowiedzi na pytanie: jakie mamy hospicja?

Mamy hospicja domowe i mamy hospicja stacjonarne. My, czyli nasz zespół, próbujemy stworzyć w Radomiu system opieki hospicyjnej, czyli żeby było hospicjum domowe i poradnia medycyny paliatywnej, która jest w Radomiu pod nazwą Poradnia

Leczenia Bólu. Gdyby jeszcze udało się stworzyć dla chorych tzw. pobyt dzienny i wtedy byłby to pełny system opieki hospicyjnej.

Jacy chorzy są w Polsce objęci opieką hospicyjną?

W Polsce opieką hospicyjną objęte są osoby, u których zdiagnozowano nieuleczalną chorobę onkologiczną, a jej stan zdrowia wymaga podjęcia działań paliatywnych, czyli łagodzących negatywne skutki choroby. W medycynie nazywa się to opieką końca życia.

Kolejny stereotyp – hospicjum nie leczy a leczenie sprowadza się do podawania leków uśmierzających ból.

Hospicjum leczy – jest to leczenie objawowe. To jest nazwa funkcjonująca w świecie medycznym i powszechnie uznawana, dlatego mogę powiedzieć z pełną świadomością, że ja leczę w hospicjum. Oczywiście wiem, że chorego nie wyleczę z choroby, ale ja go leczę. Leczeniem paliatywnym zajmuję się od 32 lat, czyli od 1994 roku. Jestem specjalistą medycyny paliatywnej. Dziedzina ta obejmuje leczenie i opiekę nad nieuleczalnie chorymi. Jej celem nie jest zatrzymanie procesu chorobowego oraz jego wyleczenie, ale poprawienie jakości życia osób w tej fazie choroby poprzez złagodzenie jej objawów, likwi-

dację bólu oraz wsparcie psychiczne i duchowe chorego, a także jego najbliższych.

Hospicjum może objąć opieką chorych onkologicznie już na początku choroby pod warunkiem, że nie ma dobrych rokowań na wyleczenie. Leczymy objawy choroby wtedy, kiedy tej choroby nie da się wyleczyć. Mimo że ktoś usłyszał, że jego choroba jest nieuleczalna, to żyje z nią nawet kilkadziesiąt lat i dlatego wymaga opieki hospicyjnej. Wygląda to tak: mamy rozpoznanie choroby nowotworowej i onkolog podejmuje leczenie radykalne (chemioterapia, radioterapia) – jest to rokowanie, które daje nadzieję na wyleczenie. Natomiast, jeżeli w momencie rozpoznania nie ma szans na wyleczenie, to onkolog może podjąć leczenie tzw. paliatywne, czyli nie da się choroby wyleczyć, ale można wspomóc jej rozwój. Jest jeszcze jedna grupa chorych, która nie zgadza się w ogóle na leczenie. W momencie rozpoznania choroby zrywają kontakt z medycyną.

Wspomniała Pani Doktor o chorej, która jest leczona paliatywnie od kilkadziesiątu lat.

Zachorowała, gdy miała 34 lata. Żyje, wychowała cztery córki, które założyły swoje rodziny i mają potomstwo.

Jakie trzeba spełnić warunki, żeby być objętym opieką hospicyjną?

NFZ wymaga świadomie podpisanej zgody chorego. Wszyscy boją się hospicjum i najczęściej jest tak, że chory zgłasza się do nas wtedy, kiedy już nie daje sobie rady z chorobą, z funkcjonowaniem. Dlaczego tak późno? Ze strachu przed tym miejscem, z niewiedzy, czasami ze wstydu przed dalszą rodziną, sąsiadami, znajomymi. Bardzo często, gdy przyjeżdżamy do chorego widzimy strach w jego oczach i w oczach jego rodziny. My przyjeżdżamy przecież po to, aby pomóc. Byłam świadkiem takiej sytuacji – sąsiadka żony naszego chorego, zrobiła jej karczemną awanturę, że wezwała hospicjum do swojego ciężko chorego męża? Krzychała: Chcesz go tam oddać i zabić? Jego pobyt w hospicjum był kilkumiesięczny i cóż się okazało? Chory wstał z łóżka, zaczął nawet chodzić po zakupy i jeździć samochodem. Hospicjum ma pomóc żyć, a nie pomóc umierać.

Podam jeszcze drugi przykład. Mielimy pod opieką chorego (lekarza), który strasznie bał się, że rodzina odda go do hospicjum. Gdy przyjechaliśmy do niego, on nie był w stanie wydobyć z siebie żadnego słowa, tak bardzo się bał. Był pod naszą opieką przez kilka lat i nawet wystąpił w telewizji, żeby wszystkim powiedzieć, jak bardzo jest zadowolony, a nawet szczęśliwy, że jest pod opieką hospicjum. Dziennikarze niestety wybrali z jego wypowiedzi dwa zdania i pokazali samotne łóżko w jakimś hospicjum, czyli utrwalili stereotyp, który my staramy się przełamać.

Kolejne stereotypy: lęk, wstyd albo przekonanie chorego, że poradzi sobie i jakoś to będzie. Czyli kiedy powinniśmy zgłosić się do hospicjum?

Wtedy, gdy już wiemy, że choroby nie da się wyleczyć. To jest najbardziej korzystne dla nas i wtedy zostaniemy poddani tzw. leczeniu wspomagają-



Lek. Maria Cygan i Wojciech Bielawski

cemu. Czyli założmy – chory jeździ na chemioterapię i jest pod kontrolą lekarza onkologa i lekarza rodzinnego, ale nie ma wiedzy na temat objawów towarzyszących chorobie. Dość często dzieje się tak, że chorzy umierają z powodu powikłań, a nie z samej choroby. My jako hospicjum jesteśmy w stanie pomóc mu w tym, wskazać te objawy. Fachowo nazywa się to modyfikowaniem przebiegu choroby. Chory ze wsparciem lekarza onkologa, rodziny i hospicjum ma wtedy optymalne możliwości radzenia sobie z chorobą.

Oswojeniu nas z hospicjum służy też pewnie i to, że przyjeżdżacie do chorego oznakowanym samochodem...

Tak, ma to służyć odczarowaniu rzeczywistości, czyli właśnie oswojeniu ludzi z hospicjum.

I następny – ludziom nie mieści się w głowach, że są w Polsce hospicja, również i to, o którym rozmawiamy, w których lekarze pracują za darmo.

My tutaj służymy chorym, a nie zarabiamy. Mam wrażenie, że jesteśmy trochę solą w oku dla niektórych

środowisk, które nie chcą przyjąć do świadomości, że można bezinteresownie pracować, służyć ludziom.

Zauważyłem w naszej rozmowie, że nie używa Pani zwrotu – oddać chorego do hospicjum.

Ten zwrot „oddajemy chorego do hospicjum” (w domyśle: hospicjum stacjonarnego) powinien całkowicie zniknąć ze słownika języka polskiego. My nie oddajemy chorego do hospicjum, tylko powierzamy go opiece pracujących tam ludzi. To jest zasadnicza różnica w rozumieniu roli hospicjum w naszym życiu. Nie wolno oddać chorego, nie wolno go porzucić.

Co to znaczy być lekarzem w hospicjum?

Trudne pytanie. Myślę, że lekarzem hospicyjnym się jest, jak odczyta się swoje życiowe powołanie. Tak jest w moim przypadku. Myślę, że lekarzem hospicyjnym można też być na krótszy bądź dłuższy czas, żeby zobaczyć medycynę z innej strony. Można porównać to do wojska. Jest się żołnierzem i jest się komandosem, a wiemy, że komandosi to jest jednostka specjalna i lekarze w hospicjum pochodzą z takiej jednostki. Tutaj mamy jakby specjalne zadania do wykonania.

Ilu lekarzy współpracuje z Panią?

W tej chwili sześcioro. Jedna ze specjalizacją, druga w trakcie specjalizacji, trzy są po stażu i dwie osoby to stażyści.

Rozumiem, że lekarze sami zdecydowali o współpracy z hospicjum?

Tak, zgłosili się dobrowolnie. Czasami przychodzą też ci, myślę tu o studentach, którzy, pracując w hospicjach zdobywają punkty za wolontariat. Są krótko, najczęściej już nigdy nie wracają. Ja myślę, że właściwie wszyscy lekarze, studenci medycyny powinni mieć staż w hospicjum, żeby zobaczyć, ja to nazywam, „smak medycy-

ny”. Polega to na tym, że w szpitalu udaje się wyleczyć chorego, a w hospicjum udaje się pomóc żyć choremu z chorobą. Czy to nie jest ten właściwy smak medycyny.

Ilu wolontariuszy jest w hospicjum i kto może nim być?

U nas są wolontariusze różni, a jest ich około 60. Są tacy, którzy chodzą do chorego, są też akcyjni. Stereotyp jest taki, że wolontariuszem jest ten, który chodzi do chorego. A kto może zostać wolontariuszem? Każdy, kto ma chęć nim być. Wszystkiego można się nauczyć i my to robimy. Stworzyliśmy zespoły, w których mniej doświadczony idzie z tym bardziej doświadczonym. Ideałem jest, żeby zespół miał wolontariusza z przygotowaniem medycznym, co najmniej pielęgniarkę. U nas zespół dyżurny to lekarz, pielęgniarka i wolontariusz. Najlepszym określeniem wolontariusza jest „anużka”, wymyśliła to nasza 80-letnia wolontariuszka Basia – a nuż komuś się przyda.

Powracany do stereotypów „temu choremu nie da się już pomóc”, a przecież pomóc nie znaczy wyleczyć...

I to jest właśnie kwintesencja pracy w hospicjum. Kto powiedział, że lekarz jest tylko od wyleczenia chorego? Lekarz jest przede wszystkim od leczenia. Ja ujmę to tak: lekarz zawsze może pocieszyć, czasami pomóc, rzadziej wyleczyć.

I kolejny stereotyp: „Co oni tam robią w tym hospicjum? Dadzą morfinę, chory zaśnie. I tyle”.

A czy Pan wie, że ja mam bardzo wielu chorych, którym w ogóle nie podajemy środków przeciwbólowych?!

Jak wygląda typowy dzień Pani pracy?

Budzik nastawiam na 6 rano, ale nie zawsze wstaję o tej godzinie. Między 8 a 10 mam czas dla siebie,

o 9.30, tutaj na dole mamy wspólne śniadanie, jeżeli jest to możliwe to uczestniczę we Mszy Świętej, potem jedziemy na planowe wizyty – dwie do 15 i dwie po 15. Wracam tutaj około 20-21.

Ilu pacjentów jest pod opieką hospicjum?

W tej chwili dwudziestu ośmiu dorosłych i czworo dzieci. Moglibyśmy mieć pod opieką więcej chorych, ale jest za mało pielęgniarek.

Jak długo czeka się na opiekę hospicyjną??

To jest bardzo trudne pytanie. Średnia krajowa to jest 25 dni w pilnych przypadkach.

Czego brakuje w hospicjum oprócz oczywiście pieniędzy?

Przede wszystkim brakuje nam ludzi, ale aby ci ludzie przyszli, potrzebna jest nie incydentalna, ale ciągła kampania społeczna, a w zasadzie uświadamianie społeczeństwa o roli i znaczeniu hospicjum w naszym życiu. Powinno się je zacząć już w przedszkolu. Na to potrzeba oczywiście czasu, ale jeśli tego nie zrobimy stereotypy nadal pozostaną i będą obrastały w coraz bardziej fałszywe informacje. Żeby opiekować się chorym, który wymaga pełnego zaangażowania i wiedzy, to trzeba się tego po prostu nauczyć. Jeśli w rodzinie ktoś bardzo ciężko choruje, to opieka nad nim nie jest łatwa. Często jest tak – obydwójce małżonkowie pracują, a ich np. ciężko chora matka wymaga takiej opieki. Prywatna całodobowa opieka pielęgniarska to są gigantyczne koszty i niewiele rodzin na to stać. Dorośli wykształceni ludzie są jak dzieci we mgle, kompletnie nie wiedzą, jak zająć się chorą matką – są po prostu bezradni. Pozwoli Pan, że ja teraz zadam pytanie. Czy Pan wie, że ja z chorymi hospicyjnymi byłam też w paryskim Disneylandzie oraz w Lourdes?

To jest wszystko kwestia organizacji. Miałam pod opieką młodą dziewczynę, która zdawała maturę z francuskiego, ale ze względu na bardzo ciężką chorobę nie była w stanie chodzić do szkoły i ona nigdy nie była we Francji, a nawet nie wyjeżdżała poza Radom. Nigdy też nie była na wycieczce i gdy dowiedziała się, że jej choroby nie da się leczyć onkologicznie, nauczyciele stanęli na wysokości zadania i maturę zdawała w domu. W czwartek był pomysł i pytanie do niej, czy chce pojechać do Francji, a w sobotę pojechaliśmy, ponieważ ona po prostu nie miała już czasu. W paryskim Disneylandzie pozwoliłam jej pojechać kolejką – rollercoasterem. Usiadłam i czekałam, kiedy przez mikrofon będą wzywać lekarza, ponieważ wiedziałam, że ma przerzut raka do mózgu i jak wzrośnie ciśnienie podczas jazdy kolejką, to ona może zginąć. Wtedy naprawdę się wystraszyłam. Ona była niesamowicie szczęśliwa, a ja długo dochodziłam do siebie.

Pewnie Pani oglądała francuski film „Nietykalni”, w którym sparaliżowanym człowiekiem opiekuje się młody Senegalczyk. Nawiguje się między nimi więź przyjaźni i jego opiekun zabiera go pewnego dnia na parolotnię. Sparaliżowany mężczyzna jest niebywale szczęśliwy, że szybuje ze swoim opiekunem wysoko nad ziemią.

Tak oczywiście pamiętam ten film. Zrobił na mnie ogromne wrażenie. Takich filmów powinno być więcej i naprawdę nie potrzeba ogromnego wysiłku, żeby kogoś obdarzyć szczęściem, także tutaj u nas, w Radomiu.

Kiedy, budowane hospicjum na Sołtykowie, może być oddane do użytku?

Nasz ksiądz, który nadzoruje budowę, mówi, że za 80 milionów. Prawie cały fundusz na budowę pochodzi z datków prywatnych. Wybudowa-

ne hospicjum poprawiłoby jakość hospicjum domowego, ponieważ mielibyśmy zaplecze. Uważam, że hospicjum domowe w całości powinno być wolontaryjne, natomiast stacjonarne zupełnie nie.

Co możemy zrobić żebyśmy zaakceptowali hospicjum i nie traktowali go z bojaźnią, bądź z ogromnym strachem, jako tylko i wyłącznie ostatniego miejsca naszego żywota?

Trzeba rozpocząć pracę u podstaw, czyli uświadamiać już od najmłodszych lat i przełamać kolejny stereotyp, że hospicjum jest to tylko i wyłącznie opieką końca naszego życia. My lekarze mamy świadomość tego, co będzie, gdy choroba jest już rozsiana, ale daje jeszcze niewielkie dolegliwości i wtedy możemy im zapobiec. Żyje się wtedy lepiej i dłużej i jest to naukowo udowodnione. Wszyscy się starzejemy i będziemy zmagać się z ciężkimi dolegliwościami.

Taki jest nasz człowieczy los, który można przejść godnie, pod warunkiem że ma się wsparcie rodziny, lekarza rodzinnego, lekarza specjalisty i oczywiście także hospicjum.

Wspomniała Pani Doktor o ogólnopolskiej konferencji poświęconej hospicjom, w której będzie uczestniczyć.

Tak, jej temat to „Wolontariusze misjonarzami”.

A może sparafrazujemy hasło z czasów na szczęście już minionych: Wolontariusze wszystkich krajów łączcie się!

Lepiej nie mógł Pan tego ująć.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

*Z dr Marią Cygan,
lekarzem hospicyjnym,
rozmawiał Wojciech Bielawski*

NASZA SIEDZIBA

KRS 0000185346



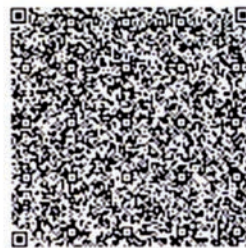
Hospicjum Królowej Apostołów
ul. Wiejska 2, 26-600 Radom



tel./fax 48 366 81 44
tel. kom. 667 980 213



hospes@hospicjum.radom.pl
www.hospicjum.radom.pl



1,5% twojego podatku pomoże nam zbudować Ośrodek Hospicyjny na ziemi radomskiej. To będzie nasze wspólne dzieło pomocy chorym i ich opiekunom. Przyłącz się, nie zwlekaj.

Budowa Domu Hospicyjnego

80 9132 0001 0001 6848 2000 0020

Działalność Hospicjum

07 1240 3259 1111 0000 3003 1539

Rozmowy o Konstytucji na WPiA

WIELKA OKSFORDZKA DEBATA KONSTYTUCYJNA

21 listopada 2025 roku na Wydziale Prawa i Administracji odbyła się Wielka Oksfordzka Debatę Konstytucyjną organizowana w ramach projektu „Hallo! Tu konstytucja”, finansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Wspotkaniu udział wzięli przedstawiciele młodzieży, eksperci i praktycy prawa. Była możliwość do rozmów o znaczeniu Konstytucji oraz o kulturze debaty publicznej. Wydarzenie uroczystie otworzyła dziekan WPiA dr hab. Joanna Smarż, prof. URad.

Obecni byli goście specjalni oraz jury, których wiedza, doświadczenie i zaangażowanie podniosły rangę całej debaty: Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” Oddział w Radomiu – sędzia Marcin Kobylski, Koordynator projektu „Hallo! Tu

konstytucja” – Aneta Rowińska-Zawada, sędziowie debaty Magdalena Mital i Gabriela Sochaj, przedstawiciele Fundacji „Ergo” Kamila Drygała i Jakub Petyk oraz przedstawiciel Wydziału Prawa i Administracji dr Mirosław Kopeć.

Obecność ekspertów z dziedziny prawa sprawiła, że uczestnicy mogli liczyć na profesjonalną ocenę i wskazówki dotyczące sztuki debатовania.

W debacie zmierzyli się: uczniowie VI Liceum Ogólnokształcące w Radomiu z Oddziałami Dwujęzycz-

nyimi im. J. Kochanowskiego, pod kier. Mateusza Klimka oraz uczniowie z Zespołu Szkół nr 1 im. Legionów Polskich w Kozienicach pod kier. Małgorzaty Miłosz.

Dynamiczna i oparta na rzetelnych argumentach dyskusja wyłoniła zwycięską drużynę. Zdaniem jury wygrali uczniowie z Kozienic. Gratulujemy!

Oprac. Karolina Derleta

Planer terapeutyczny i projekt dla osób niemedycznych

FINALIŚCI MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU

Finalistami X edycji międzynarodowego konkursu Queen Silvia Nursing Award 2025 zostali przedstawiciele Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu: mgr pielęgniarstwa Filip Tkaczyk oraz studentka pielęgniarstwa pierwszego stopnia Justyna Szymańska.

Konkurs Queen Silvia Nursing Award jest międzynarodowym programem wspierającym innowacyjność w pielęgniarstwie oraz w opiece nad seniorami i osobami zależnymi. Jego celem jest promowanie rozwiązań, które usprawniają organizację opieki, podnoszą jej jakość oraz wspierają opiekunów. Nagroda, ustanowiona z inicjatywy

królowej Szwecji – Sylwii, stanowi od lat jedno z najważniejszych wyróżnień w zakresie nowatorskich praktyk pielęgniarstkich.

Justyna Szymańska, studentka pierwszego roku kierunku Pielęgniarstwo (studia pierwszego stopnia), zakwalifikowała się do finału dzięki projektowi „Drewniany planer”. W życiu prywatnym jest żoną i mamą

dwóch chłopców. Od 2025 roku jest studentką. Choć w przeszłości ukończyła studia magisterskie z administracji, od zawsze bliskie jej było pielęgniarstwo. Po latach zdecydowała się wrócić do tego marzenia i rozpoczęła studia, które pozwalają jej łączyć wiedzę medyczną z realną pomocą drugiemu człowiekowi. Zawodowo prowadzi własną jedno-

STUDENCI

osobową działalność gospodarczą, w ramach której projektuje i wykonuje drewniane pomoce dydaktyczne i terapeutyczne dla dzieci. Praca ta, jak mocno podkreśla, nauczyła ją uważności na potrzeby odbiorcy, prostoty rozwiązań oraz tego, jak ważne są narzędzia wspierające codzienne funkcjonowanie i rozwój.

Oto, co powiedziała „Kuriero-
wi” o udziale w konkursie Justyna Szymańska:

O konkursie Queen Silvia Nursing Award dowiedziałam się w październiku 2025 roku i postanowiłam się zgłosić, wykorzystując moje dotychczasowe doświadczenie w tworzeniu pomocy terapeutycznych. Tak powstał pomysł na drewniany planer terapeutyczny dla osób chorujących na demencję oraz ich opiekunów. Ku mojej ogromnej radości projekt spotkał się z aprobatą jury i pozwolił mi znaleźć się w finałowej szóstce

konkursu. Mimo że zdobyłam głównej nagrody, projekt został dodatkowo doceniony – otrzymałam wyróżnienie przyznane przez Naczelną Radę Pielęgniarek i Położnych. Rada zdecydowała się uhonorować mój planer jako rozwiązanie wspierające codzienną opiekę nad osobami z demencją. Wyróżnienie wręczyła mi Mariola Łodzińska – przewodnicząca Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych. Planer terapeutyczny wykonany jest z drewna i pomaga zachować harmonogram dnia osoby chorej. Umożliwia zaplanowanie i „odhaczanie” najważniejszych zadań, oznaczenie dnia tygodnia oraz pogody. Znajduje się na nim także miejsce na notatki, zdjęcia oraz „uczuciometr”, który pomaga opiekunowi lepiej zrozumieć emocje i samopoczucie chorego. Projekt powstał z myślą o zwiększeniu poczucia bezpieczeństwa, orientacji w czasie oraz poprawie komunikacji pomiędzy osobą chorą a jej opiekunem.

Udział w konkursie był dla mnie niezwykle cennym doświadczeniem i potwierdzeniem, że połączenie różnych ścieżek życiowych i zawodowych może prowadzić do wartościowych, praktycznych rozwiązań w pielęgniarstwie.

Drugim laureatem konkursu jest mgr pielęgniarstwa Filip Tkaczyk – wykładowca Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego, doktorant Wydziału Nauk o Zdrowiu, Collegium Medicum Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz pielęgniarz Radomskiego Szpitala Specjalistycznego im. dr. Tytusa Chałubińskiego. Jego projekt „Opieka nad Seniorem w Praktyce – Kurs Doksztalający dla Opiekunów Rodzinnych” znalazł się w finale konkursu Queen Silvia Nursing Award.



Justyna Szymańska i Filip Tkaczyk – finaliści Queen Silvia Nursing Award

Poniżej jego relacja z udziału w konkursie.

Postanowiłem wziąć w nim udział ponieważ mój projekt „Opieka nad Seniosem w Praktyce – Kurs Doszkadzający dla Opiekunów Rodziny” odpowiada na rosnące potrzeby starzejącego się społeczeństwa, które wymaga nowych, praktycznych rozwiązań w obszarze opieki nad osobami starszymi. Jury doceniło mój projekt, ponieważ jest on nowatorski i systemowy. Przygotowuje on osoby tzw. niemedyczne do sprawowania opieki nad seniorami w warunkach domowych. Wraz ze starzeniem się populacji, rośnie liczba opiekunów rodzinnych, którzy, mimo ogromnego zaangażowania, nie dysponują odpowiednią wiedzą praktyczną z zakresu pielęgnacji, profilaktyki powikłań czy

rozpoznawania stanów zagrożenia zdrowia. Ten brak profesjonalnego przygotowania często skutkuje niezamierzonymi błędami: pogorszeniem sprawności seniora, nasileniem zespołu kruchości, odwodnieniem, upadkami, a w konsekwencji – hospitalizacjami i zwiększonym obciążeniem systemu ochrony zdrowia.

„Opieka nad Seniosem w Praktyce” to intensywne, trzydniowe szkolenie oparte na symulacji medycznej, realizowane w centrach symulacji uczelni medycznych. Jest to rozwiązanie wyjątkowe, ponieważ metody dotychczas zarezerwowane do kształcenia lekarzy i pielęgniarów zostały po raz pierwszy w takiej skali zaadaptowane do edukacji osób niemedycznych. Program kursu wykorzystuje realistyczne scenariusze

kliniczne z udziałem: profesjonalnych symulatorów medycznych, aktorów odgrywających role pacjentów geriatrycznych i instruktorów z doświadczeniem klinicznym.

Kluczowym elementem kursu jest nauka poprzez praktyczne działanie w warunkach maksymalnie zbliżonych do rzeczywistych, ale pozbawionych ryzyka dla pacjenta. Realizacja projektu przynosi wymierne korzyści zarówno seniorom, jak i całemu systemowi opieki zdrowotnej – dodał na zakończenie swojej relacji o konkursie i swoim autorskim projekcie Filip Tkaczyk. Laureatom konkursu „Kurier” składa serdeczne gratulacje.

Oprac. Wojciech Bielawski

Debatowali na Uniwersytecie SWPS

STUDENCI-SAMORZĄDOWCY NA ZJEŹDZIE

W II Ogólnopolskim Zjeździe Samorządów Wydziałów Prawa (11-14 grudnia), który zgromadził przedstawicieli samorządów studenckich wydziałów prawa z całej Polski, wzięli udział studenci naszego Wydziału Prawa i Administracji: Aleksandra Kucharska (IV r. prawa) i Hubert Boniecki (V r. prawa).

Organizatorem zjazdu był Uniwersytet SWPS w Warszawie. To ogólnopolskie spotkanie przedstawicieli samorządów studenckich kierunków prawnych stało się przestrzenią szerokiej debaty z udziałem środowiska akademickiego, administracji publicznej oraz samorządów zawodowych. W zjeździe uczestniczyli reprezentanci uczelni z całej Polski, a jego program obejmował zarówno refleksję nad fundamentalnymi zagadnieniami państwa prawa, jak i praktyczne rozmowy o przyszłości kształcenia oraz kariery prawniczej.

Zjazd otworzyli: prof. dr hab. Roman Cieślak, rektor Uniwersytetu SWPS, dr hab. Marcin Aślanowicz, prof. USWPS, dziekan Wydziału Prawa w Warszawie, oraz Adam Kućmierz, przewodniczący Samorządu Studenckiego USWPS, podkreślając znaczenie dialogu pomiędzy środowiskami studenckimi, akademickimi i zawodowymi.

W wykładach i debatach wzięli udział wybitni przedstawiciele świata nauki, m.in.: prof. Ewa Łętowska – pierwsza Rzeczniczka Praw Obywatelskich, SSO w Warszawie Agnieszka Owczarewicz,

prof. Mirosław Wyrzykowski, prof. Hubert Izdebski, dr Paweł Marcisz. Nie zabrakło również spotkań z przedstawicielami administracji publicznej i samorządów zawodowych, m.in.: dr Karoliną Ziolo-Pużuk – wiceministrą Nauki i Szkolnictwa Wyższego, r.pr. Włodzimierzem Chróścikiem – prezesem KRRP, adw. Przemysławem Rosatim – prezesem NRA i prof. Piotrem Girdwoyniem – dyrektorem KSSiP.

Szczególnym punktem programu było spotkanie z obecnym ministrem Sprawiedliwości Waldemarem Żurkiem, podczas którego dyskutowano

o wyzwaniach stojących przed wymiarem sprawiedliwości oraz roli młodych prawników w umacnianiu państwa prawa. Minister Waldemar Żurek odpowiadał na wiele pytań studentów dotyczących Trybunału Konstytucyjnego, powoływania nowych sędziów i Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Organizatorzy zjazdu przygotowali też wiele atrakcji dla jego uczestników. Przedstawiciele samorządów studenckich wydziałów prawa zwiedzili siedzibę Sejmu RP, uczestniczyli w licznych panelach tematycznych i spotkaniach integracyjnych. Zjazd zakończyła uroczysta kolacja na Uniwersytecie SWPS.

Udział naszych studentów w zjeździe to cenne doświadczenie edukacyjne i organizacyjne, a także doskonała okazja do wymiany doświadczeń i budowania ogólnopolskiej współpracy środowisk prawniczych.

Wojciech Bielawski



Od lewej: Aleksandra Kucharska, prof. Hubert Izdebski i Hubert Boniecki

„Mobilny” studencki startup

OD JANOWCA PRZEZ SKOPJE DO RADOMIA

Z Bootcampu w Janowcu Natalia Skorża i Michał Barszcz – III rok prawa Uniwersytetu Radomskiego – pojechali ze swoim zwyciężskim projektem na Bałkany do Skopje na Startup Revolution AI Summit, a zakończyli podróż na DemoDay na naszym Uniwersytecie.

Skopje w dniach 27-30 listopada stało się epicentrum globalnego networkingu. Startup Revolution AI Summit to obecnie jedno z najważniejszych wydarzeń technologicznych na Bałkanach, które pozycjonuje Macedonię Północną jako wschodzący hub innowacji w Europie Południowo-Wschodniej. To połączenie intensywnej konferencji biznesowej, demo-day dla startupów oraz platformy networkingowej dla branży sztucznej inteligencji.

To nie była kolejna nudna konferencja. To wielki „mikser”, w którym

spotykają się ludzie z całego świata: od studentów i młodych programistów, po przedstawicieli z funduszy inwestycyjnych z Londynu czy Dubaju. Wybór Skopje nie jest przypadkowy. Region ten staje się coraz bardziej atrakcyjny ze względu na rosnące zaplecze techniczne i relatywnie niskie koszty operacyjne.

Co roku silną reprezentację stanowią studenci z Polski, co pokazuje, że konferencja ma charakter realnego pomostu edukacyjno-biznesowego.

Wyjazd do Skopje dla Natalii i Michała był możliwy dzięki temu, że

na Bootcampie w Janowcu podczas warsztatów stworzyli LegalMind – innowacyjne narzędzie do zarządzania kancelarią wykorzystujące system AI i w finale zdobyli tzw. nagrodę rozwojową – 7000 zł, dzięki której mogli pojechać do Macedonii.

Prezentujemy wypowiedź, którą udzieliła „Kurierowi” Natalia Skorża, uczestniczka, wraz z Michałem Barszczem, bootcampu w Janowcu, macedońskiej konferencji i DemoDay na naszym Uniwersytecie.

Wasz wyjazd do Macedonii poprzedził udział w bootcampie w Janowcu zorganizowanym przez Startup Academy...

O projekcie Startup Academy dowiedzieliśmy się na Expo Radom. Doszliśmy do wniosku, że potrafimy stworzyć własny startup i pojechaliśmy do Janowca na bootcamp. Początkowo mieliśmy dwie zupełnie inne wizje, na to jak nasz startup ma wyglądać. Jednak po dwóch intensywnych dniach warsztatów razem stworzyliśmy LegalMind – innowacyjne narzędzie do zarządzania kancelarią z wykorzystaniem systemu AI.

Nie było łatwo przebić się wam do finału – konkurencja była spora...

Gdy zobaczyliśmy, jak niektóre zespoły, a było ich chyba dwanaście, zbudowały własne prototypy dronów, to myśleliśmy, że mamy niewielkie szanse. Do finału dostała się najlepsza ósemka i my byliśmy w tej ósemce! Nasza radość była ogromna! Daliśmy radę!

Byliście w finale, ale walczyliście dalej, ponieważ na zwycięzców czekała największa nagroda – 7000 zł na wyjazd na międzynarodową konferencję, na której zwycięzca zaprezentuje swój pomysł.

Choć na początku nie wierzyliśmy w możliwość zdobycia tej nagrody tzw. nagrody rozwojowej, to jednak udało się i po długim przeglądaniu propozycji zdecydowaliśmy się wybrać na Startup Revolution AI Summit do stolicy Macedonii Północnej – Skopje, który odbył się w dniach 27-30 listopada 2025. Było to wydarzenie związane z technologią, AI i startupami.

Jak spędziliście cztery dni w pięknym Skopje?

Pierwszego dnia w Skopje Startup Club - barze mieliśmy możliwość poznać wielu uczestników i wymienić się z nimi ideami swoich startupów. Następnego dnia wydarzenie odbywało się w narodowej filharmonii.



Natalia Skorża i Michał Barszcz studenci III roku prawa, autorzy zwycięskiego projektu podczas Startup Revolution AI Summit w Skopje

Była to okazja do posłuchania wielu cennych rad od osób, które przez wiele lat budowały swoje biznesy i dzięki temu zainspirowały nas do dalszej pracy nad startupem. W holu rozmawialiśmy o naszym startupie z obecnymi tam wystawcami. Był też fuckup night – wieczór, podczas którego uczestnicy opowiadali o swoich „wpadkach” podczas robienia start-upu w formie stand-upu. Udział w tym spotkaniu dał nam dużo siły i motywacji do działania, gdyż nasz projekt się zmieniał – m.in. przez zmianę nazwy na LawyerMind, a finalnie na LawyerPlace. Ale zmianie uległa nie tylko nazwa – przekształciliśmy nasz program do zarządzania kancelarią na platformę dla prawników szukających aplikantów na zastępstwo.

I pokazaliście wasz projekt na DemoDay, który odbył się 10 grudnia 2025 roku w jednej z auli Wydziału Transportu i Elektroniki naszego Uniwersytetu...

Podczas DemoDay najlepsze zespoły zaprezentowały swoje finalne osiągnięcia oraz efekty kilkumiesięcznej

pracy nad projektami. Nasz projekt spotkał się z dużym uznaniem jury oraz uczestników DemoDay. W szczególności doceniono jego sposób prezentacji, asertywność oraz jasno określoną chęć dalszego rozwoju projektu. Chociaż tutaj nie udało się nam zdobyć głównej nagrody, to nasz udział w DemoDay przyniósł nam cenne doświadczenie, konkretny plan rozwojowy oraz wartościowe kontakty.

*z Natalią Skorżą
rozmawiał Wojciech Bielawski*

Dodajmy, że obecnie Natalia i Michał pozostają w stałym kontakcie oraz współpracy z organizatorami inicjatywy Startup Academy. Od początku bieżącego roku kalendarzowo konsekwentnie rozwijają swój pomysł, modernizując go i dostosowując w celu poprawy jakości oraz funkcjonalności z myślą o przyszłym rynku startupowym.

DemoDay Radomskiej Akademii Przedsiębiorczości i Innowacyjności

NAJLEPSZE PROJEKTY MŁODYCH PRZEDSIĘBIORCÓW

DemoDay to wydarzenie, w którym spotykają się nauka, biznes i samorząd. Po tygodniach pracy, kreatywnego doskonalenia pomysłów i intensywnych szkoleń jury wyłoniło i nagrodziło najlepsze projekty młodych przedsiębiorców.

10 grudnia w Auli Wydziału Transportu, Elektrotechniki i Informatyki Uniwersytetu Radomskiego odbył się DemoDay Radomskiej Akademii Przedsiębiorczości i Innowacyjności, podczas którego studenci regionu radomskiego zaprezentowali efekty swojej pracy. Natomiast jury w składzie: Małgorzata Biańczak – UMWM, Andrzej Stępnikowski – Mazovian StartUPolis, dr. hab. inż. Tomasz Perzyński prof. URad – Uniwersytet Radomski wybrało najlepsze projekty.

Demo Day to finałowe wydarzenie programu akceleracyjnego, podczas którego startupy prezentują inwestorom, funduszom Venture Capital i partnerom biznesowym swoje produkty lub innowacyjne rozwiązania. Jest to kluczowy moment na pozyskanie kapitału, networking oraz pokazanie potencjału rozwoju przed szerszą publicznością.

Rekrutacja do programu trwała od września do października. Zgłosiło się 12 zespołów, które w październiku w Janowcu spotkały się na Boot Campie. Tam pod okiem mentorów i ekspertów uczestnicy dopracowywali modele biznesowe, strategie działania i sposoby prezentacji swoich inicjatyw.

Na tym etapie eksperci wyróżnili i docenili drużynę z naszego Uniwersytetu. Studenci III roku prawa – Natalia Skorża i Michał Barszcz zaprezentowali autorski projekt **LegalMind** – innowacyjną aplikację wspierającą pracę kancelarii prawnych poprzez wykorzystanie



Młodzi przedsiębiorcy – uczestnicy DemoDay

sztucznej inteligencji. Projekt został wysoko oceniony przez mentorów i organizatorów BootCampu, którzy docenili jego innowacyjność, potencjał rynkowy i realny wpływ na usprawnienie pracy sektora prawniczego. Natalia Skorża i Michał Barszcz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości 7000 zł, przeznaczoną na udział w międzynarodowej konferencji (szerzej na str. 50-51).

Eksperti wybrali osiem zespołów, które zaprezentowały się podczas finałowego DemoDay. Od listopada do grudnia trwała intensywna nauka i dopracowywanie pomysłów biznesowych. W DemoDay udział wzięli m.in. przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Radomiu, władze i przedstawiciele Uniwersytetu Radomskiego, lokalni przedsiębiorcy oraz reprezentanci instytucji otoczenia biznesu.

Laureaci DemoDay 2025:

Skyhover – zdobywca nagrody głównej 10 000 zł – prezentujący pomysł na drony nowej generacji z czasem lotu do 100 minut dzięki ultralekkiej konstrukcji i bateriom solid-state;

ShareCargo – zdobywca nagrody publiczności 5000 zł – prezentujący pomysł na platformę, która umożliwi wykorzystanie wolnego miejsca w ciężarówkach – tańszy transport, mniej pustych przebiegów, niższe emisje;

SoulMate – zdobywca pakietu usług marketingowych – prezentujący program dla seniorów 60+, który łączy szachy, ruch i muzykę, by przeciwdziałać samotności i wspierać pamięć.

*Oprac. Karolina Derleta
i Wojciech Bielawski*

SKN Środowisko na ministerialnej konferencji

MŁODYCH ROZMOWY O KLIMACIE

„Młodzi dla klimatu, klimat dla młodych” to spotkanie organizowane przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, skierowane do przedstawicieli i przedstawicielek organizacji młodzieżowych, w szczególności tych zajmujących się kwestiami przyrody i klimatu.

19 września 2025 r. w Centrum Kreatywności Targowa w Warszawie odbyła się II edycja konferencji (I edycja miała miejsce w 2024 roku). W dyskusjach i prezentacjach uczestniczyli przedstawiciele kilku resortów, w tym Ministerstwa Klimatu i Środowiska, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także specjaliści współpracujący z administracją publiczną, organizacjami pozarządowymi oraz instytucjami naukowymi.

Spotkanie było podzielone na 3 części. Część 1 – panel dyskusyjny pt. „Zielone kompetencje na rynku pracy”. Debata miała na celu m.in. uświadomienie młodych osób w zakresie zielonych kompetencji i ich znaczenia na rynku pracy. W części 2 zaprezentowano zielone inicjatywy młodzieżowych organizacji klimatycznych. Wśród trzech organizacji młodzieżowych zaproszonych do udziału w tej sesji znalazło się również SKN Środowisko z naszego Uniwersytetu. Studentka kierunku BHP – Paulina Maliszewska pod kierownictwem dr. hab. inż. Pawła Religi, prof. Urad wystąpiła z prezentacją „Eko Behapowiec”, w której zaprezentowała wyzwania i możliwości stojące przed specjalistami BHP w obliczu zmian klimatu oraz rosnących wobec tej grupy zawodowej oczekiwań dotyczących odpowie-



Paulina Maliszewska, studentka kierunku BHP, wystąpiła z prezentacją „Eko Behapowiec”

dzialności środowiskowej. Współautorkami prezentacji były Jagoda Nowikow i Adrianna Głuch.

W ostatniej 3 części odbyły się warsztaty w ramach pięciu grup roboczych, w których opracowywano odpowiedzi na pytania dotyczące aspektu zdrowia w zmieniającym się klimacie, obywatelskiego zaangażowania na rzecz klimatu, finansowania działań klimatycznych, prowadzenia dialogu o transformacji energetycznej oraz dezinformacji klimatycznej.

Udział SKN Środowisko w tak prestiżowym wydarzeniu jest dowodem zaangażowania naszej młodzieży w problemy dzisiejszego świata. To także potwierdzenie, że Uniwersytet Radomski aktywnie wspiera rozwój kompetencji młodych liderów i zachęca ich do udziału w ważnych inicjatywach społecznych i naukowych.

Oprac. Karolina Derleta

Wigilia Koła Naukowego Dziennikarzy**OD REDAKCJI DO STOŁU**

Tuż przed przerwą świąteczną, 16 grudnia, Koło Naukowe Dziennikarzy, zgodnie z coroczną tradycją, którą nowy zarząd koła konsekwentnie podtrzymuje, zorganizowało w Bibliotece Uniwersyteckiej spotkanie opłatkowe.

Jego uczestnicy zasiedli za „stołem wigilijnym”, pięknie przystrojonym przez Magdalенę Szwagierek – kustosa Biblioteki, której – podobnie jak Beacie Siebule – dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej – należą się szczególne podziękowania. Jak powiedział „Kurierowi” dr Adrian Szary, opiekun SKN „Dziennikarzy”: *wigilijne spotkanie studentów z zaproszonymi gośćmi stało się już tradycją, którą jego podopieczni kultywują. Jest to dobra okazja do integracji studentów z wykładowcami.*

Również na tegoroczną wigilię przybyli prawie wszyscy zaproszeni.

W spotkaniu udział wzięli m.in.: dziekan Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego – dr hab. Anna Zamkowska, prof. URad.; dziekan Wydziału Transportu, Elektrotechniki i Informatyki – dr hab. Tomasz Perzyński, prof. URad.; a także przedstawiciele kadry naukowej: dr hab. Anna Spólna, prof. URad.; dr hab. Wiesław Macierzyński, prof. URad.; dr hab. Arkadiusz Durasiewicz, prof. URad.; dr Marcin Noga oraz redaktor naczelny Wydawnictwa i „Kuriera Uniwersyteckiego” – Wojciech Bielawski.

Życzenia świąteczne dla uczestników spotkania i ich najbliższych złożył opiekun Studenckiego Koła Naukowego „Dziennikarzy” dr Adrian Szary. Spotkanie upłynęło w atmosferze świątecznych życzeń, rozmów i wspólnego świętowania.

*Magdalena Ziółko
przewodnicząca
Koła Naukowego Dziennikarzy
fot. Wiktoria Kopczyńska
sekretarz Koła Naukowego
Dziennikarzy*



Uczestnicy wigilii u „dziennikarzy”



Po prezentacji studenckiej poezji w ostatnim numerze 3/19/21025 „Kuriera”, w obecnym Weronika Rutkowska zastanawia się, czy warto być pedagogiem? Między innymi uważa, że ten zawód determinuje też nasze życie prywatne. Autorka przytacza wiele argumentów, które uzasadniają wybór tej profesji.

Weronika Rutkowska

Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna 1 rok, studia stacjonarne

CZY WARTO PRACOWAĆ W ZAWODZIE PEDAGOGA?

Celem moich rozważań jest próba odpowiedzi na pytanie: czy warto pracować w zawodzie pedagoga? Jest to dylemat, przed którym staje wiele osób, wybierających swoją przyszłą drogę zawodową. Decyzja ta nie jest łatwa, ponieważ dotyczy nie tylko wyboru pracy, ale także sposobu życia i realizowania własnych wartości. Praca pedagoga bywa wymagająca, odpowiedzialna i nie zawsze odpowiednio doceniana. Jednak dla wielu ludzi jest ona również źródłem ogromnej satysfakcji oraz poczucia spełnienia. W moim przypadku odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna, ale coraz częściej skłaniam się ku temu, że warto, jeśli wykonuje się ten zawód z prawdziwego powołania.

Przede wszystkim praca pedagoga daje możliwość realnego wpływu na życie drugiego człowieka. Szczególnie ważna jest dla mnie praca z dziećmi, a najbardziej z dziećmi z niepełnosprawnościami, które często wymagają szczególnej troski i indywidualnego podejścia. Są to osoby potrzebujące nie tylko wiedzy i odpowiednich metod nauczania, ale także cierpliwości, empatii oraz zrozumienia. Jako osoba bardzo pracowita i kochająca dzieci czuję, że potrafiłabym odnaleźć się w tej roli. Od najmłodszych lat mam styczność z dziećmi, ponieważ pochodzę z bardzo dużej rodziny i często opiekowałam się młodszym rodzeństwem oraz kuzynostwem. To doświadczenie nauczyło mnie odpowiedzialności, wyrozumiałości oraz umiejętności reagowania w trudnych i nieprzewidywalnych sytuacjach.



Zaletą pracy pedagoga jest również możliwość ciągłego rozwoju osobistego i zawodowego. Praca z dziećmi, zwłaszcza z dziećmi z niepełnosprawnościami, wymaga stałego poszerzania wiedzy, zdobywania nowych kwalifikacji oraz doskonalenia własnych umiejętności. Pedagog musi być otwarty na zmiany, nowe metody pracy oraz indywidualne potrzeby podopiecznych. Dzięki temu zawód ten nie staje się monotony, a każdy dzień przynosi nowe wyzwania i doświadczenia. Dodatkowo świadomość, że nawet najmniejsze postępy dziecka są w pewnym stopniu efektem naszej pracy, daje ogromne poczucie sensu, dumy i motywacji do dalszego działania.

Nie można jednak pominąć argumentów przeciw. Zawód pedagoga często wiąże się z dużym obciążeniem psychicznym, stresem oraz ogromną odpowiedzialnością za drugiego człowieka. Praca ta bywa niedoceniana finansowo, a efekty włożonego wysiłku nie zawsze są widoczne od razu. Wymaga ona także

dużej cierpliwości, wytrwałości i odporności emocjonalnej, ponieważ nie każda sytuacja kończy się sukcesem, a niektóre porażki mogą być trudne do zaakceptowania. Dla niektórych osób właśnie te trudności mogą stać się powodem do rezygnacji z wykonywania tego zawodu.

Podsumowując, uważam, że warto pracować w zawodzie pedagoga, ale tylko wtedy, gdy jest to świadomy wybór oparty na pasji, zaangażowaniu i chęci niesienia pomocy innym. W moim przypadku praca z dziećmi, zwłaszcza z dziećmi z niepełnosprawnościami, jest czymś więcej niż tylko zawodem – to sposób na realizację siebie, swoich marzeń oraz wartości. Doświadczenia wyniesione z dużej rodziny oraz naturalna bliskość z dziećmi sprawiają, że widzę w tej pracy swoją przyszłość. Dlatego odpowiedź na pytanie, czy warto pracować w zawodzie pedagoga, zależy od człowieka, jego charakteru i motywacji. Dla mnie jest to droga, którą chciałabym podążać.

UNIWERSYTECKIE „ZŁOTKA”

Studentki naszej Uczelni po raz drugi z rzędu sięgnęły po złoty medal Ligi Akademickiej AZS w piłce ręcznej kobiet, udowadniając, że są najlepszą drużyną akademicką w Polsce!

Po takim wyczynie, aż trudno nie doszukiwać się podobieństw pomiędzy naszą niesamowitą drużyną a legendarną drużyną siatkarskich „złotek”, prowadzonych przez Andrzeja Niemczyka, które w latach 2003-2005 zdominowały mistrzostwa Starego Kontynentu.

Wielki finał rozgrywek Ligi Akademickiej AZS w piłce ręcznej kobiet odbył się w dniach 12-14 grudnia 2025 roku w Krakowie. Do decydującej fazy awansowały cztery zespoły: AKF Kraków, AWF Warszawa, AWF Katowice oraz nasze reprezentantki, które już w pierwszym meczu pokazały, że są w znakomitej formie i zdeklasowały AZS AWF Katowice **44:17**. W wielkim finale zmierzyły się z AWF Warszawa, odnosząc zwycięstwo **32:26** i ponownie zdobywając tytuł mistrzyń!

Oto nasze mistrzynie: Wioletta Dymińska, Kinga Papke, Weronika Dymińska, Matylda Milewczyk, Marta Bąkowska, Aleksandra Eichler, Wiktoria Skorża, Klaudia Krzymowska, Michalina Machnio, Lena Dworniczuk, Oliwia Pawłowska, Zofia Ciszewska, Oliwia Siedlecka, Wiktoria Sołtys, Hanna Górka, Maria Górka.

Swoimi wrażeniami z finału podzieliły się z „Kurierem”: Wioletta Dymińska (W) – kapitan drużyny oraz Klaudia Krzymowska (K), którą uznano za MVP turnieju, jako najbardziej wartościowa zawodniczka finałowych rozgrywek.

Jakie to uczucie, zostać wybraną MVP (Most Valuable Player) turnieju finałowego mistrzostw?

(K): *To dla mnie ogromne wyróżnienie i wielkie wzruszenie. Taka nagro-*



W ataku Matylda Milewczyk



Bramkę za chwilę strzeli Oliwia Siedlecka

da jest jednocześnie docenieniem ciężkiej pracy całej drużyny, bo bez zespołu indywidualne sukcesy nie są możliwe. Czuję dumę, ale też dużą motywację do dalszej pracy.

(W): **Łatwiej zostać mistrzem, czy obronić mistrzostwo?**

Zdecydowanie trudniej obronić. Po mistrzostwie wszyscy oczekują, że każdy mecz będzie „finałem”, a ry-

wale zawsze specjalnie przygotowują się do meczów z mistrzem i często grają przeciwko nam swoje najlepsze spotkania, co dodatkowo utrudnia obronę.

(K): Zdecydowanie większym wyzwaniem jest obrona tytułu. Jako mistrz jesteś na „świeczniku”, presja rośnie, a rywale są jeszcze lepiej przygotowani. Trzeba nie tylko utrzymać formę, ale też stale się rozwijać.

Co jest największym atutem waszej drużyny?

(W): Charakter. Nawet, gdy nam „nie idzie”, nie pękamy. Mamy zaufanie do siebie, potrafimy rozmawiać w trudnych momentach i wiemy, że grymy nie tylko „obok siebie”, ale za siebie. To często robi różnicę.

(K): Naszym największym atutem jest zespołowość. Każda z nas zna swoją rolę i potrafi wziąć odpowiedzialność w kluczowych momentach. Mamy bardzo dobrą „komunikację” na boisku i poza nim, co pozwala szybko reagować na zmiany w trakcie meczu. Do tego dochodzi wzajemne zaufanie i wsparcie, nawet gdy coś nie wychodzi, potrafimy się podnieść i dalej walczyć. Ta jedność sprawia, że jako drużyna jesteśmy bardzo trudnym rywalem dla każdego.

Czy można porównać Was do legendarnych „Złotek” Andrzeja Niemczyka?

(W): To ogromny komplement, ale gra w reprezentacji Polski to bardzo „wysoka półka”. „Złotka” są częścią historii i inspiracją dla całych pokoleń. My piszemy swoją historię. Jeśli nas do nich porównujesz to znaczy, że zrobiliśmy coś naprawdę wyjątkowego.

(K): To ogromny komplement, ale myślę, że na takie porównania jest jeszcze za wcześnie. „Złotka” to legenda polskiej siatkówki. My staramy się iść własną drogą i budować swoją historię krok po kroku.

Gdzie jest „sufit” waszych możliwości?

(W): Z każdym sezonem dojrzewiamy jako zespół, uczymy się wygrywać trudne mecze i lepiej reagować na presję. Dopóki mamy głód pracy i ambicję, ten sufit cały czas się podnosi.

(K): Myślę, że nasz „sufit” jest jeszcze bardzo wysoko, zwłaszcza że mamy bardzo młody zespół, więc potencjał rozwojowy jest ogromny. Cały czas mamy rezerwy, indywidualnie i jako



Przy piłce Klaudia Krzymkowska



Radość ze zwycięstwa



MVP turnieju – Klaudia Krzymkowska odbiera nagrodę dla najlepszej zawodniczki turnieju z rąk legendy polskiego „szczypiorniaka” Sławomira Szmala – prezesa Polskiego Związku Piłki Ręcznej

zespół. Jeśli będziemy ciężko pracować, uczyć się od siebie nawzajem i stopniowo zdobywać doświadczenie w trudnych meczach, możemy osiągnąć naprawdę dużo.

Czy po kolejnym wielkim sukcesie pojawiają się myśli o grze w narodowej reprezentacji?

(W): To marzenie, które jest w głowie każdej z nas. Reprezentacja to ogromne wyróżnienie, ale wiemy też, że trzeba ciężko na to zapracować. Skupiamy się na tym, co tu i teraz, a czas pokaże, jak sportowo daleko dojdziemy.

(K): Oczywiście, myśli o grze w reprezentacji się pojawiają, bo to marzenie każdego, kto uprawia sport. Na razie jednak skupiamy się na budowaniu formy i doświadczenia w klubie. Wierzymy, że solidna gra tutaj otworzy nam drogę do kadry. Nasz sukces dodaje pewności siebie i motywacji.

*Z Wiolettą Dymińską
i Klaudią Krzymowską
rozmawiał Janek Rybak*



Puchar za zwycięstwo w turnieju odbiera Laura Domka

Na zakończenie wspaniałych sportowych wieści „Kurier” z ogromną radością informuje, że decyzją Zarządu Głównego AZS reprezentacja AZS naszego Uniwersytetu w piłce ręcznej kobiet została zakwalifikowana do reprezentowania Polski podczas Akademickich Igrzysk Europejskich. Nominacja jest efektem znakomitych wyników sportowych –

nasza drużyna dwukrotnie z rzędu zwyciężyła w Akademickich Mistrzostwach Polski oraz w Lidze Akademickiej.

Naszym „złotym” szczypiornistkom w imieniu redakcji „Kuriera Uniwersyteckiego” i całej społeczności akademickiej Uniwersytetu serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych spektakularnych sukcesów.



Zwycięski skład akademickich „złotek”



INFORMATYKA I ANALITYKA W BIZNESIE

(studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia)



Studiując kierunek INFORMATYKA I ANALITYKA W BIZNESIE pozyskasz wiedzę i umiejętności z zakresu:

informatyki i technologii informatycznych oraz analitycznego podejścia do rozwiązywania problemów gospodarczych, z zastosowaniem nowoczesnych metod ilościowych i technik informatycznych.



Perspektywy zawodowe m.in.:

specjaliści ds. analiz i prognoz zatrudnieni na stanowiskach menedżerskich szczebla operacyjnego (studia I stopnia) oraz na stanowiskach menedżerskich średniego i wyższego szczebla (studia II stopnia) w przedsiębiorstwach, instytucjach samorządowych i instytucjach finansowych oraz w podmiotach świadczących usługi konsultingowe i doradcze. Absolwent jest przygotowany do prowadzenia działalności gospodarczej.



INTERNATIONAL BUSINESS AND FINANCE

(studia stacjonarne i niestacjonarne I stopnia prowadzone w języku angielskim)



Studiując kierunek INTERNATIONAL BUSINESS AND FINANCE pozyskasz wiedzę i umiejętności z zakresu:

procesów umiędzynarodowienia i globalizacji oraz prowadzenia działalności gospodarczej w otoczeniu międzynarodowym.



Perspektywy zawodowe m.in.:

specjaliści ds. obsługi biznesu zatrudnieni na stanowiskach menedżerskich szczebla operacyjnego w działach handlu zagranicznego oraz zarządzania finansami międzynarodowymi przedsiębiorstw, jednostek samorządowych i państwowych. Absolwent jest przygotowany do prowadzenia działalności gospodarczej.



ZARZĄDZANIE

(studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia)



Studiując kierunek ZARZĄDZANIE pozyskasz wiedzę i praktyczne umiejętności z zakresu:

zarządzania strategicznego i operacyjnego, zarządzania zasobami ludzkimi, zarządzania finansami, marketingu i analiz marketingowych, metod i technik menedżerskich, komunikacji w biznesie, metod podejmowania decyzji, narzędzi informatycznych i sztucznej inteligencji w zarządzaniu.



Perspektywy zawodowe m.in.:

specjaliści ds. zarządzania zatrudnieni na stanowiskach menedżerskich szczebla operacyjnego (studia I stopnia) oraz na stanowiskach menedżerskich średniego i wyższego szczebla (studia II stopnia) w przedsiębiorstwach i instytucjach finansowych, w jednostkach samorządowych oraz urządach państwowych. Absolwent jest przygotowany do prowadzenia działalności gospodarczej.



Dowiedz się więcej



SZTUCZNA INTELIGENCJA W BIZNESIE – NOWOŚĆ!

(studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia)



Studiując kierunek SZTUCZNA INTELIGENCJA W BIZNESIE pozyskasz wiedzę i umiejętności z zakresu:

informatyki i technologii informatycznych, programowania, budowy algorytmów sztucznej inteligencji, zastosowań sztucznej inteligencji w ekonomii i finansach, zarządzaniu, zastosowań sztucznej inteligencji w rozwiązywaniu praktycznych problemów biznesowych, big data analysis oraz analitycznego podejścia do rozwiązywania problemów gospodarczych, z zastosowaniem nowoczesnych metod ilościowych i technik informatycznych, a przede wszystkim sztucznej inteligencji. Zasadnicze przedmioty na tym kierunku to przedmioty informatyczne prowadzone w wysokiej klasy laboratoriach informatycznych wyposażonych w sprzęt o dużej mocy obliczeniowej i specjalistyczne oprogramowanie.



Perspektywy zawodowe m.in.:

specjaliści od algorytmów sztucznej inteligencji, od big data analysis, specjaliści ds. analiz i prognoz z wykorzystaniem sztucznej inteligencji zatrudnieni na stanowiskach menedżerskich szczebla operacyjnego (studia I stopnia) oraz na stanowiskach menedżerskich średniego i wyższego szczebla (studia II stopnia) w przedsiębiorstwach, instytucjach samorządowych i instytucjach finansowych oraz w podmiotach świadczących usługi konsultingowe i doradcze. Absolwent jest przygotowany do prowadzenia działalności gospodarczej.

ZARZĄDZANIE ŻYWIENIEM I ŻYWNOŚCIĄ – NOWOŚĆ!

(studia stacjonarne i niestacjonarne, I stopień, licencjackie, profil ogólnoakademicki)



Studiując kierunek ZARZĄDZANIE ŻYWIENIEM I ŻYWNOŚCIĄ, pozyskasz wiedzę, która:

pozwole Ci stać się menedżerem żywności, osobą wspierającą właściwe żywienie, jakość produktów oraz organizację procesów związanych z żywnością. To harmonijne połączenie wiedzy o żywieniu z nowoczesnym podejściem do zarządzania.



Perspektywy zawodowe m.in.:

jako doradca żywieniowy, w szpitalach i placówkach medycznych, szkołach oraz instytucjach żywienia zbiorowego, a także w firmach produkujących lub przygotowujących żywność, gdzie ceniona jest wiedza z zakresu żywienia, żywności, jakości i organizacji pracy.



Dowiedz się więcej